

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego. Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcji nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik” prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelarycznie i listowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską” wynosi za drugie półrocze (od 1 lipca do 31 grudnia) w miejscu 12 K., pocztą 16 K., ewentualnie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 6 K., pocztą 8 K.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 2 K., pocztą 2 K. 70 h.

Prenumeratorowie półroczni, (którzy prenumerują od 1go lipca do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ewentualnie zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 8 K., półrocznie 4 K., ewentualnie 2 K.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 26 czerwca b. r. nadać najmościwiej posiadającemu tytuł i charakter szefa sekcji dyrektorowi urzędów pocztowych kas oszczędności Franciszkowi z Orlic Wackowi, order Korony Żelaznej klasy drugiej z uwolnieniem od taksy.

### Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 2 lipca b. r. do l. 66.181, o ograniczeniu na

podstawie reskryptu Ministerstwa spraw wewnętrznych przywozu zwierząt rzeźniczych z Bośni i Hercegowiny do Galicji, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym” dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów 5 lipca.

Głównym tematem dyskusji dziennikarskiej jest w tej chwili znana mowa cesarza Wilhelma wygłoszona w Wilhelmshaven pod wrażeniem wstrząsającej do głębi wieści o zamordowaniu w Pekinie posła niemieckiego barona Kettelera i rozpaczliwych zapasach innych dyplomatycznych przedstawicieli osaczonych w domu poselstwa angielskiego dokąd się schronili. Koła polityczne są w swej większości zdania, iż w innych zwykłych okolicznościach, taka zbrodnia, jaką spełniono w stolicy chińskiej na nietykalnej osobie reprezentanta wielkiego mocarstwa byłaby niewątpliwym powodem do wypowiedzenia wojny a wtedy cały świat musiałby uważać mowę, wygłoszoną w podobnym tonie, jak onegdajszą przy pożegnaniu wojsk wyprawianych na daleki Wschód za zapowiedź urzędowej wojny. Warunki jednak w jakich znajdują się mocarstwa są tak wyjątkowe, niezwykle, iż na razie przy najmniej nie może być mowy o takiej ostateczności. Siły zbrojne jakimi one rozporządzają na miejscu wypadków i jakie mogłyby wysłać w bliższej lub dalszej przyszłości nie mogłyby wystarczyć absolutnie na prowadzenie wojny z wielkim wschodnio-azyatyckim państwem. Nie możliwym jest tedy ogłaszać wojny a tem samem wysuwać na porządek dzienny kwestyi światowej, której kresu i rozwikłania nikt nie może przewidzieć. W tym stanie rzeczy, jak zaznacza *Polit. Corr.*, nie jest bynajmniej wykluczonem — możnaby nawet powiedzieć: nie jest nieprawdopodobnem — że „fikcyja”, iż mocarstwa znajdują się w obec Chin według zasad prawa międzynarodowego, na stopie pokojowej, także nadal, przynajmniej na pewien czas, będzie mogła zachować pozory faktu.

Wiedeński *Fremdenblatt* nawiązując do mowy cesarza Wilhelma, wyraża przekonanie, iż mimo zamordowania barona Kettelera, Niemcy nie odstąpią od zasadniczego stanowiska, jakie zajmowały dotąd przy traktowaniu spraw chińskich, a mianowicie, że istota państwa chińskiego musi być utrzymana. Nie chodzi tu o próbę rozbitcia tego organizmu państwowego, ale o to, aby w obrębie jego zdobyte sobie należne uszanowanie i na przyszłość nie dopuścić do nadużyć i podobnych zbrodni, jak te, które obecnie świat niepokoją.

Ten sam organ stwierdzając przy tej sposobności, że w Pekinie także obywatele austriacy są narażeni na największe niebezpieczeństwo, tak pisze: „Pragną musimy, aby i nasza siła zbrojna była tam należycie reprezentowana. Jest to dla nas rzeczą nietylko honoru, abysmy bronili w Pekinie naszego przedstawiciela, ale, aby nas nie brakowało tam, gdzie wszystkie mocarstwa stają w obronie cywilizacji i chrześcijaństwa, i aby także w dalekiej Azji wschodniej nauczono się szanować naszą flagę i naszych obywateli”.

W Niemczech nie brak dzienników, które wzywają do natychmiastowego wypowiedzenia Chinom wojny, do wysłania tam chociażby 100.000 armii i srogięgo ukarania barbarzyńców chińskich. Większość atoli prasy, jakkolwiek boleśnie odczuwa ostatni tragiczny wypadek, chłodniej zapatruje się na położenie. Przedewszystkiem — zdaniem jej — należy stwierdzić, o ile zawiń tu rząd chiński? Jeżeli bowiem okaże się, że zbrodni na posła niemieckiego dopuścił się jedynie młodek wbrew intencjom rządu, w takim razie należy odstąpić od zamiaru represaliów, a dopomóż jedynie rządowi chińskiemu do usmierzienia buntu i ukarania winnych. Na to zaś wystarczają siły, jakie już znajdują się w Chinach, lub przybędą tam w niedalekim czasie.

Organ ministerjalny *Berliner Neueste Nachr.* tak określa położenie polityczne po zamordowaniu bar. Kettelera: „Ze strony decydującej jesteśmy upoważnieni do stwierdzenia, iż wszystkie mocarstwa, nie wyłączając Rosyji, stoją lojalnie przy programie wzajemnego solidarnego postępowania. Co się tyczy specjalnie Niemiec, to te trwają i nadal na zajętem od samego początku stanowisku, że okupacja Chin byłaby wcale niepożądaną i nie na czasie, a to ze względu na mocą

złą wyniknąć komplikacje. Niemiecka polityka uważa za najbliższy cel swojej akcji jedynie obsadzenie Pekinu, zabezpieczenie linii komunikacyjnej Pekin-Tientsin-Taku, oraz przywrócenie w państwie chińskiem należyście uporządkowanych stosunków. Nici dyplomatyczne z rządem chińskiem nie są jeszcze formalnie przerwane, albowiem nie ma dotychczas pozytywnej pewności, jak zachowywał się rząd pekiński w obec ostatnich godnych najwyższego ubolewania wypadków. Przedwczesnem tedy jest żądanie, aby doręczyć posłowi chińskiemu w Berlinie jego pasporty i zadokumentować w ten sposób formalne zerwanie stosunków. Na to, niemniej na oznaczenie wymiaru kary, jaka ma spotkać Chinę za popełnione zbrodnie, nastąpi dopiero wtedy, gdy Pekin będzie się znajdował w ręku mocarstw. W duchu prawa międzynarodowego istnieje obecnie w Chinach w skutek wywołanych przez Bokserów zaburzeń stan wojenny, nie zaś wojna z prawowitym rządem państwa chińskiego”.

## Sprawy krajowe.

(Kółka rolnicze).

Łańcut, 4 lipca.

Tegoroczny Zjazd „Kółek rolniczych” jest niezwykle liczny, przybyło bowiem ogółem około 180 delegatów.

Po Mszy św. odprawionej o godzinie 9 według obrządku rz. kat. przez ks. Brodę, proboszcza z Przewrotnego, oraz drugiej, którą odprawił według obrządku gr. kat. ks. Kołtuniak, proboszcz z Tarnawki, zebrali się uczestnicy Zjazdu w pięknie przystrojonej sali „Sokoła”.

Posiedzenie zajął prezes Towarzystwa „Kółek rolniczych” p. Cielecki. Po krótkich słowach powitania odczytał list ks. Arcybiskupa Isakowicza, protektora Towarzystwa, usprawiedliwiającego swą nieobecność i przesyłającego życzenia pomysłnych obrad.

Następnie przemówił poseł i wiceprezes rady powiatowej łanuckiej p. Zardecki. Witał on gości jako gospodarz imieniem powiatu i podniósł, że przedewszystkiem Kółka rolni-

ELIZA ORZESZKOWA.

## KIEDY U NAS O ZMROKU...

NOVELA.

(Ciąg dalszy).

I teraz zapłakała znowu, krótko, cicho, a potem, odwrócona odemnie, patrzyła oczyma łzawymi w gęstwinę liści.

— Bo widzi pan, ja i ona lubiliśmy bardzo naturę, więcej nikt wkoło nas ani myślał ją lubić, tylko ja i ona. Wspominałyśmy też często o swoich stronach; więcej nikt ani myślał wspominać, tylko my, we dwie, ja i ona, bardzo często... Wige i wtedy, objawszy ją za szyję obu rękoma, ciągle mówiłam: „Pamięta mama? pamięta mama?” I to, i tamto, i dziesiąte, i dwudzieste, z dzieciństwa mego, z naszej wioski, z naszego starego domu, z czasu, kiedy ojciec żył jeszcze, siostry były małe i wszyscy byliśmy tam... razem! I co pan myśli? Zdawało mi się... teraz wiem, że zdawało się tylko, ale wtedy byłam pewna, że ona słyszy to, co do niej mówię, że blade usta jej uśmiechają się, że powieki mrugają, jakby mówiły: „tak! tak!” Potem wieczór nastawać zaczął, a ja, widząc,

że zmrok zapada, zaczęłam mówić: „Kiedy u nas o zmroku na Anioł Pański”... Bo muszę powiedzieć panu, że mama ogromnie lubiła muzykę dzwonów kościelnych i ja także, ale ona więcej jeszcze odemnie, i gdy tu przy mnie zamieszkała, o każdej prawie szarej godzinie, stojąc przy oknie, albo z fotelu swego na okno patrząc, mówiła do mnie: „kiedy u nas o zmroku na Anioł Pański dzwonią, jakby w powietrzu aniołowie w srebrne skrzydła uderzali: Dżę! dżę! dżę! dżę! dżę!...” I tak już byłam do tego przywykła, że gdy tylko mama zaczęła: „kiedy u nas o zmroku”, ja podchwytyjąc i kończę: „Dżę-dżę! dżę-dżę!” Bo nieprawdaż, panie, że u nas tak dzwonią? My z mamą kiedyś tego razem słuchały, a gdy nie mogłyśmy słuchać, wspominały... Teraz tu przychodzę czasem... tylko czasem, ale zawsze nad wieczór i nigdy od jej mgieły nie odejdę bez przypomnienia jej i sobie: „kiedy u nas o zmroku”...

Znowu na płacz jej się zbierało, usta drgały, powieki nabrzmiewały, ale powściągnęła się i przeczucięła. Stopą drobną i wykwintnie obutą uderzyła o ziemię.

— Boże! jak ja się dziś rozmazgałam! To pewnie dlatego, że nie byłam tu już od bardzo dawna, i że pan taki dobry... Za swoją dobroć każdy musi być ukarany... ja pana lamentami swymi zanudzam, nieznajomego...

Wstałam, z ukłonem powiedziałam jej swoje imię, nazwisko, czem się w tem mieście trudnię i, znowu siadając przy niej, zjechałam rzektem:

— Powiedziała pani kilka razy: „tylko z nią! tylko ja i ona!” A mąż pani?

Mówiłem zeicha, czując, że zaczepiam o strunę, która albo mi nie odpowie, albo nawet odtraści rękę zuchwałą. Odpowiedziała jednak, nie słowami wprawdzie, lecz gestem, mocąym oznaczać zniechęcenie i zwątpienie.

Ośmielony, zapytałem jeszcze:

— Czy nie jest pani kochaną?

Jakby samo to przypuszczenie wydało się jej śmieszem, zaśmiała się.

— Owszem! ależ owszem!

W oczach jej przemknął znowu błysk ironiczny.

— Tylko, że te kochania na świecie, to najczęściej... Z gestem pogardliwym i ściągniętymi brwiami dokończyła: — Taka rzecz marna, płytka...

— Rzadko zdarza się — podjąłem — aby człowiek kochał innego człowieka dla niego samego. Najczęściej kochamy dla własnej przyjemności...

— I chluby! — dokończyła z krótkim, trochę przykrym śmiechem.

Potem jeszcze zapytała:

— Czy pan zauważył, jak ludzie kochający rzadko współczują tym, których kochają? Owszem, dopóty kochają, dopóki osoba kochana jest zabawna, ale kiedy przestaje być zabawna — *adieu mon plaisir!* Serce ci za czem, albo po czem płacze? — to niech nie płacze! Masz wszystko, czego tylko ci potrzeba, i powinnaś być szczęśliwa, a jeżeli nie jesteś, to są kaprysy, przywidzenia, i nie zawracaj mi niemi głowy, bo czasu nie mam...

Nagle obróciła ku mnie twarz i zapytała:

— A panu dobrze tu? Rad pan z tego, że tu przyjechał?

Odpowiedziałem, że i tak i nie, ale więcej nie, niż tak. Zajęć swoich nie lubię i różne tam inne mam wewnętrzne przeszkody do szczęścia.

— Otóż to! — rzekła. Gonisz szczęście przez lasy, przez góry, a ono za dziesiątą granicę od ciebie ucieka! Ale trzeba mi już ztąd iść!

Nie szła jednak. Zamyślonym wzrokiem błądziła po drzewach i krzyżach.

— Wie pan, mnie się zdaje, że w tem naszym gonieniu za szczęściem jest jakaś wielka omyłka, i żeby wszystko na świecie było jakoś prościej urządzone, mniej wyszukane, to może...

Powiodłem wzrokiem po jej morowej sukni, po bogatym hafcie okrycia i pomimo woli uśmiechnąłem się. Spozstrzegła to i zaśmiała się także.

— Pan patrzy na moje ubranie i uśmiecha się ironicznie. A jednak nie ma pan racji wcale. Człowiek, jak koło: w którą stronę popchnięte, w tę toczy się, choćby po grzędzie, czy po nagim śniegu. Ja wczoraj wróciłam z zagranicy, i okrycie to, na które pan tak ironicznie patrzy, kupiłam w Wiedniu. Mąż mój leczył się w Wiesbaden, potem zrobiliśmy długą *tournee* po Szwajcaryi i wróciliśmy na Wiedeń, prawie umyślnie...

— Dla kupienia okrycia! — wtrąciłem żartobliwie.

— Prawie umyślnie dlatego. A cóż? Skoro się coś posiada, trzeba sobie tem wynagradzać wszystko, czego się nie posiada.



eze nie tylko rolnictwo powinny mieć na celu, ale i oświatę i moralność, dalej handel i przemysł. Powinny mieć na oku dobro kraju i miłość Ojczyzny. Mrówcza pracą możemy dojść do czegoś — bez pracy nie ma kołaczy. Prosił o zwiedzenie powiatowej wytwórni przemysłowej, ażeby delegaci innych powiatów mogli mieć wyobrażenie, jak powiat łańcucki chce i stara się usilnie pracować dla dobra kraju i Ojczyzny jak stara się wedle sił i możliwości podnieść przemysł krajowy i w tym kierunku robi, co może.

Po p. Zardeckim zabrał jeszcze raz głos prezes Towarzystwa p. Cielecki, a mówiąc o rozwoju „Kółek rolniczych“, podniósł potrzebę rozwoju biura rolniczego. Przedstawił dalej potrzebę działalności handlowej Kółek rolniczych, zakładanie sklepików, pobór towarów z pierwszej ręki, a w ogóle, rozwiódł się o potrzebie organizacji handlu towarów krajowych. Chodzi przedewszystkiem o wpływ na lud — do czego powinniśmy usilnie dążyć. Idzie jeszcze o to, aby Kółka posiadały opiekę Rządu, Sejmu i autonomicznych władz. Dwa Towarzystwa rolnicze w kraju, Towarzystwo gospodarskie we Lwowie i rolnicze w Krakowie popierają ile możności i sił Towarzystwo „Kółek rolniczych“. Politykę powinny „Kółka“ odłożyć na bok. Wszystko nas powinno łączyć do zgodnej pracy dla dobra kraju i Ojczyzny. Cicho i spokojnie pracować powinniśmy jak mrówki i pszczoły i dążyć do jednego wspólnego nam wszystkim celu.

Zakończył swoją mowę p. Cielecki okrzykiem na cześć Najj. Pana. Okrzyk ten zgromadzeni powtórzyli trzykrotnie z zapalem.

Poseł ks. Fiszer przemawiał w imieniu nieobecnych biskupa-sufragana ks. Pelczara, udzielając w tegoż imieniu zgromadzeniu błogosławieństwa.

Prezes p. Cielecki podziękował ks. Fiszerowi za słowa zachęty i równocześnie przedstawił zebraniu hr. Stadnickiego, jako reprezentanta galicyjskiego Tow. gospodarskiego, jakoteż ks. Słuszarza reprezentanta Kapituły lwowskiej, oraz delegatów łańcuckiej rady powiatowej.

Hr. Stanisław Stadnicki zabrawszy głos mówił na temat o łączności Tow. gospodarskiego i Kółek rolniczych. Dwie te instytucje powinny iść ręką w rękę. Zakończył swoje przemówienie okrzykiem na cześć Kółek rolniczych: „Szczęść Boże!“

Przewodniczący p. Cielecki powołuje na sekretarzy: ks. Wojnarowicza i p. Zdzisł. Krzywkę.

Zgromadzenie uwolniło sekretarza od czytania protokołu z ostatniego posiedzenia i przyjmuje ten protokół do wiadomości. P. Stefanowski wnosi, by przyjętą również sprawozdanie zarządu do wiadomości.

Rozwinięła się nad tem dość obszerna, poniekąd drażliwa dyskusja; ostatecznie sprawozdanie przyjęło do wiadomości.

Następnie referował dr. Stefczyk o organizacji handlu w sklepikach, objaśniając postanowienia nowego regulaminu, przez siebie opracowanego.

Delegaci z wielkiem zainteresowaniem zwięźli wystawę powiatową umieszczoną nad biurami wydziału powiatowego w sali Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności. Składa się ona z wyrobów krajowej szkoły tkackiej w Łaniewie, krajowej szkoły sukieniczej w Rakuszach, powiatowej szkoły koronkarskiej w Kańczudze, szkoły koszykarskiej w Albigowej. Są tu dalej produkta fabryki rosolisów w Łaniewie, parowego browaru piwnego w Łaniewie i cukrowni w Przeworsku, rozmaitej

— Odbyła pani podróż piękną.

— Piękną i wesołą. Wszędzie było pełno znajomych. Wróciłam wczoraj i tak mi było pilno tu przyjść...

Wzrok jej utkwiał w grobowen, usta drgnęły ichym szepceniem.

— Do mamy!

Wstała.

— Późno już jest. Trzeba iść.

Nie odepchnęła jednak. Wsparta na parasole, zwojami czarnych koronek opłyniętej, stała z oczyma wlepionymi w grobowiec, a ja, patrząc na jej wysmukłą i kształtną postać, na włosy, jak noc czarne, na oczy, pod ściągniętymi nieco brwiami, mgłą zamysłonej czułości oszklone, — myślałam, że gdyby Grecy posiadali w mitologii swej inną melancholji, mogłaby służyć za wzór do jej obrazu. Stojąc tuż za nią, prawie pomimowoli, zwolna i cicho zaczęłam:

— Kiedy u nas o zmroku...

Powolnym ruchem twarz ku mnie obróciła, po ustach jej przewinął się uśmiech, w oczach zaświeciły łzy i głosem, dźwięk dzwonu nasładowującym, dokończyła:

— Dzę-dzę! dzę-dzę!

Wyciągnęła do mnie rękę.

— Dziękuję za pomoc i za chwilę... takiej rozmowy. Nie spodziewałam się już... takiej rozmowy z nikim. Dziękuję i dobranoc!

(Ciąg dalszy nastąpi).

jakości płótna, serwety, obrusy, ręczniki w różnorodne desenie i t. d.

Szkola sukienicza w Rakuszach, do której rozwoju dyrektor tej szkoły, p. Stanisław Anczyz, znakomicie się przyczynił, porozkładała rozmaitego rodzaju i gatunku sukna, gotowe bundy i inne wyroby, które stwierdzają o znakomitym rozwoju tej szkoły.

Wyroby szkoły koronkarskiej w Kańczudze usprawiedliwiają najzupełniej jej rozgłos, a to samo należy powiedzieć o szkole koszykarskiej w Albigowej, która, dzięki staraniom księdza Tyczyńskiego, miejscowego proboszcza w krótkim czasie wielkie poczyniła postępy.

## Sprawy wewnętrzne.

Z marszałkiem Sejmu górno-austriackiego deput. dr. Ebenhochem miał bezpośrednio po tegoż przesłuchaniu u Najj. Pana w Ischl jeden z redaktorów *Oesterr. Volksztz.* rozmowę, z której zdaje następującą relację: Dr. Ebenhoch wyraził przekonanie, że Rząd znajduje się chwilowo w możliwie najkorzystniejszem położeniu. Projekty ustaw językowych i zmieniony regulamin Izby, muszą być po dokonaniu kilku zmian okrojowane. Urzędnikom należy polecić, aby dokonali pewnych zmian w tych projektach, mianowicie urzędnicy powinni w ten sposób uwzględnić życzenia reprezentantów niemieckich i czeskich, by żądania obu narodowości spotkały się w połowie drogi. Zresztą dr. Ebenhoch miał się dowiedzieć, że w tym duchu rozpoczęła się już praca.

Na pytanie, kiedy się zacząć mają okrojowania, odpowiedział dr. Ebenhoch: Po sierpniu. Po okrojowaniach przyjdzie wreszcie do koalicji umiarkowanych stronnictw. Po większości dla porządku dziennego (*Arbeitsmajorität*), nie obiecuję sobie wiele, gdyż praca w ten sposób doznałaby odwołki; stronnictwa bowiem nie mogłyby się pogodzić, który przedmiot należy najpierw załatwić. Nie sądzę, żeby dawna większość, po nastaniu spokojniejszych czasów na nowo się utworzyła; mogłoby to nastąpić w takim tylko razie, gdyby Czesi wszystko złe, które zrobili, naprawili. Musieliby na dowód, że chcą pracować rzeczowo i parlamentarnie, w pierwszej linii zgodzić się na inwestycje. My jesteśmy raczej za utworzeniem się koalicji wszystkich umiarkowanych stronnictw; ale to wszystko jest muzyką przyszłości. Teraz trzeba oczekiwać, co postanowi Rząd. Prezes gabinetu dr. Koerber może tylko to jedno uczynić: okrojonąć ustawy językowe i okrojonąć regulamin izbowy.

Po rozwiązaniu Rady państwa — oświadczył dr. Ebenhoch, nie obiecuję sobie nic, w przeciwieństwie do dr. Grabmayera. I to nie dla tego, iżby z obu stron weszły do parlamentu radykalne żywioły, lecz tylko z tej przyczyny, że w nowym parlamencie nie znajdzie się większości dla ugody. W ogóle musiałyby nowy regulamin Izby nadać prezydentom w znacznych rozmiarach władzę dyscyplinarną; trzeba by nadto zaprowadzić w parlamencie. Krótko mówiąc spokojna praca w parlamencie musiałaby być zapewniona przez regulamin Izby. Niemniej także sądy muszą ten nowy regulamin parlamentarny uważać za ustawowy, sążenie bowiem ewentualnych wybrków i gwałtów powinno być poruczone sądom.

Z Berna donoszą, iż dnia 12 b. m. odbędzie się tam narada czeskich członków komisji ugodowej u posta Zaczka, a następnie pełne posiedzenie komisji. *Moravska Orlice* sądzi, że ponowne podjęcie obrad jest w związku z konferencjami, które, wedle *Politik*, miał P. Prezydent Ministrów dr. Koerber z przywódcami stronnictwa młodoczeskiego.

Na posiedzeniu niemieckiego związku ludowego w Gracu przemawiali pp. Lemisch i Hoffman-Wellenhof, poczem uchwalono rezolucję przeciw §. 14.

## Męczennicy wojny z Boerami.

Z telegraficznego doniesienia wiadomo, że na posiedzeniu Izby gmin deputowany Bourdett-Coutts poruszył sprawę niedostatecznych urządzeń sanitarnych podczas południowo-afrykańskiej kampanii, i ubolewał nad niewystowieniem z tego powodu cierpieniami chorych i ranionych żołnierzy.

Wzmianka ta, w obec gorączkowego zajęcia, jakie budzą obecnie wypadki w Chinach, nie zwróciła takiej uwagi, na jaką zasługiwała, a może i w Anglii byłaby przeszła niepostrzeżenie, gdyby Bourdett-Coutts, przed interpellacją w parlamencie, nie był wystąpił w dzienniku *Times* ze szczegółowym, a przeobrażającym opisem owych „niedostatecznych urządzeń higienicznych“.

Powiada on, że kiedy w dniu 28 kwietnia zaszedł do szpitala polowego pod Bloemfontein, straszny widok przedstawił się jego

oczom. W baraku urządzonym na 50 ludzi leżało 250 chorych i ranionych, w pośród których 90 chorych na tyfus.

„Szpital“ mówi Bourdett-Coutts, znajdował się w takim stanie przepelnienia, i nędzę, iż wahałem się z podaniem tego do publicznej wiadomości, a to tembardziej, iż spodziewałem się, że władze jaknajrychlejarządzą zlemu, jak też to obiecywały“.

We dwa tygodnie potem znów odwiedził ten sam szpital i żadnej w nim zmiany nie znalazł. „Chorzy leżeli z twarzami okrytymi grubymi rojami much, których spędzić nie mieli siły, a nie było nikogo, coby to za nich uczynił... W nocy nie było znów nikogo, koby chorych trawionych gorączką dozorował; zrywali się oni ze swych nędznych barogów i napół nago błakali się po polach i ulicach obozowych... Ranieni musieli patrzeć na oplakany zgon swoich kolegów... Był to widok rozdzierający serce; kreślę go, nie krytykując, ani nie przesadzając w niczem, tak, jak on się moim oczom przedstawił“.

Bourdett-Coutts nie robi zarzutów lekarzom, tylko powiada, że ich było za mało. Cała obsługa około 496 pacjentów składała się z trzech lekarzy i 25 zwyczajnych żołnierzy, po większej części rekonwalescentów. O fachowych dozorcach szpitalnych mowy nie było, a „żadna z arystokratycznych ochotniczek szpitalnych nie znalazła drogi do tych niemiejsz nędzę i rozpaczę, gdzieby na prawdę pracować i poświęcać się trzeba było, i gdzie nie można było myśleć o mizdrzeniu się do interesujących młodych oficerów“.

Okropne te stosunki opisywali już poprzednio różni korespondenci, ale wojskowa cenzura angielska ani słówka z tych opisów nie puściła do gazet, a *Opis* Bourdetta tylko dla tego dostał się do *Timesa*, że go autor sam przywiózł do Londynu, i poruszywszy nim opinię publiczną, zainteresował rząd w Izbie.

Podsekretarz stanu w ministerstwie wojny, Wyndham, w odpowiedzi na interpellację nie osmielił się zaprzeczyć faktom, ale twierdził, iż rząd uczynił wszystko co mógł, a na wet bodaj czy nie więcej, niż mógł, a że niedających się zwalczyć trudności pokonać nie zdołał, nie jego wina.

Dzienniki angielskie nazywają to tłumaczenie „tuzinkowem“ niektóre zaś nich zaznaczają, że podczas gdy potężna, arecywilizowana Anglia zapominała o swoich własnych żołnierzach, to owi biedni, dziecy Boery, nietylko nad swoimi, ale i nad angielskimi ranionymi i chorymi rozpaczała już nie urzędowa, jakiej służnie domagać się można, ale ojcowska iście opieka.

## KRONIKA

Lwów 5 lipca.

— U J.E. ks. Arcybiskupa Isakowicza, który w dniu dzisiejszym obchodził uroczystość swoich imienin, jawili się dzisiaj przed południem w celu złożenia życzeń drogiemu solnizantowi prezydent miasta dr. Malachowski, wiceprezydent p. Michalski, imieniem Towarzystwa strzeleckiego p. Janowicz, dalej deputacya Towarzystwa św. Wincentego a Paulo z p. Drexlerem na czele, cała kapituła ormiańska, wielu księży ormiańskich przybyłych umyślnie w tym celu z prowincyi i wiele innych osóbistości naszego grodu.

— Wydział krajowy i nowy teatr. Przedwczoraj na posiedzeniu odbytem pod przewodnictwem J.E. Marszałka krajowego hr. Badeńskiego, Wydział krajowy zatwierdził dokonany przez Radę miejską wybór dyrektora nowego teatru p. Tadusza Pawlikowskiego, oraz umowę zawartą z nim przez gminę.

Co się zaś tyczy wykonywania kontroli przez Wydział krajowy nad teatrem z tytułu przyczynienia się kraju do kosztów budowy gmachu, to oprócz prawa zatwierdzania każdorazowego dyrektora, zażądał Wydział krajowy kilka postanowień ogólnej natury, które zresztą w znaczniejszej już mierze w umowie zamieszczone zostały. Wydział krajowy uchwalił dalej i e brać współdziałanie w komisji artystycznej miejskiej, gdyż tak posiada zakres również administracyjny; nie ma też Wydział krajowy zamiaru powoływać w przyszłości, jak to się działo dotychczas, krajowej nadzorczej komisji artystycznej.

W umowie między p. Pawlikowskim a miastem zawartej, zastrzeżoną została przez gminę loża bezpłatna „dla Marszałka krajowego, ewentualnie dla komisji artystycznej“. Wydział krajowy nie przyjął jednak tego warunku; natomiast postanowił zażądać proscenowej loży dla Marszałka krajowego, za którą dyrektor otrzyma wynagrodzenie pieniężne podług cen abonamentowych, oraz jednego fotelu dla swego referenta teatralnego.

Wydział krajowy postanowił wreszcie przed urzędowem zwróceniem magistratowi przedłożonego kontraktu, przeprowadzić w duchu powyższych uchwał, przez swego referenta ustne porozumienie z panem prezydentem miasta.

— Godne naśladowania. Pan Wacław Anczyz, właściciel drukarni w Krakowie, idąc za pięknym przykładem niemieckich właścicieli drukarni, udzielił — tak samo jak w roku ubiegłym — każdemu z pracujących w jego zakładzie najmniej 5 lat bez przerwy jedynotgodniowego urlopu z pełną placą.

— Obchód uroczysty Guttenberga.

W programie obchodu Guttenberga, który się odbędzie w niedzielę, dnia 8 b. m., o godzinie 11 przed południem w wielkiej sali ratuszowej, figurują prócz przemówień: odczyt dr. Ozołowskiego; kantata, wykonana przez chór Towarzystwa muzycznego, wreszcie deklamacya okolicznościowego wiersza ś. p. Ujejskiego. Wstęp wolny. Zaproszenia oraz karty wstępu wydaje Stowarzyszenie drukarzy (ul. Lyczakowska 14, I piętro).

— Prezydium Towarzystwa strzeleckiego zaprasza swych członków do jak najliczniejszego udziału w oddaniu ostatniej usługi ś. p. Augustowi Schumannowi, jednemu z najstarszych członków Towarzystwa. Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby, ul. Na Błonie 1. 18.

— Z „Sokoła“. Z powodu zmiany programu członkowie „Sokoła“ biorący udział w wycieczce do Gródka w dniu 8 b. m. odjadą z Lwowa pociągiem o godzinie 4 minut 6 po południu, czas miejski. Biorący udział w wycieczkach zejdą się w piątek, dnia 6 b. m. o godzinie 7 w sali „Sokoła“.

— Uroczysty zjazd koleżeński byłych uczniów gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie, który w roku 1870 składali egzamin dojrzałości, zgromadził dwudziestu kilku uczestników. Po nabożeństwie w kościele OO. Bernardynów udali się zebrani do jednej z sal gimnazjum V, gdzie dawny profesor, a obecnie radca szkolny Bolesław Baranowski odczytał katalog. Z 56 abiturjentów zeszło w ciąg mianionych lat trzydziestu 19tu z tego świata. Z profesorów pozostali przy życiu tylko radca Bolesław Baranowski i Ludwik Dziedziński, zmarł zaś dyr. Sobieski, dr. Stanecki, ks. Mazurak, dr. Samolewicz i prof. Hamerski.

Tak w sali gimnazjalnej, jak i podczas bankietu urządzonego w Brzechowicach, dokąd udali się uczestnicy zjazdu z rodzinami, wygłoszono wiele serdecznych mów i toastów. Zabrał głos radca Baranowski, profesor Palmstein, radca Chołodecki, starosta z Koemania Sworakowski, kanonicy Kubisztal i Piaskiewicz, sekretarz Frank, poseł na Sejm Theodorowicz i inni. Jako gość zjawił się na sali bankietowej p. Władysław Bełza i pięknym przemówieniem chwycił w lot za serca zgromadzonych. Po powrocie do Lwowa udało się grono do restauracyi hotelu Europejskiego, gdzie podziękował koledy radcy p. Chołodeckiemu za gorliwe zaaranżowanie zjazdu.

Podczas zebrania w sali gimnazjalnej złożono kilkadziesiąt złotych na cel dobroczynny szkolny.

— Egzamin dojrzałości. W gimnazjum III Im. Franciszka Józefa odbył się egzamin dojrzałości pod przewodnictwem krajowego inspektora szkolnego p. Emanuela Dworskiego, w dniach od 23 do 30 czerwea, oraz 2, 3 i 4 lipca b. r.

Uznani zostali za dojrzałych: a) uczniowie publiczni: Birgellner Jan, Bobrzyński Jan, Burka Franciszek (z odzn.), Czerniecki Władysław, Garfein Alfred, Grzywak Aleksander, Grzywiński Tadeusz, Heyda Eugeniusz (z odzn.), Janowicz Włodzimierz, Kaliszczak Karol (z odzn.); Kienzler Aleksander, Korol Edward, Langer Zygmunt, Lepki Teodor, Macura Karol, Merunowicz Jan, Messing Jonasz, Nieger Eugeniusz, Oppenauer Kalikst, Pisarski Franciszek, Poznański Antoni, Przeszszewski Wiktor, Rybarski Tadeusz, Sikorski Bronisław, Sitnicki Jan (z odzn.), Stap Maurycy, Staszkiewicz Aleksander, Szajna Leopold (z odzn.), Thullie Zdzisław (z odzn.), Turkiewicz Aleksander, Witlin Samuel;

b) eksterniści i eksternistki: Szamota Mikołaj, Zabecki Józef, Dubieńska Gizela, Epsteinówna Olga, Płoderówna Marya, Weinbaumówna Otylia.

Reprobowano na rok 1 ucznia publicznego, 1 eksternistę i 3 eksternistki. Pozwolono przystąpić do egzaminu poprawczego po wakacyach 5 uczniom publicznym, 1 eksterniście i 3 eksternistkom.

— Na niedzielną wycieczkę do Tuchli pobyt za biletami jest tak wielki, że komitet — jak się zdaje — zaprowadzić będzie musiał drugi wielki pociąg spacerowy, który wyjechałby ze Lwowa w kwadrans później.

— Festyn. Staraniem Towarzystwa Bratniej pomocy słuchaczyw Politechniki odbędzie się w niedzielę 8 b. m. festyn techników na placu powystawowym, połączone z rozmaitemi zabawami.

— Walne zgromadzenie lwowskiego koła pań Towarzystwa Szkoły ludowej odbędzie się w piątek, dnia 6 b. m. o godzinie 6 wieczorem w lokalu Towarzystwa (Rynek 1. 10 I piętro).

— Skradziono wczoraj rano w pasażu Hausmana z kieszeni pana J. H. kryty gruby anker złoty z krótkim złotym łańcuszkiem wartości 220 K.

Po południu wyciągnięto pani H. na ul. Akademickiej złoty kryty zegarek w kształcie muszli z literami W. H.



— **Grubo przekroczył** miarę domowej dyscypliny majster kowalski Fr. Rychlik pod l. 10 ulica Janowska. Terminatora swego Karola Reicherta za jakies przewinenie tak peticurbowal, ze stacya ratunkowa zabrawszy nieprzytomnego z podwórza, po zaopatrzeniu odstawiła go do szpitala. Dochodzenie karno-sądowe wdrożono.

— **W samborskiej bursie** gimnazjalnej będzie na rok szkolny 1900/1901 opróżnionych 36 miejsc dla uczniów. Podania należy wnieść do zarządu bursy gimnazjalnej do 15 sierpnia b. r. Do podania dołączyć należy świadectwo szkolne z ostatniego półroczka, tudzież deklarację rodziców lub opiekunów, jaką kwotę obowiązują się przyczyniać miesięcznie do utrzymania ucznia.

— **Statystyka pocztowa.** W miesiącu maju r. b. nadano we Lwowie 504.878 listów prywatnych niepoleconych, 183.298 kart korespondencyjnych, 161.882 listów urzędowych niepoleconych, 94.579 listów poleconych (w ogóle), 37.390 przesyłek pod opaską, 11.254 przesyłek z próbkami, 602.282 egzemplarzy gazet, ogółem 1.595.363; 8.150 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 3.220 pakietów wartościowych (ponad 100 K.) 40.521 pakietów zwykłych, ogółem 51.891; wypłacono 26.701 przekazów na kwotę 1.536.705 K. 95 h. 7.477 czeków Kasy oszczędności na kwotę 3.563.262 K. 33 h., 1.526 zwykłych wkładek oszczędności na kwotę 30.768 K. 57 h. razem 5.130.736 K. 85 h. Wypłacono 47.200 przekazów na kwotę 2.290.753 K. 63 h. 1.381 asygnał czekowych Kasy oszczędności na kwotę 1.983.143 K. 88 h. 514 ze zwykłych wkładek Kasy oszczędności (zwroty) na kwotę 3.576 K. 07 h. razem 4.277.473 K. 58 h.

Nadeszło do Lwowa: 520.875 listów prywatnych niepoleconych, 386.350 kart korespondencyjnych, 77.831 listów urzędowych niepoleconych, 103.534 listów poleconych (w ogóle), 82.272 przesyłek pod opaską, 15.652 przesyłek z próbkami, 155.506 egzemplarzy gazet, ogółem 1.342.040; 11.815 listów pieniężnych i małych przesyłek wartościowych, 1.511 pakietów wartościowych (ponad 100 K.), 38.043 pakietów zwykłych, ogółem 51.369.

— **Ruch telefoniczny.** Sieć miastowa. W maju r. b. nadano we Lwowie telegramów 2.249. Nadeszło 2.108 telegramów. Ilość abonentów 679. Ilość rozmów telefonicznych 78.334. Dochód 2380 K. Sieć międzymiastowa Ilość abonentów 62; rozmów telefonicznych 1395 Dochód 2274 K. Razem 4654 K.

— **Statystyka telegraficzna.** W maju r. b. nadano we Lwowie 15.459 telegramów i pobrano za nie opłatę w kwocie 19.039 K. — h. nadeszło 16.680 depech dla adresatów w miejscu, a 155.524 telegramów do przetelegrafowania (transita).

— **O katastrofie budowlanej w Warszawie,** o której doniósł wczoraj pokrótce telegram, nadchodzą dziś bliższe szczegóły.

Roboty około gmachu Politechniki były w pełnym toku, a rusztowania obu pięt prawego skrzydła pełne robotników. Murarze zajęci byli właśnie montowaniem ciężkiego kamiennego gżemu szczytowego. Gżem świeży, niezbyt jeszcze umocowany, usunął się i runął z wysokości drugiego piętra w dół, rozgocąc belkowania i rusztowania i kalecząc ludzi zajętych pracą. W jednej chwili u stóp gmachu utworzyło się ogromne rumowisko wapna, cegieł i połamanych rusztowań, a wśród niego leżało kilkunastu ludzi wydających rozpaczliwe jęki. W okropnej panice, jaka ogarnęła wszystkich w chwili usuwania się gżemu, dwóch tylko robotników zwinniejszych schwyciło się grubych belek rusztowania i po nich spuściło się na ziemię. Gdy przerażenie chwili minęło, zakrzęnięto się około wydobywania poranionych z rumowiska i wezwano pogotowie, które odwiozło do szpitala 13 ofiar tego strasznego wypadku. Z tych 13tu czterech zaledwie robotników znajduje się w stanie niezłym, pięciu zaś poranionych ciężko, u kilku zachodzi niebezpieczeństwo życia. Przyczyna katastrofy na razie niewiadoma. Być może, że na gżemu zbyt świeży wstąpił któryś z robotników i to spowodowało jego obsuniecie lub też może winda ciężarowa niedokładnie funkcyjowała. Natychmiast na placu wypadku zjawiała się komisja, która zajmuje się zbadaniem przyczyn katastrofy. Robotników około budowy Politechniki zajętych jest około 800.

— **Ciemnota ludu.** Na przedmieściu Bolechowa w Wołoskiej wsi umarła Michałowi Soroce córka Rozalia. Ponieważ chora nie dała się czesać, gdyż ją głowa bolała, więc też i po śmierci jej nie czesano. W parę dni po pogrzebie przybyli cyganie z całym taborem do Bolechowa. Sorokowie poszli do nich po wróżby a cyganki oświadczyły im, że majątek po nieboszczce pozostał, ale niewiadomo gdzie. Szukali tedy i kopali koło domu, aż wpadli na domysł, że ponieważ nieboszczka nie dała się czesać z życia a po śmierci także jej nie czesano, więc ów majątek znajduje się we włosach nieboszczki. Wziął tedy Michał Soroka łopatę i poszedł w nocy na cmentarz, aby odkopać ciało nieboszczki i popatrzyć we włosy. Odkopawszy trumnę, odkrył wieko, podniósł głowę po ciemku, a nie mając świecy zaświecił zapalną, ku swemu jednak przerażeniu spostrzegł, że to nie trup jego córki Rozalii. Zakopawszy napowrót obca sobie nieboszczkę, Soroka prosił rano grabarza, aby mu wskazał

grób córki i opowiedział mu, co zrobił. Grabarz doniósł o tem magistratowi bolechowskiemu. Aresztowano Sorokę, a sąd bolechowski po spisaniu protokołu sprawę oddał prokuratorowi stryjskiemu, po zostawiając Sorokę na wolnej stopie.

— **Z obawy przed ślepotą.** Onegdaj wieczorem poprzecinał sobie żyły u lewej ręki nożem kuchennym w Wiedniu służący sklepowy Aloiszy Nebam. Żona zastała go leżącego bez zmysłów w kałuży krwi. Nebam jako powód targnięcia się na życie podał, że uczynił to z obawy przed ślepią.

— **Burza,** jaka onegdaj szalała nad Ber-nem morawskim i w okolicy, zrzuciła ogromne szkody. Dwie osoby zostały zabite wyrwanem przez burzę drzewem, wielu poraniło spadające z okien połtuczone szyby.

— **Pociągi zatrzymane przez stonogi.** Pod Mühlhausen, w Alzacji, kilka pociągów kolejowych zostało zatrzymanych w biegu przez stonogi, które w tej okolicy miliardami gnieżdżą się wśród stosów kamieni, ułożonych na nasypie kolejowym. Stonogi powylażyły przed kilku dniami nocą z pod tych kamieni i na przestrzeni 1 km. zastały tor, na którym pozostały do 8 rano, hamując bieg pociągów.

— **Szczyt poczucia obowiązku** zdarzył się w Sionie (Szwajcaryi). Koń w zaprzęgu wózka pocztowego tak osłabł, że pocztymion nie widząc wyjścia, wyprzągnął konia, a sam stanął między drążkami wózka. Ubrawszy się w zaprzęg, odbył tak przestrzeń 2 km. i zdażył z wózkiem na czas przed stacją kolejową, gdzie zebrana publiczność oklaskami nagrodziła niezwykłe poczucie obowiązku.

— **Ożywienie „jeziora Martwego“.** Od tysięcy lat martwe i ciche biblijne jezioro ożywił wkrótce łódzie z motorami, których przeznaczeniem skrócić drogę z Jerozolimy do Kermaku, dawnej stolicy kraju Moabitów, która w ostatnich czasach znowu nabiera znaczenia. Właśnie zakupił na ten cel klasztor grecki w Jerozolimie pierwszą łódź 12½ m. długości z motorem naftowym. Łódź kupiona w Hamburgu nadeszła niedawno do Jaffy, z kąd ją już wysłano nad jezioro Martwe. Pierwsza ta łódź nazywa się „Prodromos“.

— **Pożar portu w Hoboken.** Pożar w porcie Hoboken, według wiadomości nadesłanych z Nowego Jorku, Londynu i Bremy pochłonął w ofierze około 400 ludzi a szkoda materialna wynosi 50 milionów zł.

Widownia pczaru, port Hoboken, jest oddalona od Nowego Jorku tylko kilka kilometrów. Doki połączone są z miastem ciągłą komunikacją parowców. Tamy portowe ciągną się godzinami drogi wzdłuż zatoki, a na granitowych fundamentach mieszczą się liczne drewniane i żelazne sklepy, do których dotyczą budowie, wsparte na drewnianych palisadach. W czasie, kiedy wszczął się pożar, panował w dokach ożywiony ruch. — Była sobota, popołudniu, a więc dzień odwiedziny. Tysiące mężczyzn, kobiet i dzieci tłoczyło się po tamach. Rodziny i przyjaciele marynarzy zbierali się na pokładach i pod pokładami. Do załogi okrętów dodać należy licznych tragarzy węgla i ciężarów, rękodzielników i robotników.

Pożar wybuchł około godziny 4 po południu wskutek eksplozji syfonu, zawierającego kwas węglowy, a umieszczonego pomiędzy wrami bawelny. Palący ten płyn rozlał się na wszystkie strony, a drzewo doku, wyschłe jak słoma, zapłonęło od razu jasną świecą. Zanim można było dać sygnał alarmowy robotnikom, pracującym w dokach, na pomostach ładowniczych i na okrętach, przeskoczyły płomienie od doku do doku, odcinając wszelką ucieczkę. — W przeciagu kilku minut stały się pomosty niejako płonącymi półwyspami, od których zajęły się okręty. Ludzie, mając odcieły odwrot, cisnęli się na poręcze pomostowe i skakali w fale Hudsonu; największa jednak część, unikając śmierci w płomieniach, ginęła w nurtach olbrzymiej rzeki. Wielu zresztą nie mogło przedostać się nawet do poręczy, gdyż przedtem padli, zaduszeni żarem i dymem lub zgnieceni i zdeptani pod nogami innych. Pożar spalił już tylko ich zwłoki.

Ogień rozszerzał się poprzecz pokłady parowców tak szybko, że marynarze i robotnicy spostrzegli płomienie dopiero wtedy, gdy ucieczka była już niemożliwa. Na dole, pod pokładem, jeszcze spokojnie rozmawiano i pracowano, kiedy na wierzchu już spora liczba ludzi zginęła straszną śmiercią. Straż ogniowa przybyła w tej chwili — ale okazała się bezsilną. Pogotowie straży umieszczone jest tylko o 150 metrów od doków, ale rozszalałe płomienie ogarnęły wszystko w mgnieniu oka do tego stopnia, że gdy sikawka podjechała, woźnica w skutek piekącego gorąca spadł omdlały z koźła; konie poniosły, wpadły w płomienie i w jednej chwili formalnie się upiekły.

Wrzawa i zgiełk piekielny, ogłuszający, straszny, przesywający serca krzyk ludzi, żywem płonących, rżenie i kwik koni z zapaloną uprzężą, huragan ognia, wybuchy spirytusu i eksplozje najrozmaitszych materiałów, walenie się gorejących bierwion, przeraźliwy gwizd strażnicy pożarnej, pędzącej w pełnym galopie we wszystkich kierunkach, — stworzyły prawdziwe pandemonium, i takie piekło pełne ognia, ryku i grozy, że je słyszano aż na wyspie Man-

hattau. Tak szybko ludzie wskakiwali w wodę, że brzeg wyglądał w momencie tak, jak kąpiele morskie w godzinach kąpielowych, a chociaż wsząd nadpływały łódzie na pomoc, uratowano tylko bardzo niewielu.

Na dobitkę przyszło do burzających scen i wypadków. Wioślarze niektórych łodzi pytali naprzód o pieniądze, zanim wyciągnęli nieszczęśliwych ludzi, a pewien kapitan bił podobno drągami ludzi i strącał ich do wody. Jeszcze dziksze sceny rozgrywały się na okrętach. Jeden z uratowanych robotników opowiadał całkiem otwarcie, że on i inni, pozostali na spodzie okrętu, mordowali się jak tygrysy, byle tylko wydobyc się na wierzch. Kto się raz przewrócił, ten już więcej nie wstał. Stawano na nim, na żywych, na trupach, byle wyżej; noże, pięści, paznokcie godziły w twarz, w oczy, w głowę. „Było to prawdziwe piekło, — opowiada ów robotnik — a trwało przez trzy godziny, które się wydawały jakby dziesiątki lat. Dopiero na końcu poddał się niektóry z rezygnacją swemu okropnemu losowi. — Ostatnia chwila przyszła na nas! módlmy się! — zawołał najdłuższy ze wszystkich i upadł na kolana... Wtedy nastąpiła nagła cisza...“

Pokłady okrętów przedstawiały również obraz rozpaczliwej walki na śmierć i życie. Przebojem wszyscy usiłowali dotrzeć do poręczy, aby przez nie wyskoczyć do wody. Nie uważano na kobiety i dzieci. Widziano matkę, która wrzuciła płonące dziecko do wody. Grozą przejmował widok, jaki można było dostrzedz poza oknami i otworami statków. Głowy, ręce i nogi wycierały przez wszystkie szczeliny. Straszliwy ból, toczący się wewnątrz, można było raczej odgadnąć, niż zobaczyć. Wiele fantazyi do tego nie było potrzeba. W obec coraz bardziej zacieśniających się płomieni, walczyła z sobą zbita, skłębiona masa ciałek, wołała o pomoc. Łódzie ratunkowe zbliżyły się do okien okrętowych. Kapitan policyi, Smith, który się w jednej z tych łodzi znajdował, opowiada o scenach, jakie się przytem odgrywały: „Za jednym z okien okrętowych, zobaczyliśmy kobietę w kabine salonowej. Trzymała ona w ręce sikawkę i wylewała w koło wodę, ale nadaremnie. Płomienie zbliżyły się do niej coraz więcej, coraz ciśnień, walczyła, jak lwica. Nagle zanurzył się okręt poniżej okien i strumień wody zalał je, zatapiając wszystko, co pozostało jeszcze na okręcie“.

Tragiczne te sceny trwały przez całe godziny, podczas gdy urzędnicy Lloyd'u czynili nadludzkie wysiłki, aby okręty spuścić do wody i w ten sposób zapanować łatwiej nad rozszalałym żywiołem. Zaledwie atoli spuszczone na poziom wody płonące parowce „Sala“ i „Brema“, zerwały się łańcuchy i oba okręty przesunęły się na nowojorską stronę, gdzie zapaliły inne pomosty ładunkowe. Kapitana Mirowa znalazłono zwięzłego na pokładzie „Sali“. Trupa poznano po cennej szpilce. Tylko parowiec „Cesarz Wilhelm Wielki“ uratowano za pomocą dwudziestu holowników; kapitan atoli zaraz wystawili rachunek na 50.000 dolarów.

W pierwszych dniach trudno oznaczyć dokładną cyfrę ofiar. Pierwsze obliczenie po katastrofie uczyniono w ten sposób, że od cyfry załogi odciągnięto tych, których zabrakło przy spisie. Okazało się, że jest około 200 marynarzy zabitych i rannych. Załoga wynosiła około 700 osób. Inne ofiary trudniej wykryć — wiele bowiem utonąło lub wzięło się na popiół. W szpitalach leży 300 rannych. Prawdopodobne ofiary oceniamy dość zgodnie na 400, a inne źródła podają 500 osób.

## Notatki literacko-artystyczne.

— **O Sienkiewicz.** *Odesskij Listok* zamieścił w osobnym dodatku obszerną (około 1000 wierszy) charakterystykę działalności literackiej Henryka Sienkiewicza, napisaną przez p. A. B. Autor artykułu kreśli szczegółowo życiorys twórcy „Krzyżaków“ i rozbiera wszystkie jego wybitniejsze dzieła, przyczem wykazuje wielką i gruntowną znajomość literatury polskiej. W końcu swej pracy autor mówi o znaczeniu Sienkiewicza w literaturze europejskiej i przytoczywszy kilka wyjątków z listu Sienkiewicza do bar. Suttnerowej, dodaje: „Jeśli przyszły historyk literatury postawi Sienkiewicza obok największych gwiazd świata literackiego, to niewątpliwie najmniej świetne miejsce wyznaczy mu i badacz kulturalnego ruchu mas ludowych“.

— **Profesor dr. Stanisław Starzyński** wydał w osobnej odbite bardzo interesującą rozprawkę p. t.: „Udział rektorów lub reprezentantów Uniwersytetów: Jagiellońskiego i lwowskiego w Sejmach poroźbiorowych“ Ukazała się ona pierwotnie w „Księżce pamiętkowej“, wydanej przez Uniwersytet lwowski ku uczczeniu krakowskiego jubileuszu. Do pracy tej, skreślonej nader sumiennie, zaglądać będzie niejednokrotnie każdy, którego choć trochę obchodzi działalność Sejmów.

— **„Laza“ i „Fedora“.** W Medyolanie mają być wkrótce wystawione po raz pierwszy: komedya liryczna Leonecavalla p. t.: „Laza“ i opera

konwersacyjna Humberta Giordano p. t.: „Fedora“. Bohaterem opery „Fedora“ jest wirtuoz polski.

— **Prof. Stanisław Schneider** ogłosił parę rozdziałów z większej całości p. t.: „Wyobrażenia orfickie“ i „Ewolucjonizm“. Jest to osobne odbicie z tomu VI. czasopisma filologicznego *Eos*.

— **Reperituar teatru hr. Skarbka.** Dziś we czwartek „Giroflé-Girofla“, opera komiczna w 3 aktach Lecocqua.

W piątek nie będzie przedstawienia. W sobotę „Noc w Wenecyi“, opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

W niedzielę „Orfeusz w piekle“, czarodziejska opera komiczna w 4 aktach Offenbacha.

W poniedziałek nie będzie przedstawienia. We wtorek „Opowieści Hoffmana“, opera fantastyczna w 4 aktach Offenbacha.

W Krynicy: We czwartek „Jarmark małżeński“, krótko-chwila w 3 aktach Jerzego Okonkowskiego.

W piątek „Rewizor z Petersburga“, komedya w 5 aktach Gogola.

W sobotę „Przekupka warszawska“, sztuka historyczna w 5 aktach Adama Bełkowskiego.

W niedzielę „Kordyan“, poemat Juliusza Słowackiego.

We wtorek „Debiutantka“.

We czwartek „Tosca“.

## Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 4 lipca).

Wczorajsze posiedzenie Rady otworzył prezydent miasta dr. Małachowski o godzinie 7-15 wieczorem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego zawiadomił prezydent dr. Małachowski Radę, że nauczycielstwo lwowskie przez umysłną deputację wyraziło w obec niego Reprezentacji miasta gorące podziękowanie za regulację ich płac.

Z kolei udzielono r. Gaberlemu 6-tygodniowego urlopu.

Następnie odpowiadał dr. Małachowski na interpelację, wniesioną na poprzednim posiedzeniu Rady, w sprawie oddania robót malarskich gmachu nowego teatru żydowski Fleckowi, którego oferta była wyższą od innych. Dr. Małachowski zaznaczył, że Rada miasta upoważniła komisję budowy teatru uchwałą powziętą na posiedzeniu w dniu 15 grudnia z. r. do rozdawania robót a protokoł posiedzenia komisji stwierdza, że oferta Flecka była najkorzystniejszą. Dawał on nie tylko większą gwarancję dobrego wykonania robót, lecz także zobowiązał się obniżyć cenę swej oferty. (Hałas na galerii. Głosy: Hanba!)

Prezydent dzwoni i grozi opróżnieniem galerii.

R. Basch żąda otwarcia dyskusji nad odpowiedzią prezydenta.

R. Thullie postawił wniosek nagły, ażeby Rada wyraziła komisji budowy teatru ubolewanie za to, że kwestya rozdawnictwa robót w ten sposób została załatwiona.

R. Jonasz dziwił się dlaczego kwestya tak blagiej natury stała się przedmiotem dyskusji Rady. Przyczynę tego upatruje on w tem, że roboty oddano żydowi.

R. dr. Starzewski wyraził swe głębokie ubolewanie z powodu przemówienia p. Jonasza. R. Jonasz usiłuje — rzekł mowca — zrobić ze sprawy ściśle przedmiotowej kwestyę wyznaniową a przyczyną tego jest to, że mowca nie podobał się r. Jonaszowi jako okrzykany antysemita. W dalszym ciągu swego przemówienia podniósł dr. Starzewski, iż głównym motywem jego interpelacji był wzgląd na dobro gminy, pominięto bowiem oferty niższe a więc korzystniejsze, przyjmując natomiast ofertę wyższą. (Okłaski na galeriach). Co spowodowało komisję do tego postępków, jest dla mowy dotychczas zagadką. W końcu dodał r. Starzewski, że tylko wskutek przemówienia p. Jonasza stała się sprawa drażliwą.

R. Gryglaszewski poparł w dosadnym przemówieniu wniosek r. Thulliego.

R. Basch zapytuje prezydenta dla czego dotychczas nie wydano kaucyj innym oferentom.

Prezydent zawiadamia, iż zarządzi, co potrzeba, aby kaucyje te natychmiast zostały wydane.

W głosowaniu odrzucono nagłość wniosku, wskutek czego będzie on traktowany regulaminowo. Po głosowaniu wśród okrzyków „Hanba! ile tam było łapówki na ryby!“ opróżniają się galerie.

Po uchwaleniu emisji obligów na 300.000 zł., celem pokrycia straty w kursie z pożyczki 100.000 zł. referował r. Rewakowicz sprawę pomnożenia liczby strażników miejskich.

Uchwalono pomnożyć straż miejską o 13 ludzi; przy mianowaniu nowych strażników



ma prezydium zwać na umiejętność czytania i pisanie u kandydatów a pierwszeństwo dawać wysłużonym strażakom pożarnym i takim kandydatom, którzy mają uzdolnienie do gry na instrumentach orkiestralnych. Żądanie to poparł r. Rewakowicz tem, że jako „dwukrotny pensjonowany dyrektor kocię muzyki“ i obecny referent „Harmonii“ chce w ten sposób stworzyć kapelę miejską, jaka istniała przed r. 1848.

R. dr. Mahl referował sprawę pomnożenia straży policyjnej we Lwowie i postawił wniosek o pomnożenie stanu straży policyjnej o 44 ludzi, w której to ilości ma być pewna liczba policyj konnej. Na ten cel ofiarowuje gmina sumę 40.000 złr.

R. Platowski żądał policyi miejskiej a w wywodach swych poszedł tak daleko, że ekstraktem całego przemówienia było, iż życzeniem jego jest, aby Lwów nie był Lwowem tylko n. p. Kulikowem. Przy tej sposobności chciał się stać popularnym, uderzając na Rząd. Całemu jednak przemówieniu przysłuchiwali się radni z uśmiechem i nie dowierzającą miną.

Po przemówieniu r. Starzewskiego, który żądał, aby policyjanci byli używani ciągle na jednych i tych samych stanowiskach, w celu bliższego poznania stróżów i kucharek a następnie radnych Michalskiego, Jonasza, Dziwińskiego i Romanowicza uchwalono wnioski, postawione przez dr. Mahla.

Wniosek r. Platowskiego, za którym on tylko jeden głosował, upadł.

R. dr. Roszkowski referował sprawę pokrycia 2.300 zł. skradzionych z VII. departamentu (egzekucyjnego) Magistratu i wniosł o wyasygnowanie tej kwoty w drodze zaliczki. Pieniądze te skradzione w ten sposób, że urzędnik zostawił kluczyk w biurku, a złodziej wyważył biurko i kluczem dobrał się do kasy.

Radni Platowski i Walichiewicz żądali, aby szkodę tę pokrył ten urzędnik, który zostawił kluczyk w biurku.

R. Romanowicz wniosł, ażeby uchwalił ten kredyt z zastrzeżeniem regresu do tych, którzy zawinili.

R. Janowicz żądał odroczenia tej sprawy, gdyż dowiedział się właśnie, że złodziej się znalazł i że pieniądze są pewne.

Dla braku jednak kompletu odroczone posiedzenie do dzisiaj wieczorem godziny 6.

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Wystawa okręgowa bydła rasy czerwonej polskiej.** Staraniem Towarz. rolniczego okręgowego wielkiego odbędzie się w dniu 7 lipca b. r. w Szczyrzyu w powiecie limanowskim wystawa okręgowa bydła rasy czerwonej polskiej typu jodłownickiego, oraz koni i trzody chlewnej, połączona ze sprzedażą bydła rozplodowego. Oprócz nagród honorowych rozdane będą premie pieniężne w następujących kwotach: a) w dziale bydło 2420 koron, b) w dziale konie 500 koron, c) w dziale trzoda chlewna 100 koron, razem 3020 koron.

Wielkie zalety, które się odznacza bydło krajowe rasy czerwonej polskiej — pisze *Przewodnik kółek rolniczych* — coraz więcej zachęcają rolników do hodowli tego bydła, a w zachodniej Galicji rasa ta coraz więcej się rozpowszechnia i choć jej coraz to większe przybiera rozmiary. Powiat limanowski, a przedewszystkiem okolica Jodłownika i Szczyrzyca jest właśnie tą częścią zachodniej Galicji, w której postęp hodowli czerwonego bydła polskiego najwięcej jest widoczny. Tak jodłownicki związek hodowlany włościański, jak i niemniej znaczna ilość okolicznych obszarów dworskich przedstawia w Szczyrzyu poważną ilość okazów, pierwszy bowiem doprowadził na wystawę przeszło 400, a drugi około 200 sztuk bydła wyłącznie rasy czerwonej polskiej. Wystawa zatem wyz rzezoną da dokładny pogląd na pracę, którą na polu hodowli bydła rasy krajowej podjęło Towarzystwo rolnicze, oraz Stowarzyszenie hodowców czerwonego bydła polskiego. Otwarcie wystawy nastąpi o godz. 12 w południe, rozdanie zaś nagród o godz. 6 po południu.

**Budapeszt, 5 lipca.** Stan zasiewów z dniem 30 czerwca tak się przedstawiał: Przepuszczalny zbiór pszenicy wynosi 37.410.684, żyta 10.505.825, jęczmienia 11.695.000 i owsa 10.477.000 centnarów metrycznych. Stan powietrza jest dość korzystnym dla rozwoju zasiewów. Grad i rdza zrzadziły szkody tylko nie znaczne, jedynie żyto uciepiało trochę z powodu mrozów. Żniwa pszenicy i żyta zaczęły się już a próby młócenia wykazują, że przypuszczalne obliczenia średniego zbioru, jakosć jego jest przeciętnie dobra co do pszenicy i żyta a spodziewać się można, że będzie taką i co do jęczmienia jarego. Jęczmień ozimy jest już skoszony i zbiór jest zadowalniający. Zbiór rzepaku ilościowo słaby dobrym jest co do jakości. Kukurudza dobrze rozwi-

nięta, stan kartofli wszędzie pomysłny a ładnie przedstawiają się również buraki cukrowe i pastewne.

**O stanie zasiewów w Królestwie Polskim,** tak powiada sprawozdanie urzędowe: Wiosna tegoroczna była w ogóle chłodna, z przymrozkami, to też w wielu okolicach niepomysłnie oddziaływała na wzrost ozimin. Stan ich wszakże może być nazwany zadowolającym, z wyjątkiem żyta w niektórych okolicach, które uległo uszkodzeniu. Urodzaj przewidywany jest średni; siewów powtórných dokonano na niewielkich tylko przestrzeniach. Siewy jare odbywały się podczas chłdów i ukończyły się później, niż zwykle; przestrzeń zasiewów jarych nie uległa zmianie; zboża jare weszły dobrze, ale później w wielu okolicach w skutek chłdów mocno ucierpiały.

**\*\* Wyrób wódki w Galicji.** W miesiącu maju roku 1900 wywarzono w 295 gorzelniach ogółem 2.349.884 do wyrobu oznajmionych stopni alkoholu. Mianowicie było w ruchu gorzełni: w okręgu brodzkim 29 (246.670), brzeżańskim 30 (325.900), czortkowskim 36 (314.585), jarosławskim 7 (42.000), kołomyjskim 19 (239.500), krakowskim 8 (42.586), lwowskim 12 (81.200), nowo-sądeckim 2 (7.400), przemyskim 14 (69.380), rzeszowskim 14 (62.900), samborskim 7 (58.258), sanockim 7 (19.100), stanisławowskim 19 (221.795), tarnopolskim 38 (322.050), tarnowskim 7 (12.000), wadowickim 17 (77.210), żółkiewskim 29 (207.350) stopni alkoholu.

**\*\* Wyrób piwa w Galicji.** W miesiącu maju 1900 r. ogółem było w ruchu 102 browarów, w których wywarzono 89.659 hektolitrow piwa. Browarów było w ruchu i wywarzono w okręgu: brodzkim 10 (8.276 hekt.), brzeżańskim 4 (2.526 hekt.), czortkowskim 3 (1.410 hekt.), jarosławskim 13 (4.813 hekt.), kołomyjskim 5 (4.100 hekt.), krakowskim 4 (2.850 hekt.), lwowskim 5 (6.210 hekt.) nowosądeckim 6 (3.615 hekt.), przemyskim 3 (4.332 hekt.), rzeszowskim 8 (4.087 hekt.), samborskim 5 (2.389 hekt.), sanockim 5 (4.745 hekt.), stanisławowskim 8 (6.398 hekt.), tarnopolskim 10 (5.886 hekt.), tarnowskim 4 (17.846 hekt.), wadowickim 7 (9.936 hekt.), żółkiewskim 2 (240 hekt.). W mieście Krakowie 3 (2.668 hekt.), we Lwowie 1 (10.900 hektolitrow).

**\*\* Produkcja i sprzedaż soli.** W miesiącu maju 1900 r. wynosiła produkcja soli w Galicji 182.663 cent. metr., sprzedaż zaś z zapasów 136.161 cent. metr. W tym samym miesiącu r. 1899 wynosiła produkcja 151.829 cent. metr., sprzedaż zaś z zapasów 109.881 cent. metr. Z porównania wypływa, iż w miesiącu maju 1900 roku wyprodukowano o 30.834 cent. metr. więcej, a sprzedano o 26.280 cent. metrycznych więcej, niż w tym samym miesiącu r. 1899.

**Wiedeń, 5 lipca.** Cukier (silnie) 29-60. Nafta niezmienniona. Spirytus (niezmienniony) 44-40 do ——. Tendencja silna.

**Wiedeń, 5 lipca.** Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Pszenica na jesień 7-95 do 7-96, na wiosnę — do ——. Żyto na jesień 7-14 do 7-15, na wiosnę — do ——. Kukurudza na czerwiec-lipiec — do ——, na lipiec-sierpień 5-80 do 5-84, na sierpień-wrzesień —, na wrzesień-październik 5-97 do 5-98, na maj-czerwiec 1901 ——. Owies na jesień 5-52 do 5-53, na wiosnę — do ——. Rzepak na sierpień-wrzesień 13-40 do 13-50, na wrzesień-październik — do ——, na styczeń-luty 1901 — do ——. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień — do ——. Tendencja: oziębla. Pogoda: pochmurno.

**Budapeszt, 5 lipca.** Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*) Pszenica na październik 7-73 do 7-74. Żyto na październik 6-78 do 6-79. Owies na październik 5-18 do 5-19. Kukurudza na lipiec 5-58 do 5-59, na sierpień 5-65 do 5-66, na maj 1901 4-83 do 4-84. Rzepak na sierpień 13-10 do 13-20. Oferty na pszenicę: mierne. Chęć kupna: ograniczona. Tendencja: spokojna. Pogoda: upał.

**Berlin, 5 lipca.** Banknoty austriackie (podług obliczenia procentowego) 84-50, Spirytus 50-30.

**Paryż, 5 lipca.** Trzyprocentowa renta 99-70. Mąka 27-45.

**Frankfurt, 5 lipca.** Austriackie Kredyty 211-10, Koleje państwowe 138-80, Alpy —, Disconto 172-60, Lampa 209-20, Montany ——. Tendencja: —.

**Giełda towarowa.** Cukier surowy loco Aussig 29-4 do 29-50, loco Olomuniec 27-70 do 27-90, loco Berno-Wiedeń 27-70 do 27-90, na sierpień loco Aussig 29-50 do 29-60. Cukier w kostkach: prima 86-75 do 87 —, secunda 86-25 do 86-50. Spirytus

kontyngentowany: loco Wiedeń 44— do 44-40. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 11-50 do 12—, galicyjska przeźroczysta 38-50 do 39-50. Ceny w koronach.

## Targ zbożowy.

**Lwów, 5-go lipca.** Pszenica gotowa 15-20 do 16—, pszenica na termin — do —, żyto gotowe 12— do 12-50, żyto na termin — do —, owies obrobny gotowy 11— do 12—, owies na termin — do —, jęczmień pastewny 10-50 do 11—, jęczmień browarniczy 12— do 13—, groch do gotowania 14-50 do 28—, wyka 13-25 do 14—, nasienie lniane — do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 11-20 do 12—, hreczka 18— do 19—, konieczyna czerwoną galicyjską — do —, biała — do —, tymotka — do —, szwedzka — do —, kukurudza 13— do 14—, nowa — do — do iel stary — do —, nowy za — kilo — do —, rzepak 21-75 do 22-50, groch pastewny 11-50 do 12—.

Spirytus loco za 50 litr. gotowy 17-50 do 18—, na termin 16-75 do 17-50, warant — do —.

## OSTATNIA POCZTA

P. Minister skarbu dr. Böhm-Bawerk wyjechał z Wiednia za kilkutygodniowym urlopem.

Okoliczność, że cesarz Wilhelm odroczył do nieoznaczonego terminu projektowaną oddawną podróż na północ, uważana jest powszechnie za dowód, iż stan rzeczy w Chinach jest ciągle bardzo groźny.

Z Warszawy donoszą do *Dziennika Późnańskiego*:

Były redaktor *Kuryera warszawskiego* p. Franciszek Nowodworski i wydawca tegoż *Kuryera* Salomon Lewental skazani zostali w drodze administracyjnej każdy na trzy lata wydalenia z Warszawy do któregośkolwiek z miast cesarstwa, które sobie sami na mieszkanie wybiorą; zaś Franciszek Olszewski, adwokat petersburski i korespondent *Kuryera warszawskiego* skazany na rok wydalenia z Petersburga.

„Wyroki te są wynikiem aresztowań, dokonanych przed rokiem w Warszawie. Cała sprawa jest bardzo niejasna, i dotychczas wiadomo, za co właściwie pp. Nowodworski, Lewental i Olszewski byli aresztowani i surowemu śledztwu poddani. Krażyły tylko ogólnikowe pogłoski o znalezieniu u p. Nowodworskiego jakichś kompromitujących papierów. Wyroki również nie wyjaśniają powodów skazania, gdyż nie zawierają żadnych motywów“.

Z Petersburga donoszą, że dyrektor departamentu Kowalewski został mianowany towarzyszem ministra skarbu i zarządzającym sprawami handlu i przemysłu.

W sprawie międzynarodowej parlamentarnej konferencji, która, jak już wiadomo, zbierze się w Paryżu 31 lipca w pałacu senatu, otrzymuje *Polit. Corr.* dalsze informacje. Jest to konferencja parlamentarnej Unii dla międzynarodowych sądów w rozjemczych, która istnieje już od lat 12, i odbywała zebrania w różnych miastach. Członkami jej są deputowani lub byli deputowani z Europy i Ameryki; liczy ona 2.000 członków. W Paryżu liczą na 500 uczestników. Austriacka grupa ma 76 członków. Prezesem jest bar. Pirquet, wiceprezesem W. Gniewosz, sekretarzem Kramarz.

Na porządku dziennym paryskiej konferencji znajdują się:

1. Dyskusja nad postanowieniami zeszłorocznego kongresu w Hadze z sądów rozjemczych;

2. Wniosek posła oddziału węgierskiego hr. Apponyego żądający utworzenia międzynarodowego związku prasy w interesie pokoju.

3. Wniosek odbycia przyszłej konferencji w Wiedniu.

Z Brukselii donoszą, że nowo wybrane Izby parlamentu belgijskiego zebrały się przedwczoraj na nadzwyczajną sesję i przystąpiły do sprawdzenia mandatów.

Sprawdzenie wyborów da powód tym razem do ożywionej polemiki, ponieważ opozycja oskarża stronnictwo rządowe o liczne nadużycia wyborcze.

Po sprawdzeniu wyborów Izby odroczą się do września.

W Paryżu przed sądem policyjnym poprawczej rozpoczął się wczoraj proces nacjonal-

istów: Fillana, wydawcy dziennika *Le Drapeau*, jakoteż radców miejskich Bavillier'a i Evain'a, oskarżonych o to, że na pogrzebie adwokata Falateufa, znanego obrońcy Derouleda wywołali bójkę i znieważyli urzędników policyi.

Oskarżeni zachowywali się w sądzie wyzywająco i przeczyli wszystkim zeznaniom policyantów i tajnych agentów.

Dotychczas niema bliższych wiarygodnych szczegółów o fakcie zamordowania posła niemieckiego. Niepewną jest nawet data dnia, w którym zbrodnię tę spełniono; jedni twierdzą, że już 13 czerwca urzędowe zaś telegramy mówią iż 18. Posła Kettelera zamordować mieli na ulicy bokserzy i zbuntowani żołnierze w chwili, gdy konno jechał na posiedzenie chińskiej rady dla spraw zagranicznych. Zaciekłość Chińczyków była tak wielką, że po zamordowaniu pastwiono się jeszcze nad zwłokami, które porościnano na drobne kawałki. Towarzyszący posłowi tłumacz — dr. Kordes, jakkolwiek ranny, zdołał jeszcze uciec do domu poselstwa angielskiego. Nie pewnego nie wiadomo, co się stało, lub co się dzieje z rodziną zamordowanego, z innymi członkami poselstwa i ze strażą wojskową, składającą się z 50 marynarzy niemieckich.

Z Chin nadechodzą bez przerwy jak najgorsze i jak najbardziej niepokojące wieści. Ze wszystkich doniesień wynika, że nie tylko w Pekinie znajdują się Europejczycy w ogromnym niebezpieczeństwie, lecz że i w Tientsinie położenie ich bardzo jest krytyczne. Obawiają się tam bowiem nowego napadu nadeciągających ze wszystkich stron wojsk chińskich, załoga zaś międzynarodowa nie czuje się na siłach sprostania atakowi większych mas zbrojnych. Dotąd nie mogła być ponowiona wyprawa przeciw Pekinowi, albowiem nie nadeszły oczekiwane posiłki, a te siły zbrojne jakimi rozporządzają komendanci wojsk zagranicznych tem mniej wystarczają do podobnej ekspedycji, iż w samym Pekinie znajduje się przeszło 20.000 żołnierzy chińskich a pod jego murami tyleż także wojska.

Kroki stanowcze będą mogły być przedsięwzięte dopiero po wyładowaniu znajdujących się w drodze oddziałów zagranicznych. Dzienniki obliczają, że międzynarodowa armia okupacyjna wynosić będzie niebawem 80.000 ludzi, a mianowicie Japonia będzie miała 12.000, Anglia 10.000, Francja 8.000, a Niemcy i inne mocarstwa po 5000 ludzi. Skuteczność operacji wojennych zależeć będzie od tego, czy znikną dyplomatyczne antagonizmy, o których dochodzą już głuche wieści, przedewszystkiem zaś, czy mocarstwa zgodzą się na obiór wspólnego wodza.

Z Londynu donoszą, że Japonia prowadzi rokowania z mocarstwami, aby otrzymać misję do pacyfikacji prowincji Peczili. Żąda ona jednak pewnego ekwiwalentu za ofiary krwi i pieniędzy nieodzowne przy tej misji. Japonia liczyła na to, że Anglia poprze ją bardzo energicznie. Tymczasem Anglia zapatruje się wprawdzie na to życzliwie, ale zachowuje się neutralnie. Onegdaj odbyła się w Londynie konferencja wszystkich tamtejszych ambasadorów mocarstw o lorda Salisburgo. Między innymi obecnym był także ambasador austro-węgierski hrabia Deym.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 5 lipca. (Tel. prywatny.)** Wypadki utonięcia w Wiśle mnożą się przerażająco. Wczoraj znowu wydarzyły się dwa takie wypadki, oba niewytłomaczone. Mianowicie po południu o 6 godzinie utonęła 14-letnia córka urzędnika kolejowego, Blanka Bromowiczówna. Poszła ona do kąpieli w towarzystwie starszej kuzynki i dwu młodszych sióstr, i kąpała się w miejscu płytkim, obok wielu innych osób. Niewiadomo jakim sposobem na tak płytkim miejscu nagle zniknęła i dopiero po chwili o 300 m. od tegoż przy łaźniach męzkich dał się słyszeć przeraźliwy krzyk. Któryś z kąpiących się mężczyzn spostrzegł ciało ludzkie unoszone prądem wody i zaalarmował towarzyszy. Natychmiast wydobyto dziewczynkę z wody i położono na trawie. Po chwili przybyło pogotowie stacyi ratunkowej, zarządono energiczną akcję, która trwała prawie godzinę. Wszelkie atoli usiłowania były nadaremne.

Drugi wypadek może jeszcze mniej dać się wytłomaczyć. Oto pod mostem żelaznym podgórskim utonął Enre-Szatmary, kamerdyner komendującego generała Alboriego, człowiek, który sam odznaczał się nieraz przy ratowaniu tonących i umiał doskonale pływać. Ze swoim przyjacielem, kapralem, poszedł on kąpać się. Podczas kąpieli w jednej chwili zniknął w głębinie. Na krzyk kaprała zbiegło się wiele ludzi, zaczęto szukać tonącego. Kapral dwa razy dał nurka; raz po



chwycił Emrego za włosy, jednakże zabrakło mu tchu, a fale wyrwały mu trupa z ręki. Wszelkie dalsze poszukiwania były bezskuteczne; Emrego nie odnaleziono.

**Wiedeń, 5 lipca.** *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował wicesekretarza ministerjalnego w Ministerstwie spraw wewnętrznych Karola Lidla, dalej starszych komisarzy powiatowych: Józefa Jagosze wskiego, Walentego Bielawskiego oraz sekretarza Namiestnictwa Eug. Dültza, wszystkich starostami, a komisarzy powiatowych Eugeniusza Swobodę i Jana Straszynskiego sekretarzami Namiestnictwa galicyjskiego; wreszcie zamianował P. Prezydent Ministrów komisarza powiatowego Stanisława Grodzickiego wicesekretarzem ministerjalnym w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

**Wiedeń, 5 lipca.** P. Minister wyznaczył oświaty nadął profesorowi gimnazjum państwowego w Brodach Andrzejowi Aleksiewiczowi posadę w gimnazjum Franciszka Józefa (III.) we Lwowie; rzeczywistemu nauczycielowi gimnazjum w Bochni Karolowi Bobrzyńskiemu posadę w gimnazjum w Podgórzu; profesorowi gimnazjum w Bochni Franciszkowi Chowańcowi posadę w gimnazjum św. Jacka w Krakowie; rzeczywistemu nauczycielowi gimnazjum w Drohobyczu dr. Józefowi Flachowi posadę w szkole realnej we Lwowie; profesorowi szkoły realnej w Krakowie dr. Stefanowi Grudzińskiemu posadę w niemieckim gimnazjum w Kromierzu; profesorowi gimnazjum w Podgórzu Romanowi Gutwińskiemu posadę w gimnazjum św. Anny w Krakowie; profesorowi gimnazjum w Jasle Janowi Jagla rzowi również w gimnazjum św. Anny w Krakowie; profesorowi gimnazjum w Podgórzu Janowi Kreinerowi posadę w gimnazjum św. Anny w Krakowie; profesorowi gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu Janowi Kublińskiemu posadę w gimnazjum w Podgórzu; profesorowi gimnazjum w Wadowicach Józefowi Kurowskiemu posadę w gimnazjum św. Jacka w Krakowie; rzeczywistemu nauczycielowi gimnazjum w Jarosławiu dr. Kazimierzowi Nitschowi posadę w gimnazjum św. Anny w Krakowie; profesorowi gimnazjum w Brodach Zygmunta Pauliszowi posadę w gimnazjum św. Jacka w Krakowie; profesorowi gimnazjum w Podgórzu dr. Janowi Pawlikowskiemu posadę w III. gimnazjum w Krakowie; profesorowi V. gimnazjum we Lwowie dr. Janowi Ralskiemu posadę w szkole realnej w Jarosławiu; profesorowi gimnazjum w Striju Edwardowi Szirmerowi posadę w IV. gimnazjum we Lwowie; profesorowi gimnazjum w Bochni Wiktorowi Szmidowi posadę w III. gimnazjum w Krakowie; rzeczywistemu nauczycielowi gimnazjum w Buczaczu Włodzimierzowi Służewskiemu posadę w gimnazjum w Bochni; rzeczywistemu nauczycielowi gimnazjum w Stanisławowie Karolowi Stachowi posadę w gimnazjum w Bochni; rzeczywistemu nauczycielowi w państwowej szkole realnej w Tarnopolu Teofilowi Stupnickiemu posadę w gimnazjum w Podgórzu; profesorowi gimnazjum w Nowym Sączu Janowi Wilkoszowi posadę w gimnazjum św. Anny w Krakowie; rzeczywistemu nauczycielowi w gimnazjum w Striju dr. Konstantemu Wojciechowskiemu posadę w gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie.

P. Minister wyznaczył i oświaty zamianował rzeczywistymi nauczycielami w państwowych szkołach średnich nauczycieli prowizorycznych: Ignacego Babskiego w gimnazjum w Buczaczu, dr. Grzegorza Węliczko z gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu dla gimnazjum Franciszka Józefa (z językiem wykładowym ruskim) tamże; dalej zamianował rzeczywistymi nauczycielami następujących suplentów: Jana Bobrowskiego z IV. gimnazjum we Lwowie dla gimnazjum państwowego w Drohobyczu; Adolfa Boguckiego z gimnazjum w Rzeszowie dla państwowej szkoły realnej w Tarnopolu; Zygmunta Cygę z gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie dla gimnazjum w Brodach; Karola Czajkowskiego z V. gimnazjum państwowego we Lwowie dla gimnazjum w Buczaczu; dr. Aleksandra Czuczynskiego z gimnazjum w Nowym Sączu dla gimnazjum w Stanisławowie; Piotra Droińskiego z gimnazjum w Rzeszowie dla gimnazjum w Brodach; Jakóba Forczeka z gimnazjum w Jarosławiu dla gimnazjum w Rzeszowie; Jana Gawlikowskiego z gimnazjum w Brodach dla gimnazjum w Jarosławiu; Stanisława Figiela z gimnazjum w Złoczowie dla gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Przemyślu; Leona Kierońskiego z gimnazjum w Nowym Sączu dla gimnazjum w Buczaczu; Ignacego Koreyla z gimnazjum św. Anny w Krakowie dla gimnazjum w Jasle; Mikołaja Lisińskiego kandydata nauczycielskiego i asystenta przy lwowskim Uniwersytecie dla gimnazjum w Samborze; Mar-

celego Maternowskiego z gimnazjum w Sanoku dla gimnazjum w Wadowicach; Prokopa Mostowicza z gimnazjum w Kołomyjach dla gimnazjum Franciszka Józefa w Tarnopolu; Teofila Mryca z II. gimnazjum we Lwowie dla gimnazjum w Buczaczu; Tadeusza Pazdanowskiego z gimnazjum w Jasle dla gimnazjum w Nowym Sączu; Franciszka Słuszkiewicza kandydata nauczycielskiego i asystenta Uniwersytetu lwowskiego dla gimnazjum w Jarosławiu; Emilian Terleckiego z gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu dla szkoły realnej tamże; Franciszka Tyczkę z III. gimnazjum w Krakowie dla gimnazjum w Bochni; Franciszka Walczaka z gimnazjum w Bochni dla gimnazjum w Striju; Maryana Westwalewicz *recte* Wseteckę z państwowej szkoły realnej w Stanisławowie dla tego samego zakładu; Maksymiliana Wiśniowieckiego z gimnazjum w Sanoku dla gimnazjum w Stanisławowie; Jana Zamorskiego ze szkoły realnej w Krakowie dla szkoły realnej w Tarnopolu; dr. Stanisława Zatheya z gimnazjum św. Anny w Krakowie dla gimnazjum w Tarnopolu.

**Wilhelmshafen, 5 lipca.** Cesarz niemiecki opuścił wczoraj wieczorem port i udał się do Brunsbüttel.

**Petersburg, 5 lipca.** Generał-porucznik Terewicz mianowany został głównodowodzącym nowego sybirskiego korpusu.

**Petersburg, 5 lipca.** Ukaz o zniesieniu zsyłki na Sybir postanawia, że zesłanie na osiedlenie w Syberii i kraju zakaukaskim oraz zesłanie na zamieszkanie do Syberii i do innych gubernii odległych znosi się, a utrzymuje tylko zesłanie na osiedlenie do oznaczonych specjalnie gubernij i za określone z góry w szczegółowych wypadkach przez ustawę przestępstwa. Tak samo znosi się prawo gmin miejskich i wiejskich, do tego, aby one mogły nie przyjmując do siebie dawnych mieszkańców wracających po odbyciu kary pozbawionej praw obywatelskich.

**Paryż, 5 lipca.** Prezydent republiki Loubet wyraził rządowi niemieckiemu ubolewanie z powodu katastrofy w Hoboken.

Generalny inspektor wojskowy Jamont podał się do dymisji, a minister wojny przyjął dymisję i zamianował następcę w osobie p. Brugère.

Izba deputowanych uchwaliła przedłożenie w sprawie utworzenia korpusu morawskiego z krajowców w Algierze i Tunisie, następnie przedłożyła projekt ustawy o reorganizacji ciała urzędniczego kontroli zarządu marynarki.

Minister wojny odpowiadając na interlację z powodu dymisji generała Jamonta, oświadczył, że tenże został ze służby uwolniony i postawiony w stan rozporządzalności, ponieważ w swojej prośbie o dymisję użył niewłaściwych wyrazów i protestował przeciwko obecnemu rządowi. Po dłuższej dyskusji nad oświadczeniem ministra wojny, przyjęła Izba 307 głosami przeciwko 358 porządek dzienny, zaproponowany przez Rząd.

**Bruksela, 5 lipca.** W procesie Sipida ukończył wczoraj generalny prokurator swoje przemówienie, wyrażając przekonanie, że sędziowie przysięgli potwierdzają pytanie co do winy oskarżonego. Potem rozpoczęły się przemówienia obrońców; wyrok zapadnie prawdopodobnie dzisiaj.

**Paryż, 5 lipca.** W miejsce Delannégo zamianowany został szefem generalnego sztabu generał Penderez.

**Londyn, 5 lipca.** Wicekról Egiptu odjechał zład wczoraj.

## Wypadki w Chinach.

**Wiedeń, 5 lipca.** Telegram komendanta austro-węgierskiego okrętu „Zenta” donosi, że z Pekinu i Tientsinu nie nadeszły żadne nowe wiadomości.

**Berlin, 5 lipca.** *Biuro Wolfa* donosi z Szanghaju pod d. 3 b. m.: Według wiadomości z Tientsinu cudzoziemcy w Pekinie schronili się w angielskim poselstwie i zostali tam osaczeni przez Chińczyków. Sytuacja rozpaczliwa.

**Berlin, 5 lipca.** *Biuro Wolfa* donosi z Kantonu pod datą wczorajszą: Tutejsze gazety chińskie ogłaszają dwa edykta cesarzowej-wdowy: o ruchu bokserów a walce cudzoziemców przeciw Chinom i o stanowisku władz chińskich. Edykta te, które przed kilku dniami otrzymał Lihungczang, opiewają: Pojednanie z chrześcianami, przeciw którym cały naród wraz z wojskiem, uczonymi, szlachtą i książętami się zwraca, i których wyniszczenia zgodnie żąda, jest zupełnie wykluczone. Cudzoziemcy rozpoczęli walkę przeciw Chinom atakiem na Taku, skutkiem tego rozgoryczenie wśród ludności przeciw cudzoziemcom jeszcze się wzmogło. Uśmierzenie tego ruchu jest niebezpieczne i ryzykowne, dlatego poleca się na razie aż do dalszych zarządzeń popierać ruch antycudzoziemski. Okaze się dopiero kto jest silniejszy, czy cudzoziemcy czy Chinowie. W każdym razie

wszyscy gubernatorowie mają zwołać swe wojska dla obrony swoich okręgów i postępować odpowiednio do stosunków lokalnych. Gubernatorowie odpowiadają za każdą utraczoną piędź ziemi.

**Petersburg, 5 lipca.** Dzienniki ogłaszają komunikat ministerstwa spraw zagranicznych, który zawiadamia, że ciało dyplomatyczne w Pekinie na dniu 21 maja b. r. wręczyło Czungliyamenu notę zbiorową wyrażającą następujące żądania:

1. Aresztowanie wszystkich członków stowarzyszenia Bokserów, którzy na ulicach wywołują niepokoje, jakoteż wszystkich roznosicieli druków, odezw i t. p., zawierających groźby przeciw cudzoziemcom.

2. Uwzięcia tych osób, które w swoich lokalach pozwalają na odbywanie zgromadzeń podburzających przeciw cudzoziemcom.

3. Surowego ukarania urzędników policyjnych, nie stosujących się ściśle do przepisów i podejrzanych, że są w porozumieniu z powstańcami.

4. Zasadzenia na śmierć wszystkich, którzy dopuszczą się zamachu na życie lub własność obcych, morderstwa, albo podpalenia.

5. Ukazania śmiercią tych osób, które kierują akcją Bokserów, lub wspierają ich pieniędzmi.

6. Zawiadomienia ludności Pekinu, całej prowincji Czili i innych prowincji północnych o tych zarządzeniach.

Na tem samym posiedzeniu, na którym uchwalono tę notę, posłowie porozumeli się co do powołania wojsk z Europy do Pekinu, na wypadek, gdyby rząd chiński w przeciągu dni 5 dał na to żądanie odpowiedź odmowną. Rosyjski poseł ze swej strony zwrócił po posiedzeniu osobno uwagę chińskiego urzędu spraw zagranicznych na konieczność surowych zarządzeń dla uśmierzenia powstania.

Czungliyamem na posiedzeniu dnia 24 maja b. r. dał posłom odpowiedź, w której oświadczył, że rząd już dnia 17 maja wydał dekret, mocą którego gubernator wojskowy i prefekt Pekinu, otrzymali nakaz zarządzenia ostrych środków przeciw powstańcom. Równocześnie Czungliyamem wydał rozkaz do wicekróla w Czili, ażeby tak samo surowo postąpił w obec lokalnych władz administracyjnych. Nota Czungliyamemu wyraża w końcu przekonanie, że spisek Bokserów zostanie w ten sposób zupełnie uśmierzony.

Ta wymijająca odpowiedź — zauważa w dalszym ciągu komunikat rosyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych — nie mogła oczywiście zadowolić posłów państw zagranicznych. Zwolano więc powtórnie konferencję i ostatecznie powzięto uchwałę co do powołania wojsk z Europy. Na pół godziny przed tą konferencją minister chiński wysłał sekretarza Czungliyamemu do posła rosyjskiego z wiadomością, że już zarządzone surowe środki przeciw powstańcom. Nagłe to doniesienie spowodowane prawdopodobnie życzeniem rządu chińskiego, miało na celu powstrzymać obcych posłów od dalszych energicznych kroków. Tymczasem wypadki poszły już swoim trybem. Powstańcy zamordowali naczelnika oddziału wojska chińskiego, który przeciwko nim wysłano, a także pomordowali okrutnie 70 żołnierzy. Taka była w Pekinie sytuacja na dzień przed zupełnym odejściem poselstw od świata.

**Petersburg, 5 lipca.** Generał rosyjski Stoessel donosi telegraficznie z Taku pod dniem 30 czerwca, że oddział wojskowy niemiecki, który tam wylądował, stanął pod jego rozkazami. Generał chwali przytem wyćwiczenie, waleczność, rozwagę i karność żołnierzy. Rosyjski minister wojny zawiadomił o tem niemieckiego *attaché* wojskowego w Petersburgu.

**Paryż, 5 lipca.** Minister marynarki przygotowuje wysłanie dwóch dalszych parowców do Chin.

**Paryż, 5 lipca.** *Agencja Havasa* donosi, że minister spraw zewnętrznych nie otrzymał żadnej wiadomości ani wprost ani pośrednio o zamordowaniu posła francuskiego w Pekinie.

**Londyn, 5 lipca.** W Izbie gmin oświadczył Brodric, że rząd nie otrzymał dotychczas żadnych niestety zadawalających wiadomości z Chin.

**Londyn, 5 lipca.** Admirał Seymour donosi z Tientsinu pod datą 30 czerwca, że według wiadomości z Pekinu z dnia 24 czerwca, z wyjątkiem domów angielskiego, francuskiego i niemieckiego poselstwa zburzone zostały domy wszystkich innych poselstw. Europejczycy schronieni w poselstwie angielskim, mają podostatkiem zapasów żywności ale mało amunicji. Bramę poselstwa obwarowano działami zdobytymi przez Europejczyków na Chińczykach. Stan zdrowia broniących się jest dobry.

**Londyn, 5 lipca.** Dzienniki donoszą z Szanghaju dnia 3 b. m.: Wedle doniesień ze źródeł chińskich żaden Europejczyk w Pekinie nie potrafił ujsć z życiem. Położenie poselstwa angielskiego w Pekinie uchodziło jeszcze 26 czerwca za rozpaczliwe. Budynki napelnione tam są chorymi i rannymi a dookoła budynków i wewnątrz ich na dziedzińcach, leżą całe stosy trupów.

Konsulowie w Szanghaju otrzymali depeszę z Czifu dnia 1 lipca z doniesieniem, że Chińczycy w dalszym ciągu ostrzeliwiają poselstwo angielskie i że położenie tam jest rozpaczliwe.

**Londyn, 5 lipca.** *Biuro Reutersa* donosi z Taku pod datą 30 czerwca: Aleksiejew i angielski admirał odbyli naradę wojenną, na której objawiło się zapatrywanie, że bez znacznie większych sił wojennych niepodobna zająć Pekinu, możliwym jest jednakże utrzymać Tientsin. Gdyby i to okazało się niewykonalnym, postanowiono uczynić wszystko, aby utrzymać przynajmniej forty Taku.

Wedle depeszy otrzymanej przez *Biuro Reutersa* z Bombaju pod dniem 4 b. m. w dniu tym odbyło się tam posiedzenie ciała konsularnego, na którym stwierdzono, że wszyscy wicekrólowie prowincji północnych postanowili utrzymywać u siebie pokój. Tylko gubernator Tse-Kiang usposobiony jest wrogo dla obcokrajowców.

**Londyn, 5 lipca.** (*Tel. Biura Reutersa*). Wicekról Nankinu zawiesił w urzędowaniu tych funkcjonariuszy państwowych, którzy utrzymują stosunki z bokserami. W ten sposób pragnie on zadokumentować dobre stosunki z cudzoziemcami.

**Londyn, 5 lipca.** Dzienniki donoszą z Szanghaju pod datą 4 lipca: Książę Tuan wydał do wicekrólów prowincji południowych rozkaz gromadzenia floty i zaatakowania okrętów państw zagranicznych.

*Daily News* donosi z Szanghaju 3 lipca: Wicekról Nankinu wydał proklamację, w której ogłasza Bokserów za rabusiów i zarządza, by burzyciele pokoju publicznego byli natychmiast ściani.

*Times* donosi z Szanghaju 4 lipca: Sprzymierzone wojska zaatakowały dnia 30 czerwca dzielnicę Tientsinu zamieszkałą przez krajowców; tegoż samego dnia po południu miasto było już w rękach sprzymierzonych. Wicekrólowie prowincji południowych postanowili wydać proklamację, w której ogłoszą autonomię tych prowincji do czasu, kiedy władza rządu pekińskiego zostanie napowrót przywróconą.

**Nowy Jork, 5 lipca.** *Herald* donosi: sekretarz Stanów Zjednoczonych, Hay, polecił oświadczyć rządowi mocarstw europejskich oraz Japonii, że rząd Stanów Zjednoczonych stoi na tem stanowisku, iż z Chinami nie istnieje stan wojenny, a wysłane do Chin wojska mają tylko na celu przywrócenie porządku i prawidłowych stosunków; a gdy to nastąpi zostaną wycofane.

**Czifu, 5 lipca.** (Doniesienie *Biura Reutersa*). Naczelnik komendancji oddziałów angielskiego i rosyjskiego uznali, że w obecnej chwili nie byłoby na czasie pochód przeciw Pekinowi. Decyzję taką powzięto ze względu na to, że wojska sprzymierzone wynoszą za ledwie 20.000 ludzi, gdy tymczasem pomiędzy Tientsinem a Pekinem skoncentrowano przeszło 140.000 wojska chińskiego. Słychać, że generał chiński Nieh maszeruje na czele armii złożonej z 90.000 wojska przeciw Tientsinowi.

**Linia telefoniczna Lwów-Wiedeń** w skutek burzy nie funkcjonuje, w skutek czego depesze telefoniczne nie otrzymaliśmy. (Godzina pół do pierwszej w południu).

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 5 lipca 1900.** Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30 Akcje austriackiego Zakładu kredytu. 674 50, Akcje węgierskiego Zakładu kredytu. 703 —, Akcje Anglobanku 276 —, Akcje Unionbanku 549 —, Akcje Länderbanku 410 —, Akcje Bankvereinu 491 —, Akcje Bodencredit 850 —, Akcje galicyjsk. Banku hipotecznego 642 —, Akcje Kolei państwowych 651 50, Akcje Kolei Południowej 109 —, Akcje Tramway A) 290 —, Akcje Tramway B) 282 —, Akcje Kolei Elbethal 464 —, Akcje Kolei Północnej — —, Akcje Kolei Czerniowieckiej — —, Akcje Alpiny 435 —, Akcje Bima Muranyi 504 —, Akcje Pragskiego Towarzystwa żel. 1705 —, Akcje Fabryki broni 334 —, Akcje Tureckie tytoniowe 284 —, Obligacje węgierskiej indemnizacji 90 50, Renta majowa 97 40, Austriacka Renta koronowa 97 06, Węgierska Renta koron. 91 05, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91 50, 4 pre. Listy Banku krajowego 93 —, 4 1/2 pre. l. Listy Banku krajowego 99 25, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 91 50, 4 1/2 pre. Listy Banku hipotecznego 98 50, 5 pre. Listy Banku hipotecznego 109 50, 4 pre. Galic. Obligacje propinacyjne 96 90, 4 pre. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91 95, 4 pre. Pożyczka miasta Lwowa 89 50, Losy tureckie 102 —, Marki 118 62, Ruble 255 25.

Tendencja: silniejsza.

Odpowiedzialny redaktor Adam Kreckowiecki



Odnaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu Fabryka Szeligi Łyszkiewicza inżyniera we Lwowie, ul. św. Marcina 29, polca

Asfalt w gorącym stanie do izolacji fundamentów, oraz do osuszania zawilgoconych ścian w pomieszczeniach. — Niszcząco bezpowrotnie gorącym asfaltem grzyb drzewny. Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia dachów od 20 cent. za 1 metr kwadr.

Lak asfaltowy i smołę destylowaną bezwodną do konserwacji dachów i drzewa. Elastyczne płyty izolacyjne. Fabryka wykonuje pokrycia dachów i repara-cje swoimi robotnikami w całym kraju Telefon nr. 250.

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza inżyniera we Lwowie, ul. św. Marcina 29 poleca Dachy holcemento we nie wymagające wią-zań dachowych, bez konserwacji i reparacji, wie-cznej trwałości.

Nadesłane.

COLOSSEUM

Teatr Rozmaitości pod dyrekcją Ernesta Thorna.

Codziennie wielkie przedstawienie. W niedzielę i święta dwa przedstawienia. Co piątku „High-Life“.

Dla jadących na wystawę paryską

polecamy

Listy kredytowe

(Lettres de Crédit)

które usuwają konieczność noszenia ze sobą znaczniejszych kwot pieniężnych. Listy kredytowe wystawiamy pod najkorzystniejszymi warunkami.

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincji wykonywujemy odwrotna poczta.

Przyjechali do Lwowa

dnia 5 lipca 1900.

HOTEL IMPERIAL

Pp. S. Wybranowski z Kimirza, T. Sroczyński z Jasta, J. Bukowski z Krakowa, A. Schütz z Krakowa, S. Hulewicz z Wołynia, K. Matusiewicz z Luzerna, Z. Kliki z Basel, W. Zelowicz z Teplitz, K. Korzeniowski z Czajowa

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

Table with columns for 'Pociągi przyjeżdżają do Lwowa' and 'Pociągi odjeżdżają ze Lwowa'. Includes train numbers, times, and destinations like Krakow, Czerniowice, and Podwoleczysk.

Uwaga: Nocna pora oznaczona jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej przemysłowej

Lwów, dnia 5. lipca 1900.

I. Akcje za sztukę.

Table listing various bank and company shares with their respective values and prices.

Table listing interest rates for various types of loans and deposits.

III. Obligacje za 100 K.

Table listing government and municipal bonds with their terms and prices.

IV. Losy.

Table listing lottery tickets and their prices.

V. Monety.

Table listing various coins and their exchange rates.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 lipca 1900.

A. Ogólny dług państwa.

Table listing government debt securities and their market prices.

Table listing various types of government bonds and their prices.

Table listing railway bonds and their prices.

Table listing municipal bonds and their prices.

Table listing bonds with first priority and their prices.

Table listing bonds with second priority and their prices.

Table listing bonds with third priority and their prices.

Table listing bonds with fourth priority and their prices.

Table listing bonds with fifth priority and their prices.

Table listing bonds with sixth priority and their prices.

Table listing bonds with seventh priority and their prices.

Table listing bonds with eighth priority and their prices.

Table listing various types of government bonds and their prices.

Table listing railway bonds and their prices.

Table listing municipal bonds and their prices.

Table listing bonds with first priority and their prices.

Table listing bonds with second priority and their prices.

Table listing bonds with third priority and their prices.

Table listing bonds with fourth priority and their prices.

Table listing bonds with fifth priority and their prices.

Table listing bonds with sixth priority and their prices.

Table listing bonds with seventh priority and their prices.

Table listing bonds with eighth priority and their prices.

Table listing various types of government bonds and their prices.

Table listing railway bonds and their prices.

Table listing municipal bonds and their prices.

Table listing bonds with first priority and their prices.

Table listing bonds with second priority and their prices.

Table listing bonds with third priority and their prices.

Table listing bonds with fourth priority and their prices.

Table listing bonds with fifth priority and their prices.

Table listing bonds with sixth priority and their prices.

Table listing bonds with seventh priority and their prices.

Table listing bonds with eighth priority and their prices.



# Licytacje.

L. cz. E. 566/00 (4) (5495 3-3)

Na żądanie Lipmana Rothbluma, kupca w Krakowie, odbędzie się dnia 26. lipca 1900 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, w Myślenicach licytacja całych realności lwh. 244, 483, 507, 649 i 3/4 części realności lwh. 600 i 3/8 części realności lwh. 449 wszystkich ks. gr. gm. kat. Sułkowice objętych wraz z przynależnościami do realności lwh. 244 należąciami.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 18814 kor. 20 hal. przynależność zaś do realności lwh. 244 na 222 kor.

Najniższa cena wynosi ze względu na wartość szacunkową wszystkich realności właściwej kwocie 18.814 kor. 20 hal., odnośnie do budynków połowę wartości szacunkowej, odnośnie zaś do gruntów 2/3 części wartości szacunkowej, a mianowicie odnośnie do realności lwh. 244 bez parc. bud. i stojącej na niej kamienicy piętrowej lk. 531 kwotę 2096 kor. 56 hal., odnośnie do parc. bud. l. 868 wraz z piętrową kamienicą lk. 531 kwotę 6572 kor., odnośnie do realności lwh. 483 kwotę 60 kor. 08 hal., odnośnie do realności lwh. 649 kwotę 708 kor. 88 hal., odnośnie do realności lwh. 507 kwotę 621 kor. 76 hal., odnośnie do 3/4 części realności lwh. 600 kwotę 242 kor. 12 hal., wreszcie odnośnie do 3/8 części realności lwh. 449 kwotę 50 kor. 78 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciągi tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas urzędowych godzin w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Myślenice, 14. czerwca 1900.

L. cz. E. 163/00 (6) (5489 3-3)

Na żądanie Kasy oszczędności m. Jasła zastąpionej przez pełnomocnika adw. dra Chwaliboga, odbędzie się dnia 16. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 39 ks. gr. Grudna dolna masy spadkowej śp. Jędrzeja Nowickiego własnej, oraz realności lwh. 118 i 119 ks. gr. gm. Grudna górna, Jędrzeja i Julianny Kosibów własnych, wraz z przynależnościami, składającymi się z kilkunastu drzew owocowych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione na 1658 kor., przynależności zaś na 42 kor.

Najniższa cena wynosi 1132 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciągi tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Brzostek, dnia 15. czerwca 1900.

L. cz. E. 170/00 (4) (5490 3-3)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Jasła zastąpionej przez pełnomocnika p. adw. dra Chwaliboga, odbędzie się dnia 22. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja realności lwh. 29 ks. gr. gm. Bukowa, spadkobierców śp. Leonarda Pacany własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z kilkunastu drzew owocowych.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 3196 kor., przynależności zaś na 62 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi 2178 k., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciągi tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia

nia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Brzostek, dnia 15. czerwca 1900.

L. cz. E. 520/00 5 (5515 3-3)

Dnia 7. sierpnia 1900 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego licytacja realności objętych wyk. hip. l. 88, 669 i 805 ks. gr. gminy kat. Bełuleja z przynależnościami.

Nieruchomości te ocenione są a) realność objęta whl. 88 na 520 k., b) realność objęta whl. 669 na 80 kor., c) realność objęta whl. 805 na 400 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 346 kor. 66 hal., ad b) 53 kor. 32 h., ad c) 266 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Śniatyn, dnia 18. czerwca 1900.

L. cz. E. III. 3230.99 (13) (5521 3-3)

Zobowiązani Wojciech i Julia Klus we Lwowie.

Na żądanie gal. Kasy oszczędności, zastąpionej przez p. adw. dr. Dąbrowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 25. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45, licytacja realności lk. 401 1/4 lwh. 335/IV we Lwowie, wraz z przynależnościami, składającymi się z parkanów, drzew owocowych, okien, drzwi i t. p.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona wraz z przynależnościami na 39.613 kor. 03 h.

Najniższa cena wynosi 20.411 kor. 26 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciągi tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III. Lwów, dnia 20. maja 1900.

L. cz. E. 685.99 (10) (5576 2-3)

Na żądanie Karola Bratkowskiego we Lwowie zastąpionego, przez p. adw. dra Ferdynanda Kwiatkowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 14. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacja 4/5 niewydziałonych części z realności objętej wyk. hip. l. 12 ks. gr. gminy kat. Krotoszyn wraz z przynależnościami, składającymi się z budynku mieszkalnego i szopy.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1488 kor., przynależności zaś na 352 kor.

Najniższa cena wynosi 1226 kor. 67 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciągi tabu-

larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Winniki, dnia 28. maja 1900.

L. cz. E. 315/00 (3) (5501 3-3)

Dnia 6. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego, licytacja 1/2 realności objętej wyk. hip. l. 334 i całej realności objętej w hl. 423 ks. gr. gm. kat. Mikulińce z przynależnościami.

Nieruchomości te ocenione są na a) 1/2 realności objęta whl. 334 na 350 kor., b) cała realność objęta whl. 423 na 300 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 253 kor. 33 hal., ad b) 200 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Śniatyn, dnia 16. czerwca 1900.

L. cz. E. 550/00 (3) (5537 2-3)

Na żądanie Hrynia Stawycznego w Jezupolu, odbędzie się dnia 31. lipca 1900 o godz. 9 rano, w biurze Nr. 9, licytacja realności lwh. 1356 i 2/3 części realności wh. l. 1370 ks. gr. gm. Jezupol, Jozefa Magunia własnej wraz z przynależnościami.

Realność objęta whl. 1356 gm. Jezupol, jest oceniona na 520 kor., zaś 2/3 części nieruchomości whl. 1370 gm. Jezupol na 195 kor. 28 hal., przynależność zaś na 200 kor.

Najniższa cena realności whl. 1356 gm. Jezupol, wynosi 480 kor., zaś realności 2/3 części whl. 1370 gminy Jezupol 130 koron 20 h., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Halicz, dnia 16. czerwca 1900.

L. cz. E. 1072/99 6 (5543 2-3)

Dnia 2. sierpnia 1900 o 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9 licytacja realności w Ottyni pod lk. 8 położonej, lwh. 33S objętej.

Realność ta oceniona na 5500 kor. Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3668 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza

licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Ottynia, 25. czerwca 1900.

L. cz. a) E. 499/00 (4), b) E. 2891/00 (4) (5565 2-3)

Na żądanie a) Lipy Kurzera, restauratora, zastąpionego przez adw. dr. Dawida Lufta, b) tudzież Maryanny i Grzegorza Til zastąpionych przez adw. dr. Blizińskiego, odbędzie się dnia 31. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 we Lwowie, przynależności licytacje realności: a) pod lk. 81 lwh. 530 ks. gr. gm. Kleparów objętej, wieleńskich Stanisława i Michałiny Kowalskich, tudzież Sabiny Katz własnej; b) wyk. hip. l. 426 ks. gr. tejże gm., Onufrego Tarasa własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 2593 kor. 75 h., ad b) na 255 kor. 13 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 1630 k., ad b) 170 kor. 07 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciągi tabularny, wyciągi katastralne, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV. Lwów, dnia 30. maja 1900.

L. cz. E. 827/00 (6) (5496 3-3)

Dnia 30. lipca 1900 godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego, licytacja realności lwh. 65 gminy Krzemieniec, ocenionej na 1723 kor. 60 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1149 kor. 06 h.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Mielec, dnia 21. czerwca 1900.

L. cz. E. 231/00 (5) (5535 2-3)

Dnia 16. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacja realności w Zarajsku Nr. 113 whl. 43 z przynależnościami.

Dom i grunta ocenione na 2090 kor., przynależności zaś na 80 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1447 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III. Sambor, dnia 25. czerwca 1900.



# Arendierungs-Kundmachung.

# Obwieszczenie dzierżawy.

Die Arendierungs-Verhandlung wird abgehalten — Kozprawa w sprawie dzierżawy odbędzie się

in der Station und im Ante in der Station für die Arendierungs-Station mit den dormaligen Concurr.-Orten

am Antea in der Station für die Arendierungs-Station mit den dormaligen Concurr.-Orten

in der Station und im Ante in der Station für die Arendierungs-Station mit den dormaligen Concurr.-Orten

vom	od	bis	do	für nachstehende Militär-Verpflegs Erfordernisse				Das nebenstehende Erfordernis auf ein Jahr berechnet beträgt	Vadium für den Artikel						
				na następną wojskową potrzebę						obok podana potrzeba na jeden rok obliczona wynosi przeciętnie	poręczne za artykuł				
				täglich — daytime				4 Monate							
				Hafer	Heu — sian	Streu-Stroh	Betten-Stroh	Hafer — owies	Heu — sian	Streu-Stroh und Gebäck-Stroh	Betten-Stroh	Hafer — owies	Heu — sian	Streu-Stroh und Gebäck-Stroh	Betten-Stroh
				owies	siano	słomy na podściółki	słomy do łóżek	—	—	—	—	—	—	—	—
				4200	3400	4500	5600	2110	85	18200	10.80	3246	6000	2000	500
				Gramm — granów				Meterzentner — cetn metr.				Kronen — Koron			

1.	PRZEMYŚL	GRÓDEK	JAROSŁAU	RZESZÓW	STRYJ	auf die Zeit		täglich — daytime				Das nebenstehende Erfordernis auf ein Jahr berechnet beträgt				Vadium für den Artikel			
						na czas	na czas	Hafer	Heu — sian	Streu-Stroh	Betten-Stroh	Hafer — owies	Heu — sian	Streu-Stroh	Betten-Stroh	Hafer — owies	Heu — sian	Streu-Stroh	Betten-Stroh
	Przemyśl					1038	234	72	1344	90	1082	—	18200	10.80	3246	6000	2000	500	
	Pikulec					110	216	—	326	—	58	—	4913	2500	174	1200	400	50	
	Żartawica					116	216	—	332	90	109	—	4990	2545	377	1200	400	60	
	Sanok					17	—	—	17	—	41	—	211	130	123	60	20	21	
	Krakowice					152	—	—	153	—	18	—	1890	1200	60	500	160	10	
	Sądowa-Wisznia					153	—	—	155	—	18	—	1950	1200	60	500	200	10	
	Gródek					410	—	—	410	—	95	—	5100	3150	300	1100	400	60	
	Jaworów					157	—	—	157	—	60	—	1950	1250	100	500	200	21	
	Hruszów					315	—	—	315	—	36	—	3950	2450	110	1040	340	10	
	Jaroslan					928	332	—	1260	—	520	—	17000	9700	1560	4600	1400	300	
	Nisko					153	—	—	153	—	15	—	1890	1175	50	500	200	10	
	Żółnia					294	—	—	294	—	32	—	3650	2255	100	1000	380	20	
	Doliny-Żuków					655	—	—	655	—	79	—	8130	5020	240	2400	1000	50	
	Zanent					318	—	—	318	—	76	—	3950	2440	230	900	300	40	
	Przeworsk					147	—	—	147	—	16	—	1825	1130	50	500	200	10	
	Lubaczów					8	—	—	8	—	41	123	100	62	130	40	20	20	
	Rzeszów					750	—	—	750	—	198	—	9180	5670	590	2.10	920	100	
	Dębica					476	—	—	476	—	48	—	5820	3600	300	1200	500	50	
	Głogów					143	—	—	143	—	14	—	1750	980	42	440	150	10	
	Kolbuszowa					156	—	—	156	—	16	—	1800	1170	48	440	150	10	
	Trzemeszka					156	—	—	156	—	16	—	1800	1170	48	440	150	10	
	Sędziszów					17	—	—	17	—	100	—	211	130	300	50	20	50	
	Stryj					177	—	—	177	—	100	—	2196	1558	300	540	200	50	
	Sanbor					—	—	—	—	—	4	—	—	—	12	—	—	4	
	Drohobycz					—	—	—	—	—	3	—	—	—	—	—	—	3	
	Mikołajów					—	—	—	—	—	3	—	—	—	—	—	—	3	

August 1900 um 9 Uhr Vormittags — Sierpnia o godz. 9 przed południem

Im Amtlokal des k. u. k. Militär-Verpflegs-Magazins  
w urzędzie c. i k. magazynu potrzeb wojskowych

1. October 1900 (für Hafer in Nisko und Lubaczów vom 1. Jänner 1901)  
1. października (na owies w Nisku i Lubaczowie od dnia 1. stycznia 1901 r.)  
30. September 1901 (für Hafer in Nisko und Lubaczów 31. Dezember 1901)  
dnia 30. września 1901 (na owies w Nisku i Lubaczowie do 1. grudnia 1901)

## Annexum — Uwaga.

Ausser dem nebenstehenden Erfordernisse ist der Arendator um die vereinbarten Preise abzugeben verpflichtet u. zw.:

- a) Einen etwa eintretenden Mehrbedarf b's zu 25% des für garrisonierende Truppen Heeres Anstalten, Isolirte und Landwehrkörper beziffer'ten Erfordernisses;
- b) Das Erforderniss für die zur Vertheidigung einwirkenden (Planber-, Reserve-, Ersatz-Reserve und Landwehrmänner und überdies den Bedarf für die zur Übung aus der Privatbenützung einwirkenden Pferde;
- c) Den Bedarf für Durchmische nach Art. IV. A—a des Arendierungs-Bedingnisses Heltes vom 25. Juni 1900;
- d) Die im Laufe der Arendierungs-Periode bewilligt werdenden Zubussen und Zuschüsse jeder Art;
- e) Den Mehrbedarf anlässlich der Truppen-Concentrationen;
- f) Den durch eventuelle Dislocationänderungen etwa eintretenden Mehrbedarf.

Opócz obok wykazanych potrzeb obowiazany jest dzierżawca oddać po umówionych cenach, a mianowicie:

- a) Większą ilość mogącą w danym razie wypaść aż do 25% potrzeby obliczonej dla garnizonującego wojska, zakładów wojskowych, izolowanych osób i obrony krajowej;
- b) Wzrost by dla oficerów, rezerwistów i obrony krajowej przychodzących do ćwiczeń wojskowych i na dalsze potrzeby dla tych do ćwiczeń z użycia prywatnych przybyłych koni;
- c) Potrzebę dla przemarszu (podług art. IV. A a zeszyciu warunkowego z dnia 25. czerwca 1900 r.);
- d) Dodatki jakikolwiek dozwolone w czasie peryodu dzierżawy;
- e) Większą potrzebę wskutek wojskowych ćwiczeń;
- f) Większą potrzebę w razie zmiany garnizonów.



## Besondere Bestimmungen.

1. Zur Verhandlung werden nur schriftliche Anbote (Offerte) angenommen. Jeder der Verhandlungs-Commission nicht hinlänglich bekannte Unternehmer hat über seine Fähigkeit und das Ausreichen seines Vermögens zur Uebernahme des von ihm angestrebten Arendierungs-Geschäftes ein nicht über zwei Monate altes Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis beizubringen.

Zur Ausstellung solcher Zeugnisse sind rücksichtlich aller im Handelsregister protokollierten Firmen die Handels- und Gewerbe-Kammern, in deren Bezirke die Firmen ihre Niederlassung haben, berufen. Für Geschäfts-Leute, die keine protokollierte Firma führen, fertigt die nach dem Wohnorte zuständige k. k. Bezirkshauptmannschaft die Zeugnisse aus.

Behufs Erlangung des Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnisses haben die Parteien bei ihren Handels- u. Gewerbe-Kammern, beziehungsweise bei der zuständigen politischen Behörde unter Anschluss einer 1 K. Stempelmarke ein Gesuch einzubringen, in welchem der Zweck, für welchen das Zeugnis benützt wird, durch genaue und detaillierte Anführung des angestrebten Arendierungs-Geschäftes anzugeben ist.

Im Gesuche ist auch der Tag der Verhandlung anzugeben, und es ist weiters die Bitte zu stellen, dass das erbetene Zeugnis an jene Behörde, in deren Amtlocale die Verhandlung laut obiger Tabelle stattfindet, bis zum obigen Tage eingesendet werde.

Ueber solch ein Gesuch wird dem Bittsteller von der Handels- und Gewerbe-Kammer, beziehungsweise von der politischen Behörde ein Bescheid eigenhändig, der dahin lautet, dass das angesuchte Soliditäts- und Leistungsfähigkeits-Zeugnis auf amtlichen Wege an die im Gesuche bezeichnete Behörde geleitet werden wird, und es ist dieser Bescheid dem Offerten beizulegen. Es ist Pflicht des Offerten, die Absendung des Zeugnisses derart rechtzeitig einzuliefern, dass letzteres zuverlässig an dem der Verhandlung vorangehenden Tage bei der mit der Abführung der Verhandlung betrauten Behörde einlangen könne.

Die Folgen einer etwaigen Verspätung trägt in allen Fällen der Offertent.

2. Die Offerte haben an dem zur Verhandlung angesetzten Tage längstens bis 9 Uhr Vormittags bei der Verhandlungs-Commission einzuliegen.

Nachträglich oder in telegrafischer Form einlangende, dann Offerte, welche an ein Impegno unter 14 Tagen gebunden sind, bleiben unberücksichtigt.

Complexiv-Anbote für Hafer, Heu und Stroh sind zulässig, dürfen jedoch nur für eine einzelne Station sammt Concurrenz gestellt werden. Complexiv-Anbote für Heu und Stroh für Stationen Przemysl, Pikulice und Żurawica sind ebenfalls zulässig.

Die Offerten verzichten bezüglich der Erklärung der Heeres-Verwaltung über die Annahme ihres Offertes auf die Einhaltung der im §. 862 des a. b. G. B., dann in den Artikeln 318 und 319 des österr. Handels-Gesetzes für die Erklärung der Annahme eines Verpachtes oder Anbotes festgesetzten Fristen.

Im Offerte muss das erlegte Vadium genau spezifiziert sein.

3. Gemeinden sind vom Erlage eines Vadiums und einer Caution unbedingt befreit und werden ebenso, wie landwirtschaftliche Vereine u. Producenten auf die vorstehend ausgedrückte pachtweise Besorgung der Militär-Verpflegung besonders aufmerksam gemacht.

4. Hafer, Heu und Stroh ist fünfzig, Bettenstroh viermonatlich im Vorhinein in der Arendierungs-Station unmittelbar an die Fassungsberechtigten abzugeben. Bei der Abgabe von Heu in Doppelportionen ist der Arendator verpflichtet, das dem Gewichte des zweiten Strohbandes entsprechende Quantum Stroh den Truppen zu erfolgen.

Rücksichtlich Hafer, Heu und Stroh können jedoch die Fassung-Termine auf 10 eventuell 15 Tage erstreckt werden, wenn es die örtlichen Verhältnisse und das Interesse der Truppe ohne Mehrkosten für das Aerar gestatten. Dieses Zugeständnis kann jederzeit zurückgezogen werden, ohne dass dem Arendator hierdurch ein Anspruch auf Schadloshaltung erwächst.

Das Bettenstroh ist vom Arendator den fassenden Parteien in ihre Ubicationen zuzuführen. — Dem Offerten ist es freigestellt, den Fuhrlohn in den Preis des Artikels einzubeziehen, oder per Meterzentner separat zu bedingen. — Ist der Fuhrlohn nicht separat bedungen, so wird angenommen, dass derselbe in dem für Bettenstroh eingestellten Preise mit inbegriffen ist und es wird hiernach auch das bezügliche Anbot beurtheilt werden.

5. Die Abgabs-Magazine der Arendatoren für Hafer, Heu und Stroh dürfen von den Ubicationen der fassenden Truppen nicht weiter als 1-9 km entfernt sein, im anderen Falle müssten die Bedarfsartikel der Truppen etc. auf Kosten des Arendators zugeführt werden selbst wenn im Offerte oder in der Genehmigungs-Verordnung die Bezeichnung „ab Depot u. s. w.“ enthalten ist. Der Arendator in Dębica ist verpflichtet, die Futter Artikel den in der Wisłoka Bücken-Kaserne bequartierten Truppen ohne Anspruch auf besondere Vergütung zuzuführen.

6. Die Reserve-Vorräthe an Hafer u. Heu sind in der Höhe des dreimonatlichen currenten Bedarfes zu unterhalten.

Der Heu-Reserve Vorrath muss zu  $\frac{1}{3}$  in gepresstem Zustande erliegen, die Consumption der dreimonatlichen Reserve Vorrathes erfolgt succesive in den leztten drei Monaten der Vertragsperiode.

7. Es wird ausdrücklich bedungen, dass es der Heeres-Verwaltung freisteht, die Reserve-Vorräthe der einen Station zur Abgabe in welcher immer beliebigen anderen Station beizuziehen.

8. Die näheren Bedingungen können bei den Militär-Verpflegungs Magazinen in Przemysl, Gródek, Jaroslau, Rzeszów und Stryj eingesehen werden, woselbst die für Verhandlung in je zwei gleichlautenden Partien eigens vorbereiteten Bedingnis-Hefte vom 25. Juni 1900 erliegen.

Daselbst können auch die vorgeschriebenen Bedingnishefte gegen Erlag von fünfzig-sechs (56) Heller, ferner vorgedruckte Blankets zu Offerten unentgeltlich bezogen werden, worauf die Unternehmer um so mehr aufmerksam gemacht werden, als jedes Offert unbedingt nach dem unten beigefügten Formulare verfasst sein muss.

Ueberdies können diesbezügliche Informationen auch bei der k. u. k. Intendantz des 10 Corps in Przemysl eingeholt werden.

9. Jeder Offertent muss im Offerte ausdrücklich erklären, dass er sich den Bestimmungen des für die Verhandlung vorbereiteten Bedingnis Heftes vom 25. Juni 1900 unterwirft.

10. Die Heuarendatoren in Przemysl, Jaroslau und Rzeszów, dann die Stroharendatoren in Przemysl und Jaroslau sind verpflichtet, die in der genannten Stationen vorhandenen Vorsicht-Vorräthe an Heu beziehungsweise an Bettenstroh vom Beginn der Arendierungs-Periode angefangen, bis längstens 30. Juni 1901 succesive umzusetzen. Die Arendatoren sind weiter verpflichtet, die zur Umsetzung gelangenden aerarischen Reservevorräthe an Heu und Stroh nach jenem Gewichte zu übernehmen, mit welchem sie laut der Depot-Journale thatsächlich in Rechnung stehen, ohne dass ihnen hierfür ein Calo zugestanden wird.

11. Die vom Arendator bei der Umsetzung abzustellenden, frischen Heu-, beziehungsweise Strohvorräthe in Przemysl, Jaroslau u. Rzeszów werden durch Arbeitskräfte des Arendators vorgewogen und durch Arbeitskräfte der Verpflegsmagazine übernommen und eingelagert.

12. Die k. k. Landwehr wird ihren Bedarf an Bettenstroh in den Stationen Przemysl, Jaroslau, Rzeszów, Stryj, Sanok und Sambor selbstständig sicherstellen.

13. Die Bedingung von besonderen Preisen für den Fall der Inanspruchnahme des Reserve-Vorrates ist unzulässig.

14. Dem Heuarendator in Przemysl können nur zwei, dem Stroharendator für Przemysl nur ein Verpfleg-Schopfen dem Heuarendator für Jaroslau nur vier, dem Stroharendator für Jaroslau nur ein Verpfleg-Schopfen zur Verfügung gestellt werden.

15. Die Anbote auf Stroh haben auf 2100 gr. per Portion zu lauten.

16. Das Stroh hat in den Monaten April bis September in Bündeln a 8-5 kg. (5 Port. a 1700 gr.) und in den Monaten October bis März in Bündeln a 10 kg. (4 Port. a 2500 gr.) zu Abgabe zu gelangen.

17. Auf die Bestimmungen des Artikels X. Absatz 4, des Bedingnisheftes, betreffend die Zufuhr von Naturalien in die Concurrenzorte wird aufmerksam gemacht.

18. Der für Station Dębica ausgeschriebene erhöhte Bedarf wird erst nach Verlegung der Cavallerie dortselbst angefordert werden.

19. Die Stationen Przeworsk, Sędziszów und Trzesówka dürften im Herbste l. J. geräumt werden. Mit dem Zeitpunkt der Räumung entfällt der ausgeschriebene Bedarf.

**Von k. und k. Intendantz des 10. Corps.**

Przemysl, am 25. Juni 1900.

## Poszczególne określenia.

1. Do rozprawy będą przyjęte tylko pisemne oferty. Każdy przedsiębiorca, który komisji rozpraw nie jest dostatecznie znanym ma dołączyć świadectwo swej rzetelności i możności dostawy na dzierżawę, o którą się ubiega, datowane nie później nad dwa miesiące od daty niniejszego ogłoszenia.

Do wystawienia takich świadectw dotyczących wszelkich w rejestrze handlowym protokolowanych firm, są upoważnione Izby handlowo-przemysłowe, w których okręgu firmy mają swoją siedzibę. Osobom trudniącym się interesami handlowo-przemysłowymi a nie mającym protokolowanej firmy, wystawia świadectwa te przynależne do miejsca mieszkania c. k. Starostwo.

W celu otrzymania świadectwa rzetelności i możności dostawy mają strony wnieść pisemne podanie do odnośnej Izby handlowo-przemysłowej względnie do przelozonej władzy politycznej z dołączeniem marki stempelowej na 1 K., w którym podaniu ma być dokładnie oznaczony cel wystawienia takowego i dla jakiej dzierżawy jest ono potrzebnem.

W podaniu ma być oznaczony także dzień rozprawy publicznej z tem zastrzeżeniem, że świadectwo żądane ma być przesłane do urzędu, w którym według górnej tablicy rozprawa się odbędzie.

Na takie podania wystawioną będzie prośbom ze strony Izby handlowo-przemysłowej, względnie władzy politycznej rezolucja opiewająca w ten sposób, że żądane świadectwo rzetelności i możności dostawy wysłane zostało w drodze urzędowej do władzy wymienionej przez wnoszącego podanie, tę rezolucję zaś należy załączyć do oferty. Oferent powinien dopilnować własnego odesłania świadectwa w ten sposób, aby takowe nadejść mogło z pewnością w dniu poprzedzającym rozprawę do tej władzy, która ją przeprowadza.

Następstwa w skutek możliwego spóźnienia ponosi w każdym razie oferent.

2. Oferty mają być oddane komisji rozpraw w dniu przeznaczonym do rozprawy najpóźniej do godz. 9 przed południem.

Później lub drogą telegraficzną nadeszłe oferty, które obowiązują na krótszy czas, jak termin 14 dni, nie będą uwzględnione.

Podania cen zbiorowych na owies, siano i słomę są dozwolone jednak tylko dla jednej stacji wraz z miejscem konkurencyjnym wstawione.

Podanie cen zbiorowych na siano i słomę dla stacji Przemysla, Pikulice i Żurawicy są również dozwolone.

Oferenci muszą się zrzec zachowania ustanowionych terminów ze strony zarządu wojakowskiego co do przyjęcia ich ofert, jak to zaznacza §. 862 kodeksu cywilnego i artykuły 318 i 319 kodeksu handlowego względem oświadczenia przyjęcia jakiegos przyrzeczenia lub oferty.

W ofercie musi być złożone poręczne dokładnie wyszczególnione.

3. Gminy zwalnia się od złożenia poręcznego i kaucyi bezwarunkowo, również zwraca się ich szczególną uwagę, jak niemniej Towarzystw gospodarczych i producentów na powyż rozpiętą dostawę dzierżawną zaopatrywania w żywność wojska.

4. Owies, siano i słoma na podściółkę ma być co pięć dni, słoma łózkowa co cztery miesiące naprzód w stacji dzierżawnej fasującym oddziałom bezpośrednio oddana. Przy oddaniu siano w podwójnych poręczach dzierżawca jest obowiązany za drugą podwózkę, słomy dostawić.

Co się tyczy owsi, siano i słomy na podściółkę mogą być terminy do faszowania tychże na 10 ewentualnie na 15 dni rozciągnięte, jeżeli na to pozwalają stosunki miejscowe i interes oddziału wojskowego, bez wywołania przez to większych wydatków dla Rządu. To przyrzeczenie może każdego czasu bez wynagrodzenia dzierżawcy być cofnięte.

Słoma takowa ma być odstawią przez dotyczących przedsiębiorców pobierającym oddziałom wojskowym do ich mieszkania.

Zostawia się do woli oferentowi doliczyć zapłatę przewoźną do ceny artykułu, albo też umówić się oddzielnie za przywiezienie od cetnara metrycznego jeżeli zapła a przywiezienia nie jest oddzielnie umówiona, wtedy uważa się, że została ona włączoną do ceny oznaczonej na słomę łózkową i według tego ocenioną będzie także dotycząca oferta.

5. Magazyny z których dzierżawcy owies, siano i słomę na podściółkę wydawać będą, nie śmia być od kwater, w których fasujące wojsko umieszczone, dalej jak 1-9 km. odległe, w przeciwnym wypadku te artykuły muszą być na koszt dzierżawców dowieszone, chociażby w ofercie lub w rozporządzeniu byłoby powiedziane „ab Depot“ i t. d. Arendator w Dębicy jest zobowiązany zapasy dla koni oddziałów pokwaterowanych w kasarni przy moście nad Wisłoką bez wynagrodzenia dowiesić.

6. Rezerwowe zapasy owsa i siano, mają być w wysokości trzymiesięcznej zwykłej utrzymane.

Rezerwowy zapas siano ma być do  $\frac{1}{3}$  w stanie zapasowym zachowanym. Consumption trzymiesięcznego rezerwowego zapasu następuje stopniowo w ostatnich trzech miesiącach kontraktowego okresu.

7. Wyraźnie się zastrzega, że zarząd wojskowy pozostawia sobie do woli ściąganie zapasów rezerwowych jednej stacji dla oddania którejkolwiek innej stacji.

8. Wszelkie bliższe warunki mogą być przejrzane w kancelaryi magazynu dla potrzeb wojskowych w Przemyslu, w Jaroslawiu, w Gródku, w Rzeszowie lub Stryju, gdzie się znajduje w dwóch równobrzmiących egzemplarzach dla rozprawy wypracowany zeszyt warunkowy z dnia 25. czerwca 1900 r.

Tamże mogą być także wydane przepisane zeszyty warunkowe za złożeniem pięćdziesiąt sześć (56) haleryz następnie bezpłatnie blankiety drukowane na oferty, na co tem bardziej zwraca się uwagę przedsiębiorców, że każda oferta musi być bezwarunkowo według umieszczonego formularza złożoną.

Nadto mogą być dotyczące informacje także u c. i k. Intendantury 10 korpusu w Przemyslu udzielone.

9. Każdy oferent ma w ofercie wyraźnie oświadczyć, że podaje się w zupełności ustanowieniom przygotowanego na dotyczącą rozprawę zeszytu warunkowego z daty 25 czerwca 1900 r.

10. Dzierżawca siano stacji Przemysla, Jaroslawia i Rzeszowa, dzierżawca słomy stacji Przemysla i Jaroslawia jest obowiązany wojskowy rezerwowy zapas siano, względnie słomy do łózek w czasie rozpoczęcia pory dzierżawnej rozpoczętej najdalej do 30 czerwca 1900 stopniowo przemienić.

Dzierżawcy są dalej obowiązani do przemienienia przeznaczone wojskowe rezerwowe zapasy po tej wadze odebrać, jak podług dotyczących żurnalów w rachunku się znajdują. Skonstatowany brak nie będzie wynagrodzony.

11. Od dostawców oddane być mające do magazynów świeże zapasy siano — względnie słomy w Przemyslu, Jaroslawiu i w Rzeszowie będą przez robotników dostawców przeważane, a przez robotników magazynowych odbierane i składane.

12. Obrona krajowa zapewni sobie sama potrzeby słomy pościelnej w stacjach: Przemysl, Jaroslau, Rzeszów, Stryj, Sanok i Sambor.

13. Stawianie osobliwych cen w wypadku odebrania rezerwowego zapasu nie jest dozwolone.

14. Dzierżawcy siano w Przemyslu mogą tylko dwie szopy, dzierżawcy słomy w Przemyslu tylko jedną szopę otrzymać.

Dzierżawcy siano w Jaroslawiu mogą tylko cztery szopy, dzierżawcy słomy w Jaroslawiu tylko jedną szopę otrzymać.

15. Oferty na słomę na podściółkę ma się stawiać od porcy zawierając 2100 gr.

16. Słoma na podściółkę ma być w miesiącu kwietniu i w miesiącu w snopkach po 8-5 kg. (5 porcy po 1700 gr.) a w miesiącach październiku do marca w snopkach po 10 kg. (4 porcy po 2500 gr.) oddawaną.

17. Na przepisy artykułu X., wiersz 4, zeszytu warunkowego o dostawie żywności w miejscu konkurencyjne zwraca się uwagę.

18. Podwyższone zapotrzebowanie dla Dębicy żąda się aż po przeniesieniu kawaleryi do tej stacji.

19. Przeworsk, Sędziszów i Trzesówka będą prawdopodobnie w jesieni br. opuszczone. Z chwilą opuszczenia odpada rozpisane zaopatrzenie.

**Z c. i k. Intendantury 10. korpusu.**

Przemysl, dnia 25. czerwca 1900.



## Offert-Formulare.

## OFFERT.

1 Krone  
Stempel

Ich Gefertigter erkläre hiemit infolge Kundmachung der Intendanz des 10. Corps Nr. 3473 vom 25. Juni 1900 für die Arendierungs-Station

1 Portion Hafer à 4200 Gramm zu h. Sage! Heller  
auf die Zeit vom 1. Jänner bis 31. December 1901.  
1 Portion Heu à 5600 Gramm zu h. Sage!  
1 Portion im gebundenen Zustande Streustroh à 2100 Gramm zu h. Sage!  
1 Meter Zentner Bettstroh K. h. Sage!  
auf die Zeit vom 1. October 1900 bis 30. September 1901 abgeben, das Bettstroh gegen Vergütung von h. Sage! Kronen Heller  
p-r Meter Zentner den fassenden Parteien in ihre Ubiaktionen zuführen, die **Durchmarsch-Verpflegung** nach den Punkten\*) Kronen  
des Arendierungs-Bedingnisheftes besorgen und für dieses Offert mit dem beiliegenden Vadium von Kronen bestehend in  
sowie mit meinem gesammten beweglichen und unbeweglichen Vermögen haften zu wollen.

Ferner verpflichte ich mich im Falle, als ich Ersteher bleiben sollte, längstens binnen 14 Tagen nach hievon erhaltener ärztlicher Verständigung das Vadium auf die 10 procentige Caution zu ergänzen, und räume, wenn ich dieses unterliesse, der Heeres-Verwaltung das Recht ein, diese Ergänzung selbst durch Rückbehalt des Arendierungs-Verdienstes durchzuführen.

Übrigens unterziehe ich mich, ausser den in der Kundmachung verlautbarten, auch jenen Bedingungen, welche in dem für die ausgeschriebene Verhandlung vorbereiteten Bedingnis-Heft vom 25. Juni 1900 enthalten sind.

Laut anruhenden Bescheides der zu wird mein Soliditäts und Leistungsfähigkeits-Zeugnis direct den

am ten 1900.

Unterschrift (Vor- und Zunahme) des Offerenten

\*) An dieser Stelle soll je einer der drei Punkte A), B) oder C) beziehungsweise a), b) oder c) des Artikels IV. des Bedingnis-Heftes beigefügt werden. Sollte aber diese Stelle bei Eröffnung des Offertes leer sein, so wird die Abgabsschuldigkeit an Durchmärsche für den Offerenten nur nach den Punkten A) a) als bindend angenommen werden.

Das Offert ist zu siegeln und auf der Aussenseite des Converts beizufügen:

Offert infolge Kundmachung Nr. 3473 vom 25. Juni 1900 zu der Verhandlung am 1900

L. 16.151/1900 (5582 1-2)

## O b w i e s z e n i e.

Opróżniona składownia tytoniu w Rozdole będzie obsadzona w drodze publicznej konkurencji.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materiałów tytoniowych do Magazynu tytoniowego we Lwowie i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materiały tytoniowe 20 trafikantów tytoniowych w Rozdole i okolicy składownia połączona jest z trafiką składową.

W ciągu roku 1899 pobrano dla tej składowni materiał tytoniowy w wartości 18.506 zł. 61 ct.

Zysk od drobnej (alla minuta) sprzedaży tytoniu w tej składowni wynosił w tym czasie 766 zł. 5 ct.

Od drobnej sprzedaży znaczków wartościowych przyznana będzie składownikowi prowizja w wysokości 1 1/2 procentu od ich wartości.

Celem zaopatrzenia się w pierwsze zapasy wyda się temuż na kredyt materiał tytoniowy w wartości 462 zł. za zupełnem zabezpieczeniem tejże wartości.

Oferta ma być wygotowana w myśl rozporządzenia dotyczącego się tworzenia i obsadzenia składowni i trafik tytoniowych i na podstawie przepisu dla składowników tytoniu, względnie co do trafiki składowej w myśl przepisu dla trafikantów.

Przepisy te mogą być przejrane u władz skarbowych I. instancji i w nadzorach straży skarbowej i u tych pierwszych nabyte za zwrotem kosztów.

Drukowane formularze ofert można otrzymać bezpłatnie u władz skarbowych I. instancji i w nadzorach straży skarbowej.

W razie żądania prowizji od składowni należy wyrazić to przez podanie stopy procentowej od wartości sprzedanego materiału tytoniowego.

Oferta ma być wystawioną na przepisany druk i wniesioną opieczętowaną najdalej do 24 lipca 1900 do godziny 12 w południe u Naczelnika c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego.

Wadium wynosi 100 k. i ma być złożone w c. k. Urzędzie podatkowym w Mikolajowie.

Oferty nie zawierające zobowiązania się do prowadzenia składowni bez połączenia z innym przedsiębiorstwem, nie będą uwzględniane.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 26. czerwca 1900.

L. 39.460. (5598 1-3)

## OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na gościeńcu państwowym w tarnopolskim okręgu budowniczym w latach 1901, 1902 i 1903 odbędzie się dnia 17. lipca 1900 w c. k. Starostwie w Tarnopolu licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1901 dostawić się mającego wynoszą 40971 kor. 80 h.

Warunki przedsiębiorstwa przejrane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyznaczonym dniu najpóźniej do godz. 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stempłową na 1 kor. i we wadium wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Ofertant winien na blankiecie na właściwym miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie

nie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów, dnia 27. czerwca 1900.

L. 898 (5493 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu ogłasza, że dnia 12. lipca 1900 o godz. 10 rano i 4 po południu, w biurze Nr. 4 tutejszego c. k. sądu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznej licytacji

a) dotąd nieściągniętych lub ściągniętych się nie dających wierzytelności masy konkursowej S. Ciabla w Jarosławiu, wartości nominalnej 26.068 koron 8 h.

b) urzędzenia sklepowe, wartości szacunkowej 2.097 koron,

c) innego urzędzenia wartości szacunkowej 136 koron,

d) siedzenia do modlitwy, wartości 350 k., wszystko wspomnianej masy konkursowej.

Cena wywołania ad a) wartość nominalna ad b), c), d), cena szacunkowa.

Wierzytelności ad a) zostaną sprzedane za jakąkolwiek bądź cenę ad b) nie niżej 30 proc., ad c) nie niżej 2/3 części ceny szacunkowej, ad d) nie niżej 200 koron.

Nabywca obowiązany jest cenę kupna zapłacić natychmiast.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 26. czerwca 1900.

L. cz. E. 205/99 14 (5534 2-3)

Dnia 2. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacja realności I) whl. 314, II) whl. 316 i III) 1/4 części realności whl. 315 ks. gr. gm. Świądowice objętych.

Nieruchomości te są ocenione ad I) na 1410 kor., ad II) na 382 kor., ad III) na 367 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1440 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzyć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 22. czerwca 1900.

L. cz. E. 602/00 (3) (5559 2-3)

Na żądanie Wojciecha Federkiewicza i Maryanny Pilch, odbędzie się 8. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Brzozowie licytacja a) 1/5 części realności lwh. 184 1/10 części realności whl. 185, całej realności whl. 286 i 1/15 części realności whl. 78 gminy Górki objętych, Jędrzeja Pietranowicza po Wojciechu własnych,

b) połowy realności whl. 47 gm. Golcowa objętej, masy spadkowej sp. Franciszka Bobra własnej.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 3336 kor. 13 hal., ad b) na 1760 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 2224 kor. 08 hal., ad b) 1173 koron 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 12. czerwca 1900.

L. cz. E. 1214/00 (5538 2-3)

Dnia 31. lipca 1900 o godz. 10 rano odbędzie się w tut. sądzie, biuro Nr. 2, dla celu zniesienia spółwłasności licytacja realności lwh. 134, 144 i 146 gm. Grochowe.

Cena wywołania wynosi co do realności lwh. 134 9 kor. 37 h., lwh. 144 645 kor. 62 h., lwh. 146 237 kor. 55 h., poniżej tych cen licytacja nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy chęć kupna mający, przejrzyć podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mielec, dnia 20. czerwca 1900.

L. cz. E. XVI. 35.98 (41) (5579 2-3)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego zastąpionego przez p. adw. dra Wilhelma Holzera we Lwowie, odbędzie się dnia 20. lipca 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45, licytacja realności lk. 213 1/4 lwh. 181 II. we Lwowie, wraz z przynależnościami, składającymi się z okien, drzwi, kluczy i t. p.

Nieruchomość, wystawiona na licytację jest ocenioną na 162.039 kor. 02 h., przynależności zaś na 723 kor. 80 h., a czynna służebność wspólności muru na 1069 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 81.916 kor. 01 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział III.

Lwów, dnia 25. maja 1900.

## Konkursa.

L. 1762/00 (5480 5-5)

## K o n k u r s.

Niniejszem rozpisuje się konkurs na posadę lekarza okręgowego w Chocimierzu.

Cheący ubiegać się o tę posadę winni są do końca lipca br. wnieść podanie na ręce Wydziału powiatowego w Tłumaczu, udokumentowane następującymi załącznikami:

1. Dowodem, iż posiadają prawo obywatelstwa austriackiego,

2. Dyplomem doktoratu medycyny,

3. Świadectwem moralności,

4. Dowodem, iż posiadają 2letnią praktykę w zawodzie lekarskim,

5. Świadectwem zdrowia wystawionem przez c. k. lekarza powiatowego.

Z posadą tą połączona jest płaca roczna w kwocie 1000 koron, tudzież roczny ryczałt na objazdy w kwocie 600 koron.

Do okręgu tego przydzielone są następujące miejscowości:

Chocimierz, Pużniki, Bortniki, Przybyłów,

Bohorodczyn, Jezierzany i Olesza.

Lekarz okręgowy będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej. Posada ta będzie do objęcia z dniem 1 listopada 1900 roku.

Wydział powiatowy.

Tłumacz, dnia 23. czerwca 1900.

L. cz. Prez. 310/00 6 (5541 3-3)

## OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd powiatowy w Nowym Targu przyjmie zaraz rutynowanego pisarza za miesięcznym wynagrodzeniem 54 koron.

Nowy Targ, dnia 29. czerwca 1900.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III 105/00 2 (5610)

## O b w i e s z e n i e.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 26 czasopisma: „Mieszczanie“ z dnia 1 lipca 1900 artykuł pod tytułem: „Zbrodnia w Polnej“ od słów „stwierdzono“ do „obrzędki“ strona 3, łam 1, zawiera znamiona zbrodni obrzydliwej, że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 3. lipca 1900.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 210/00 2 (5632 1-3)

Przeciw Abrahamowi Scheiner, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nadwórnie przez Seidę Zweifera pozew o 130 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 9 lipca 1900 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Scheinera, ustanawia się pana Josla Herscha Bochnera w Nadwórnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Abrahama Scheinera w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nadwórna, dnia 28. czerwca 1900.

L. 6648 (5404 2-3)

## O g ł o s z e n i e.

C. k. Notaryusz Stanisław Krókowski, ma swoje urządowanie dnia 30. czerwca 1900, w Ślemieniu zaprzęść i dnia 1. lipca 1900, urząd notaryusza w Wisnicz objąć.

Sąd krajowy wyższy.

Kraków, 20. czerwca 1900.



W depozycie c. k. Sądu powiatowego karnego S. III. we Lwowie przechowane są poniżej poszczególnione przedmioty z czynów karygodnych, przeważnie z kradzieży na szkodę bądź to nieznanych bądź też nieodpytanych osób, lub też z zatajenia rzeczy znalezionych pochodzące.

W myśl §§. 376., 378. i 379/p. k. wzywa się wszystkich, którzy mogą wykazać swe prawa własności do któregośkolwiek z tych przedmiotów, aby się zgłosili w przeciagu roku od dnia umieszczenia po raz trzeci niniejszego edyktu po odbiór, gdyż po upływie tego czasu niektóre przedmioty obwinionym wydane będą, inne zaś przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

W celu wykazywania praw wyżej pomienionych, zgłaszać się wolno w Naczelnictwie Sądu każdego poniedziałku i soboty w godzinach przedpołudniowych.

Artykuł dziennika depozytowego	Oznaczenie		Przedmiot	Domniemany poszkodowany
	aktu	sprawy		
1863	5	B. 7474/63	N. N. o § 460 uk.	—
	7	C. 5885/63	Dominik Jasiński o §. 461 uk.	—
	9	B. 9813/63	Tadeusz Warecki o §. 460 uk.	Józef Barowicz
	20	L. dz. p. 5881/63	Wiktorya Radowicz o §. 460 uk.	—
	21	L. dz. p. 6555/63	Paweł Jurkiewicz o §. 460 uk.	—
	22	L. dz. p. 7272/63	Marya Wereszczak o §. 461 uk.	—
	23	L. dz. p. 763-/63	Karolina Zadkiewicz o §. 461 uk.	—
	25	L. dz. p. 8408/63	Anna Szostak i Marya Osoba o §. 461 uk.	—
1865	29	L. dz. p. 7436/65	Andrzej Dziubaszewski o §. 461 uk.	—
1866	32	L. dz. p. 4073/66	Jakób Pesches o §. 460 uk.	—
	33	L. dz. p. 4736/66	Grzegorz Popiel o §. 460 uk.	—
	35	C. 9945/66	Bohr Pissel o §. 461 uk.	—
	30	—	—	—
1867	40	L. dz. p. 4388/67	—	—
	42	L. dz. p. 4648/67	—	—
	43	L. dz. p. 5631/67	—	—
	45	L. dz. p. 6528/67	—	—
	46	L. dz. p. 8253/67	—	—
	39	L. dz. p. 561/67	—	—
	44	L. dz. p. 5956/67	—	—
	47	L. dz. p. 9924/67	—	—
1868	49	L. dz. p. 1628/68	—	—
	51	L. dz. p. 5176/68	—	—
	53	L. dz. p. 564/68	—	—
	55	L. dz. p. 3261, 7432/68	—	—
	56	L. dz. p. 9482/68	—	—
	57	L. dz. p. 9848/68	—	—
	54	L. dz. p. 7432/68	—	—
1869	60	L. dz. p. 5046/69	Kazimierz Mańkowski i tow. o §. 460 uk.	—
	61	L. dz. p. 5456/69	Wiktorya Żurowska o §. 460 uk.	—
	64	L. dz. p. 11331/69	Mikołaj Folta o §. 460 uk.	—
	65	L. dz. p. 11618/69	Jan Hnatajko recte Hnatajko o §. 461 uk.	—
	66	L. dz. p. 12009/69	N. Dorosz o §. 460 uk.	—
	67	L. dz. p. 12098/69	Maryanna Broszek i Paraszka Cwyk o §. 460 uk.	—
	68	L. dz. p. 11239/69	Simon Kikenis i Izak Weinberg o §. 461 uk.	—
1870	69	L. dz. p. 1114/70	Mechel Künstlinger o §. 460 uk.	—
	72	L. dz. p. 6154/70	—	—
	75	L. dz. p. 10.117/70	Julian Pożakowski o §. 461 uk.	Blime Mohr
	78	L. dz. p. 12.088/70	Franciszek i Marcela Czekańscy o §. 461 uk.	—
	70	L. dz. p. 1353/70	Wiktorya Królik o §. 460 uk.	—
1871	87	L. dz. p. 3177/71	—	—
	91	L. dz. p. 6963/71	Fedko Mielnik o §. 460 uk.	—

Artykuł dziennika depozytowego	Oznaczenie		Przedmiot	Domniemany poszkodowany
	aktu	sprawy		
1871	92	L. dz. p. 7518/71	Jan Fuchs o §. 460 uk.	—
	96	L. dz. p. 9104/71	Marcin Jarosz o §. 461 uk.	—
	97	L. dz. p. 9814/71	Agnieszka Baar o §. 461 uk.	—
	101	niewiadome	niewiadome	—
1872	106	L. dz. p. 4141/72	Karol Mleko o §. 461 uk.	—
	109	L. dz. p. 6754/72	N. N. o §. 460 uk.	Karol Okolicki
	111	L. dz. p. 7478/72	Łukasz Barowicz o §. 460 uk.	—
	112	L. dz. p. 8850/72	Józef Torba o §. 460 uk.	—
	113	L. dz. p. 9374/72	Paweł Solecki o §. 460 uk.	—
	114	L. dz. p. 9945/72	Anna Tarnawska o §. 461 uk.	—
	115	L. dz. p. 10.190/72	Józef Grzyszczyński o §. 461 uk.	—
	117	L. dz. p. 10.961/72	Rozalia Szumańska o §. 461 uk.	—
1873	122	B. 54.322/73	N. N. o §. 460 uk.	—
	123	C. 24.876/73	Petro Korol o §. 461 uk.	—
	124	C. 25.061/73	Jędrzej Olszański o §. 461 uk.	—
	125	B. 55.131/73	Julian Kawka o §. 461 uk.	—
	127	B. 55.227/73	N. N. o §. 460 uk.	—
	132	C. 25.948/73	Mikołaj Sarabasz i Walenty Gruszka o §. 461 uk.	—
	133	B. 56.776/73	—	—
	134	C. 26.153/73	Szymon Łuczko o §. 461 uk.	—
	135	C. 26.774/73	Katarzyna Sokołowska i Henryk Znamina o §. 460 uk.	—
	137	C. 26.546/73	Julia Kundyra o §. 461 uk.	—
	142	C. 26.770/73	Jan Huget o §. 461 uk.	—
	126	B. 57.704/73	N. N. o §. 460 uk.	—
1874	153	C. 27.302/74	Michalina Kostek o §. 460 uk.	—
	155	C. 27.645/74	Stefan Kozydra o §. 461 uk.	—
	158	B. 61.346/74	—	—
	162	C. 28.351/74	Rozalia Kańczuka o §. 460 uk.	—
	165	C. 28.913/74	—	—
	167	C. 28.661/74	Antoni Hulik o §. 461 uk.	—
	168	C. 28.878/74	Marya Kuczma o §. 461 uk.	—
	170	C. 29.091/74	Michał Schuster o §. 460 uk.	—
	171	B. 60.055/74	N. N. o §. 460 uk.	—
	174	B. 60.492/74	Jan Jędrzejewski o §. 460 uk.	—
	179	C. 34.796/74	Jakób Trufen o §. 460 uk.	—
	180	C. 30.352/74	Józef Czerkawski Samuel Tennenbaum o §. 461 uk.	—
	181	B. 63.010/74	—	—
1875	187	C. 31.938/75	Szymon Gudrył o §. 461 uk.	—
	201	C. 32.052/75	Wawrzyniec Reczun i tow. o §. 461 uk.	—
	202	B. 64.010/75	N. N. o §. 460 uk.	—
	207	C. 34.095/75	Miszka Bauman o §. 460 uk.	—
	212	C. 33.027/75	Marya Soron o §. 460 i 461 uk.	—
	215	C. 33.438/75	Maryanna Kaczowska o §. 461 uk.	—
	217	B. 68.652/75	Jan Szydłak o §. 461 uk.	—
	219	B. 67.393/75	Feliks Grodzicki o §. 461 uk.	—
	220	B. 67.179/75	Jan Sojka o §. 461 uk.	—
	224	C. 34.930/75	Ołeksza Antoszek o §. 461 uk.	—
	225	C. 34.223/76	Izak Bedry o §. 461 uk.	—
1876	239	C. 35.092/76	Mojżesz Steisel o §. 461 uk.	—
	246	C. 35.565/76	Katarzyna Bałasz o §. 461 uk.	—
	250	L. dz. p. 7480/76	Katarzyna i Józef Zarzyczny o §. 461 uk.	—



Artykuł dziennika depozytowego	Oznaczenie		Przedmiot	Domniemany poszkodowany	Artykuł dziennika depozytowego	Oznaczenie		Przedmiot	Domniemany poszkodowany
	aktu	sprawy				aktu	sprawy		
1876	251	C. 35.533/76	Teresa Mandziejewicz o §. 461 uk.	—	1880	439	B. 99.514/80	Julia Górko o §. 460 uk.	—
	254	C. 35.803/76	Marya Kaniuk o §. 461 uk.	—	440	C. 53.110/80	Katarzyna Wasylina o §. 461 uk.	—	—
	257	C. 35.852/76	Anna Bobowska o §. 460 uk.	—	446	B. 99.442/80	Józefa Sośnicka o §. 461 uk.	—	—
	258	C. 35.989/76	Jan Makusz o §. 461 uk.	—	448	B. 98.582/80	N. N. o §. 460 uk.	—	—
	263	C. 36.628/76	Antoni Denikiewicz o §. 461 uk.	—	453	C. 4.310/80	Michał Kruszelnicki o §. 460 uk.	—	—
	266	C. 36.557/76	Marya Obtirer o §. 460 uk.	—	454	C. 57.333/80	Krystyna Wich o §. 477 uk.	—	Sala Weiss
	269	C. 36.142/76	Jan Domosłowski o §. 460 uk.	—	460	C. 55.231/80	Maryan Kędziński i tow. o §. 460 uk.	—	—
	273	L. dz. p. 13.845/76	N. N. o §. 460 uk.	—	1881	469	C. 59.466/81	Jossel Byk o §. 477 uk.	—
	275	C. 36.959/76	Jan Jakubowicz o §. 461 uk.	—	480	B. 104.260/81	N. N. o §. 460 uk.	—	—
1877	281	C. 38.069/77	Michał Zimiak o §. 461 uk.	—	483	C. 57.791/81	Paśka Wijtowa o §. 461 uk.	—	—
	286	L. dz. p. 1897/77	Władysław Hawron o §. 461 uk.	—	498	B. 107.059/81	N. N. o §. 461 uk.	—	—
	289	C. 37.907/77	Jacenty Stanisław Niewęgłowski o §. 461 uk.	—	499	B. 108.138/81	Władysław Buczkowski o §. 461 uk.	—	—
	291	L. dz. p. 3.874/77	Kina Czerna o §. 461 uk.	—	502	B. 107.087/81	Paśka Łozińska o §. 461 uk.	—	—
	298	C. 38.517/77	Mikołaj Kołodziej o §. 461 uk.	—	503	C. 58.623/81	Ignacy Czerwiński o §. 461 uk.	—	—
	311	L. dz. p. 10.750/77	Apolonia Metzner, Michał Zachłaj o §. 460 uk.	—	505	C. 58.644/81	Marya Kubów o §. 461 uk.	—	—
	315	L. dz. p. 12.110/77	Antoni Pęcherski o §. 461 uk.	—	509	C. 58.807/81	Michał Grocholski o §. 460 uk.	—	—
	319	L. dz. p. 14.207/77	Jan Nędza o §. 461 uk.	—	518	C. 59.198/81	Marya Sawka o §. 460 uk.	—	—
	324	L. dz. p. 16.345/77	Leib Wolkentreiber o §. 460 uk.	—	521	C. 59.837/81	Iwan Kopel o §. 461 uk.	—	—
	326	C. 40.030/77	Mikołaj Kaliciński i Jan Zwarycz o §. 461 uk.	—	1882	530	B. 112.699/82	Rozalia Matwijów o §. 460 uk.	—
	327	L. dz. p. 16.900/77	Filip Ptaszek o §. 461 uk.	—	533	C. 61.669/82	Aleksander Miarkowski o §. 461 uk.	—	—
1878	330	C. 40.723/78	Grzegorz Bławacki o §. 461 uk.	—	538	B. 113.541/82	Jan Sokołowski o §. 460 uk.	—	—
	334	C. 41.921/78	Michał Kapuliński o §. 461 uk.	—	544	C. 63.597/82	Zofia Pawlaczek o §. 461 uk.	—	—
	340	B. 81.246/78	Mendl Schanner o §. 477 uk.	—	545	C. 62.391/82	Michał Buczek o §. 461 uk.	—	—
	342	C. 42.290/78	Jakób Kilian o §. 461 uk.	—	547	C. 62.732/82	Piotr Motowilec o §. 461 uk.	—	—
	343	B. 81.777/78	Grzegorz i Mikołaj Mizerkiewicz o §. 461 uk.	—	548	B. 115.642/82	Jacek Kałata o §. 461 uk.	—	—
	344	B. 81.232/78	N. N. o §. 460 uk.	—	553	C. 62.922/82	Samuel Gelles o §. 461 uk.	—	—
	346	C. 42.996/78	Marya Zahajkiewicz o §. 461 uk.	—	555	C. 64.602/82	Wasył Buczek o §. 460 uk.	—	—
	348	C. 45.844/78	Mykieta Szuszkiewicz o §. 461 uk.	—	561	B. 120.752/82	Kaśka Chołod o §. 461 uk.	—	—
	360	C. 44.397/78	Magdalena Demkiewicz o §. 461 uk.	—	568	C. 63.682/82	Antoni Hnatowicz o §. 461 uk.	—	—
	362	B. 86.474/78	Iwan Hołowacz i Mikołaj Łuczko o §. 477 uk.	—	579	C. 64.696/82	Alojzy i Karolina Czerny o §. 461 uk.	—	—
	365	B. 86.634/78	Azriel Kerkes o §. 461 uk.	—	580	C. 67.128/82	Tomasz Krzywoń o §. 460 uk.	—	—
1879	368	C. 47.200/79	Mikołaj Dudycz & cons o §. 46 uk.	—	584	C. 71.971/82	Katarzyna Kostawiecka o §. 461 uk.	—	—
	370	B. 87.088/79	N. N. o §. 461 uk.	—	585	B. 121.460/82	Anastazyja Stupajowa o §. 461 uk.	—	—
	378	C. 48.591/79	Konstanty Hawryszkiewicz o §. 46 uk.	—	630	C. 66.629/82	Leon Piasecki o §. 477 uk.	—	—
	382	C. 48.131/79	Władysław Skorowski o §. 460 uk.	—	554	B. 116.751/82	Anastazyja Iwaniuk o §. 460 uk.	—	—
	386	C. 50.099/79	Szymon Kreiner o §. 461 uk.	—	1883	587	C. 65.761/83	Hryńko Cudziak o §. 460 uk.	—
	388	C. 51.016/79	Katarzyna Gałuszko o §. 461 uk.	—	588	C. 66.457/83	Katarzyna Leicht o §. 460 uk.	—	—
1880	398	C. 49.98/80	Samuel Gelles o §. 477 uk.	—	603	C. 66.210/83	Wilhelm Schulz o §. 460 uk.	—	—
	399	C. 50.145/80	Michał Buczek o §. 461 uk.	—	607	B. 124.494/83	Katarzyna Pokora o §. 461 uk.	—	—
	402	C. 52.991/80	Michał Staniów i Berl Herold o §. 460 i 461 uk.	—	614	B. 124.283/83	N. N. o §. 460 uk.	—	—
	403	C. 52.479/80	Feliks Walczuk o §. 461 uk.	—	622	B. 12.541/83	Franciszek Straga o §. 461 uk.	—	—
	404	B. 95.678/80	Marya Piek o §. 460 uk.	—	637	B. 128.470/83	Paulina Kowalska o §. 461 uk.	—	—
	405	C. 51.187/80	Marya Krupa o §. 461 i 312 uk.	—	640	C. 67.861/83	Stefan Chyliński o §. 460 uk.	—	—
	413	C. 52.002/80	Jan Kochanowski o §. 461 uk.	—	644	C. 69.890/83	Józef Wojnarowski o §. 460 uk.	—	—
	419	C. 52.063/80	Dawid Sobel o §. 460 uk.	—	645	C. 68.566/83	Ludwik Kicowy o §. 461 uk.	—	—
	420	C. 53.944/80	Mikołaj Szpak o §. 461 uk.	—	700	C. 67.798/83	—	—	—
	421	C. 52.144/80	Katarzyna Fedyszyn o §. 461 uk.	—	701	C. 67.880/83	Jan Rzeźnik o §. 461 uk.	—	—
	424	C. 53.208/80	Franciszek Biało o §. 461 uk.	—	1884	666	B. 131.531/84	N. N. o §. 461 uk.	—
	429	B. 96.791/80	N. N. o §. 460 uk.	—	677	L. dz. p. 1859/84	Dawid Fischer i tow. o §. 464 uk.	—	—
	430	C. 53.353/80	Barbara Pisarczuk o §. 461 uk.	—	692	B. 134.616/84	Tomasz Kuzio o §. 461 uk.	—	—
	435	C. 53.918/80	Michał Wołosecki o §. 461 uk.	—	697	C. 67.753/84	Senio Kochanowski o §. 461 uk.	—	—



Artykuł dziennika depozytowego	Oznaczenie		Przedmiot	Domniemany poszkodowany	Artykuł dziennika depozytowego	Oznaczenie		Przedmiot	Domniemany poszkodowany
	aktu	sprawy				aktu	sprawy		
1884	731 C. 72.608/84	Matensz Hołodniak o §. 460 uk.	złoty pierścionek z rautami	—	1888	37 L. dz. p. 5.610/88	Hersch Bieg-eisen o §. 464 uk.	trzy biece koralu i dziec. koraliki	—
739 B. 135.406/84	Iwan Sołonka o §. 460 uk.	łyżeczka srebrna bez znaku	—	57 C. 93.410/88	Marcin Mazureczak o §. 461 uk.	—	widelec srebrny z literą M. tudzież łyżeczka mała, widelec i trzy łyżki z chińskiego srebra bez znaków złota broszka	—	
761 C. 74.397/84	Oleksa Kowalik o §. 460 uk.	łyżeczka srebrna bez znaku	—	68 C. 93.483/88	Jan Szafran o §. 461 uk.	—	—	—	
780 C. 73.268/84	Michał Stecko o §. 460 uk.	zegarek srebrny ankier kryty	—	91 C. 94.729/88	Paraszka Wawryszyn o §. 461 uk.	—	obrączka złota bez napisu	—	
788 B. 138.504/84	Maryanna Polturak o §. 460 uk.	sznurek koralu	—	114 C. 94.195/88	Matwój Masiuk o §. 461 uk.	—	cwikier w złotej oprawie	—	
809 C. 73.616/84	Rozalia Tyndyk o §. 460 uk.	dwie łyżeczki srebrne jedna ze znak. R. druga A. D.	—	126 C. 95.744/88	Matla Reibhun o §. 461 uk.	—	złota broszka	—	
811 C. 77.395/84	Weronika Szczepańska o §. 460 uk.	kółczyk złoty	—	146 C. 95.487/88	Jan Kie o §. 461 uk.	—	złota branzoletka	—	
825 B. 139.451/84	N. N. o §. 461 uk.	srebrny kluczyk z wisior-kiem	—	155 C. 96.313/88	Antoni Rybka o §. 461 uk.	—	branzoletka srebrna	—	
827 C. 74.423/84	Jan Słoboda o §. 461 uk.	złota sylwetka z fotografią z literami K. M. i napisem	—	157 B. 179.635/88	N. N. o §. 460 uk.	—	zegarek srebrny	—	
1885	890 C. 75.939/85	Gittla Reissman o §. 460 uk.	zegarek srebrny ze stalowym łańcuszkiem	—	162 C. 95.061/88	Antoni Janiuk o §. 461 uk.	łyżeczka srebrna z literami L. B.	—	
896 B. 144.003/85	N. Zajac i tow. o §. 460 uk.	obrączka złota bez znaku i moneta węgier. z r. 1672	—	185 B. 183.357/88	Katarzyna Skorobecka o §. 461 uk.	—	kółczyk złoty z brylancami	—	
900 C. 76.478/85	Antoni Rybka o §. 460 uk.	nóż srebrny bez znaku	—	189 C. 96.196/88	Gabryel Czuchraj vel Berdowski o §. 477 uk.	—	pierścionek złoty z turkusikami	—	
913 C. 74.811/85	Seweryn Roszkiewicz o §. 460 uk.	brozka, pierścionki dwa i 2 brylanciki	—	1889	88 B. 188.076/89	Maryan Gąsiorowski o §. 461 uk.	szpinka srebrna	—	
919 C. 77.181/85	Fabian Sawicki o §. 447.	srebrny kubek	—	91 C. 99.499/89	Marya Mitrasiwicz o §. 460 uk.	—	złota szpilka	—	
930 B. 145.536/85	Antoni Stoliński o §. 461 uk.	pierścionek złoty z białym kamieniem	—	92 B. 187.118/89	N. N. o §. 460 uk.	—	6 sztuk srebrnych monet starych, jedna z czasów Zygmunta I., inne węgierskie 1676 i późniejsze	—	
947 B. 146.776/85	Jan Bocza o §. 460 uk.	łyżka srebrna złamana bez znaku	—	94 C. 99.171/89	Joachim Rosenberg o §. 461 uk.	—	pół łańcuszka złotego i część sylwetki niklowej szpilka złota	—	
956 B. 149.530/85	Katarzyna Borys o §. 461 uk.	sznurek pereł prawdziwych	—	106 C. 100.476/89	Franciszek Gustowicz o §. 461 uk.	—	brozka złota starożytna	—	
994 C. 78.592/85	Władysław Tyrowicz o §. 460 uk.	zegarek srebrny	—	138 B. 183.336/89	N. N. o §. 460 uk.	—	zegarek srebrny z łańcuszkiem	—	
1004 C. 78.790/85	Dmytro Senenko o §. 460 uk.	zegarek srebrny	—	156 C. 100.866/89	Gustaw Dutkowski o §. 460 uk.	—	wisiorek złoty	Antoni Sala	
1005 B. 152.108/85	Szymon Wank o §. 461 uk.	zegarek srebrny	—	158 C. 100.459/89	N. N. o §. 460 uk.	—	brozka dęta złota z kora-lem	—	
1010 C. 81.728/85	Franciszka Zalewska o §. 461 uk.	złoty kółczyk	—	201 C. 102.336/89	Parańka Dytnik o §. 460 uk.	—	łyżeczka srebrna bez znaku	—	
1012 C. 78.889/85	Jan Szumański o §. 460 uk.	srebrny zegarek	—	185 B. 191.998/89	Katarzyna Szuster o §. 460 uk.	—	branzoletka z dwóch pierścieni włosów z gemmą z lapis lazuli z napisami na skówkach 1825, Celina Jadwiga 19/9 br.	—	
1031 C. 80.326/85	Schmul Rossman o §. 460 uk.	pierścionek złoty z białym kamieniem	—	204 B. 191.965/89	Teofil Jurdyga o §. 460 uk.	—	srebrna koperta od zegarka	—	
1050 L. dz. p. 24.4-5/85	Franciszek Bezpałko o §. 460 uk.	tytonierka srebrna	—	1890	13 A. 924/90	Marcela Pawłowska o §. 460 uk.	kulczyk złoty z niebieskim kamykiem	—	
1064 C. 79.855/85	Apolonia Kitra o §. 460 uk.	zegarek srebrny	—	21 A. 1.862/90	Tomasz Świtlak o §. 461 uk.	—	kulczyk złoty	—	
1069 C. 80.573/85	Bolesław Nowicki o §. 460 uk.	pierścionek z turkusem, kółczyk złoty	—	43 A. 4.099/90	Dymko Łoziński o §. 461 uk.	—	złota broszka	—	
1080 B. 154.044/85	Bazyli Borecki o §. 461 uk.	rubel srebrny z r. 1841 uk.	—	51 A. 4.301/90	Anastazyja Burkała o §. 460 uk.	—	kawałek srebrny j broszki z 5 brylantami	—	
1886	6 C. 80.922/86	Stanisław Magdziak o §. 460 uk.	łyżeczka srebrna z monogramem E. H.	—	61 A. 5.042/90	N. N. o §. 460 uk.	zegarek srebrny kotwiczny Nr. 153.230	—	
11 C. 82.575/86	Adam Zalogowicz o §. 461 uk.	łyżeczka srebrna z monogramem E. H.	—	65 A. 5.315/90	Michał Kuczera o §. 461 uk.	—	sznurek prawdziwych koralu	—	
17 C. 80.943/86	Jakób Bochenek o §. 461 uk.	obrączka złota z napisem F. K. A. 3/2 1883	—	77 A. 6.514/90	Hersch Fisch o §. 461 uk.	—	sylwetka srebrna w formie serca	—	
22 C. 81.023/86	Izydor Kobzarski o §. 460 uk.	obrączka złota bez znaku	—	97 A. 8.421/90	N. N. o §. 460 uk.	—	łyżeczka srebrna ze znakiem P. S.	—	
37 C. 81.355/86	Jakób Łepczak o §. 461 uk.	sygnet złoty z białym gładkim kamieniem	—	123 A. 10.009/90	Anna Ruszczakowska o §. 461 uk.	—	sygnet z literami L. W. i kółczyk złoty	—	
38 B. 155.062/86	Marya Suchorowska o §. 461 uk.	szpinka złota	—	128 C. 7.337/89	Ciwe Verständig o §. 477 uk.	—	srebrna branzoletka	—	
43 C. 81.699/86	Dmytro Pawluk o §. 460 uk.	zegarek srebrny	—	177 A. 13.144/90	Marcin Podwirny o §. 460 uk.	—	zegarek srebrny Nr. 57.888	Simon Rossman	
50 B. 156.570/86	Mińcia Tuerman o §. 461 uk.	kółczyk złoty	—	181 A. 14.168/90	Matrona Procał o §. 460 uk.	—	zegarek srebrny remontoir anker na 15 krmieni Nr. 10.165 z karabinkiem od łańcuszka	—	
87 C. 83.213/86	Natan Schifrin o §. 460 uk.	łyżka srebrna bez znaku	—	193 A. 14.757/90	Julian Strusiewicz o §. 461 uk.	—	zegarek niklowy z łańcuszkiem srebrnym	—	
94 B. 158.174/86	N. N. o §. 460 uk.	trzy połamane srebrne podstawki ze znakiem G. M. S. S. P.	—	196 A. 14.872/90	Michał Rumian o §. 461 uk.	—	zegarek srebrny cylinder (4 kamieni)	—	
100 B. 159.295/86	Szczepan Schranfstätter o §. 460 uk.	branzoletka	—	206 A. 15.679/90	Aleksandra Wdowycz o §. 460 uk.	—	pierścionek złoty z kameą t. zw. Katzenauge	—	
110 C. 83.455/86	Daniel Peszyński o §. 461 uk.	cygarniczka srebrna z bursztynem	—	212 A. 16.284/90	Marya Mazur o §. 460 uk.	—	złota obrączka ze znakami S. Z. 27/11 1883	—	
111 B. 158.648/86	N. N. o §. 460 uk.	cygarniczka bursztynowo-piankowa ze srebrnymi ozdobami	—	1891	27 C. 1.949/91	Józef Pasota o §. 460 uk.	zegarek srebrny popsuty	—	
126 B. 160.969/86	Marya Onyszko i tow. o §. 461 uk.	dwie cwancygiery z Matką Boską i sakiewka	—	63 C. 5.871/91	Wincenty Zawislak o §. 461 uk.	—	łyżeczka srebrna z literami gotyckimi M. R.	—	
204 C. 89.848/86	Mojżesz Tiger o §. 477 uk.	zegarek srebrny	—	70 C. 4.810/91	Jewka Gudź o §. 460 uk.	—	pierścionek złoty z turkusikiem	—	
1887	45 C. 87.789/87	Koppel Pick o §. 461 uk.	22 sztuk koralu	—	82 L. dz. p. 12.538/91	N. N. o §. 460 uk.	kółczyk złoty	Julia Musakowska	
81 C. 94.816/87	Anastazyja Cingel i tow. o §. 461 uk.	pierścień złoty pamiątkowy z białym emaliowanym krzyżem na trumnie i emblematami wojennymi	—	89 C. 11.413/91	N. N. o §. 460 uk.	—	pierścionek złoty starożytny z 3 raucikami i 4 rubinami	—	
84 L. dz. p. 12.191/87	Paweł Jarewicz o §. 460 uk.	zegarek złoty	—	91 C. 8.695/91	Maryan Czerwiec i tow. o §. 461 uk.	—	wyktuwacz złoty	—	
91 C. 88.747/87	Katarzyna Rutkowska o §. 461 uk.	łańcuszek srebrny	—	105 C. 7.625/91	Jakób Hass o §. 460 uk.	—	sześć sznurków koralu	—	
103 C. 89.125/87	Katarzyna Sadków o §. 461 uk.	pierścionek złoty z kora-lem	—	110 C. 4.781/91	N. N. o §. 460 uk.	—	branzoletka złota	—	
122 C. 89.777/87	Józefa Tereszkiwicz o §. 461 uk.	dwie łyżeczki bez znaków, jedna złocona	—						
163 C. 90.432/87	Łuc Góral o §. 461 uk.	zegarek srebrny	—						
165 C. 91.238/87	Rozalia Stefaniuk o §. 460 uk.	zegarek z łańcuszkiem srebrnym	—						



Artykuł dziennika depozytowego	Oznaczenie		Przedmiot	Domniemany poszkodowany	Artykuł dziennika depozytowego	Oznaczenie		Przedmiot	Domniemany poszkodowany
	aktu	sprawy				aktu	sprawy		
1891	119	C. 5.204/91	Stanisław Łabucki o §. 461 uk.	—	98	C. 7.613/94	N. N. o §. 460 uk.	—	—
	121	C. 12.490/91	N. N. o §. 460 uk.	—	125	C. 9.230/94	Mikołaj Panas o §. 460 uk.	—	—
	124	C. 13.156/91	Jan Wageman o §. 460 uk.	—	130	C. 9.510/94	Marcin Łubczyński o §.	—	—
	132	C. 13.314/91	Michał Chodowaniec o §. 461 uk.	—	149	C. 11.160/94	Agnieszka Wolfo §. 461 uk.	—	—
	136	C. 13.380/91	Mojżesz Hel'mann o §. 460 uk.	—	107	C. 8.156/94	Marya Dyda §. 460	—	—
1892	9	C. 1.065/92	Jarłem Kulig i tow. o §. 461 uk.	—	1895	7	C. 3.77/95	Fedko Barak o §. 461 uk.	—
	11	C. 6.869/92	Aleksander Wdowicz o §. 461 uk.	—	10	C. 5.98/95	Marya Wellhan o §. 461 uk.	—	—
	20	C. 2.326/92	N. N. o §. 460 uk.	—	33	C. 2.107/95	Zofia Wojtowicz o 460 uk.	—	—
	25	C. 6.26/92	Michał Skrzep o §. 460 uk.	—	38	C. 2.836/95	Grzegorz Hawryliszyn o §. 461 uk.	—	—
	28	C. 2.179/92	N. N. o §. 460 uk.	—	39	C. 2.826/95	Marya Masłowska o §. 460 uk.	—	—
	29	C. 4.05/92	Jan Antoniewicz o §. 460 uk.	—	60	C. 4.616/95	Antoni Stykla o §. 461 uk.	—	—
	31	C. 5.0/92	Józef i Marya Pitorak o §. 461 uk.	—	84	C. 7.403/95	Bronisława Laskowska o §. 460 uk.	—	—
	40	C. 6.04/92	Tomasz Rejman o §. 461 uk.	—	85	C. 7.425/95	N. N. o §. 460 uk.	—	—
	43	C. 3.174/92	Józef Borkowski o §. 461 uk.	—	108	C. 9.135/95	N. N. o §. 460 uk.	—	—
	51	C. 4.285/92	Antoni Richter o §. 460 uk.	—	141	C. 5.978/95	Wiktor Dolek o §. 460 uk.	—	—
	53	C. 3.984/92	Roman Antoni Bogdanowicz o §. 460 uk.	—	149	C. 11.716/95	Marya Baranek o §. 460 uk.	—	—
	59	C. 10.596/92	Mojżesz Bardach o §. 477 uk.	—	152	C. 3.119/95	Marya Drozd o §. 460 uk.	—	—
	60	C. 4.712/92	J. Anna Rublewska o §. 460 uk.	—	1896	6	C. 5.01/96	Joana Obalwska o §. 461 uk.	—
	67	C. 9.786/92	N. N. o §. 460 uk.	—	47	C. 3.432/96	Michał Dzisiak o §. 460 uk.	—	—
	68	C. 6.743/92	Marya Vojt o §. 461 uk.	—	49	C. 28/96	Marya Haas o §. 460 uk.	—	—
	84	C. 8.529/92	Dmytro Pryjma o §. 460 uk.	—	50	C. 3.560/96	N. N. o §. 460 uk.	—	—
	88	C. 8.529/91	—	—	176	C. 6.926/96	Antoni Tyśnicki i tow. o §. 460 uk.	—	—
	89	C. 7.456/92	Michał Kietasij o §. 461 uk.	—	187	C. 8.668/96	Kuzma Pakucz o §. 461 uk.	—	—
	105	C. 8.741/92	Dawid Beer o §. 460 uk.	—	199	C. 10.755/96	Jan Irzy o §. 461 uk. i Izra-el Kapp o §. 477 uk.	—	—
	110	C. 5.762/92	Iwan Maksymów o §. 461 uk.	—	223	C. 12.317/96	Jędrzej Klimko o §. 460 uk.	—	—
	113	B. 121.907/83	Róża Goldstein o §. 460 uk.	—	242	C. 14.134/96	Ksenka Wołosecka o §. 460 uk.	—	—
	135	C. 12.469/92	Zofia Głowa o §. 460 uk.	—	263	C. 15.644/96	Helena Michalewicz o §. 460 uk.	—	—
	136	C. 12.935/92	Stanisław Woźniak o §. 460 uk.	—	1897	3	C. 5.834/97	Antoni Linder o §. 464 uk.	—
	143	C. 12.908/92	Józef Walawender o §. 461 uk.	—	40	C. 4.067/97	Regina Krajewska o §. 461 uk.	—	—
1893	21	C. 11.437/93	Atanazy Czerpauiak i tow. o §. 312 uk.	Atanazy Czerpauiak, Witold Demianczuk, Alfred Towarnicki	51	C. 5.399/97	Franciszek Triska vel Chudziak o §. 460 uk.	—	—
	27	C. 14.647/93	Anna Demida o §. 460 uk.	—	58	C. 6.170/97	N. N. o §. 460 uk.	—	—
	32	C. 12.240/93	Basia Krebs o §. 461 uk.	—	64	C. 7.640/97	Władysław Markowicz o §. 460 i 461 uk.	—	—
	62	C. 1.605/93	N. N. o §. 460 uk.	—	69	C. 8.066/97	Chaim Drucker o §. 461 uk.	—	—
	64	C. 2.133/93	Michał Porodko o §. 461 uk.	—	76	C. 8.615/97	Marcin Żółkiewicz o §. 461 uk.	—	—
	95	C. 4.595/93	Małanka Drozd o §. 464 uk.	—	77	C. 8.740/97	Jewka Zwarycz o §. 460 uk.	—	—
	108	C. 5.617/93	N. N. o §. 460 uk.	—	85	C. 9.542/97	Bartłomiej Popiel o §. 460 uk.	—	—
	112	C. 5.742/93	Józef Makik o §. 461 uk.	—	114	C. 11.016/97	Aniela Sas o §. 460 uk.	—	—
	120	C. 6.29/93	N. N. o §. 460 uk.	—	121	C. 10.957/97	Jan Kruk o §. 461 uk.	—	—
	125	C. 6.966/93	Jędrzej Klimczak o §. 461 uk.	—	137	C. 11.981/97	Karol Rudkowski o §. 460 uk.	—	—
	131	C. 7.883/93	N. N. o §. 460 uk.	—	138	C. 12.982/97	N. N. o §. 460 uk.	—	—
	139	C. 8.345/93	Jan Dobrzański o §. 461 uk.	—	158	C. 13.37/97	Iwan Dańczyszyn i tow. o §. 461 uk.	—	—
	167	C. 9.667/93	Wiktoria Komarkiewicz o §. 461 uk.	—	159	C. 13.942/97	Piotr Markiewicz o §. 460 uk.	—	—
	136	C. 5.599/93	Franciszek Spandel §. 460	Ludwik Małkowsk	162	C. 14.012/97	Apolonia Makarewicz o §. 460 uk.	—	—
	173	C. 5.843/93	Josel Sommer §. 460	Ryfka Balk	182	C. 15.255/97	Zofia Sojka zam. Związek o §. 460 uk.	—	—
1894	27	C. 2.711/94	Piotr Pels o §. 460 uk.	—	1898	5	U III. 2.393/98	Józef Truch o §. 460 uk.	—
	71	C. 4.725/94	Antoni Szafranski o §. 461 uk.	—	10	U. V. 2.560/98	N. N. o §. 460 uk.	—	—
	86	C. 6.591/94	Tekla Uho-czak o §. 461 uk.	—	26	U. V. 3.762/98	Antoni Rachwał o §. 461 uk.	—	—
	88	C. 6.663/94	Marya Dyda o §. 460 uk.	—	28	U. III. 4.035/98	N. N. o §. 460 uk.	—	—
	97	C. 7.608/94	Jan i Katarzyna Reczuch o §. 461 uk.	—	32	C. II. 8.066/97	Henie Berger o §. 477 uk.	—	—
					39	U. II. 5.359/98	Helena Płachna o §. 461 uk.	—	—



Artykuł dziennika depozytowego	Oznaczenie		Przedmiot	Domniemany poszkodowany
	aktu	sprawy		
1898/40	U. III. 5.488/98	N. N. o §. 460 uk.	łańcuszek srebrny z 4 wisiorami	—
42	U. I. 5.584/98	Roman Lewicki o §. 460 uk.	srebrna łyżka bez znaku	—
48	U. V. 5.875/98	Jakim Proca o §. 460 uk.	dwie srebrne łyżeczki z monogramem S. M.	—
56	U. V. 6.800/98	Marya Starzec o §. 460 uk.	złoty zegarek	—
87	U. V. 10.173/98	Michał Kietas vel Kietuja o §. 460 uk.	łańcuszek niklowy	—
98	U. I. 10.922/98	Dawid Deutscher o §. 477 uk.	4 odłamki metalowe i zegarek niklowy	—
99	U. I. 10.923/98	Grzegorz Czemyers o §. 464 uk.	etui z bezbarwnym kamieniem	—
104	U. II. 11.478/97	Salwin Winiarski o §. 460 uk.	część złotego łańcuszka o dwóch ogniach ze złotym wisiorami	—
109	U. I. 11.780/98	Hryńko Łoziński o §. 460 uk.	srebrny nóż bez znaku	—
129	U. III. 14.019/98	Adam Kuczma o §. 460 uk.	zegarek srebrny	Franciszek Langiewicz
135	U. I. 14.304/98	Wojciech Łabiński o §. 460 uk.	srebrny tulski pugnalik	—
150	U. V. 15.533/98	Tymko Mandziuk o §. 460 uk.	pierscionek złoty z szafirem	—
158	U. III. 16.105/98	Sofron Kutkowski o §. 460 uk.	srebrny damski zegarek	—
161	U. IV. 16.605/98	Katarzyna Sieniawska o §. 464 uk.	srebrny zegarek ze srebrnym łańcuszkiem i wisiorami	—
174	U. V. 17.461/98	Jędrzej Kozubski o §. 460 uk.	srebrny zegarek z niklowym łańcuszkiem	—
175	U. V. 17.521/98	Wojciech Winczura o §. 460 uk.	złoty pierścionek z turkusem	—
189	U. IV. 18.702/98	Tytus Muszyński o §. 461 uk.	cwikier w złotej oprawie	—
1899/10	U. V. 691/99	Józef Tyblewicz o §. 460 uk.	3 sznurki korali	—
15	U. IV. 1.137/99	Jakób Przyszlak i tow. o §. 460 uk.	złoty pierścionek z kamieniem czerwonym	Jan Buczko
20	U. V. 15.021/99	Hryń Mastycarz o §. 460 uk.	srebrna tytonierka i starożytna moneta	—
36	U. III. 2.615/99	N. N. o §. 460 uk.	złota oprawa z cwikiera	—
49	U. V. 3.972/99	Marya Szpala o §. 460 uk.	srebrna łyżeczka z monogramem K. M.	—
54	U. I. 4.657/99	Teodor Czeżewicz i tow. o §. 460 uk.	pierscionek złoty z 8 rautami i jednym rautem dużym	—
58	U. V. 5.028/99	Julian Przewoźnik i tow. o §. 461 uk.	puddło blaszane ze złotą szpilką	—
73	U. IV. 6.163/99	Schloima Sobel o §. 460 uk.	2 złoty pierścionki jeden z koralem drugi z czerwonym kamieniem	—
100	U. III. 7.769/99	N. N. o §. 460 uk.	kubek srebrny	—
103	U. I. 7.940/99	Antoni Lipa o §. 460 uk.	złoty sygnet z krwawnikiem, złoty pierścionek i złota obrączka z literami A. A. 1861	—
130	U. III. 10.952/99	Aron Kossler i tow. o §. 477 uk.	srebrny zegarek z łańcuszkiem metalowym	Herman Licht
134	U. III. 11.246/99	Matrona Krzywioruka o §. 460 uk.	medal brązowy pamiątkowy oswobodzenia Wiednia z r. 1883	—
151	U. V. 11.489/99	Iwan Paluch o §. 460 i 461 uk.	zegarek srebrny z łańcuszkiem	—
163	U. V. 13.343/99	Wawrzyniec Krzepiot o §. 460 uk.	zegarek niklowy „Roskopf” z łańcuszkiem	—
167	U. V. 13.622/99	Andrzej Razowski o §. 460 uk.	zegarek srebrny ze srebrnym łańcuszkiem	—
183	U. II. 15.014/99	N. N. o §. 460 uk.	pierscionek złoty z dużym szafirem i brylancikami	—
186	U. V. 15.141/99	Izak Geisler o §. 460 uk.	złoty sygnet z białym kamieniem	—
219	U. III. 17.783/99	N. N. o §. 460 uk.	2 kubki srebrne w 3 kawałkach	—

### C. k. Sąd powiatowy, S. III.

Lwów, dnia 25. czerwca 1900.

L. 66 181.  
O b w i e s z c z e n i e.  
Ze względu na obecny stan chorób stadnych w Bośni i Hercegowinie c. k. Namiestnictwo na podstawie reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 28. czerwca b. r. l. 23.462 znosząc swe rozporządzenie z 12. maja b. r. l. 46.988, zarządza pod względem przywozu zwierząt raziowych z Bośni i Hercegowiny do Galicji co następuje:  
1. Z powodu pomoru świń zakazuje się przywozu do Galicji nierogacizny z powiatów:  
Banjaluka, Dolna Tuzla, Bos. Dubica, Bos. Gradiska i Sanski most;  
2. Z powodu ospy u owiec zakazuje się przywozu do Galicji owiec z powiatów: Cazin i B. Petrovas.  
Pod względem przywozu świń bitych (mięsa wieprzowego) w stanie nieczwartowanym z Bośni i Hercegowiny do Galicji obowiązują i nadal dotychczasowe przepisy.  
Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które obowiązują od 6. lipca b. r., będą karane według ustawy z 24. maja 1882 r. (Dz. p. p. Nr. 51) przy zastosowaniu przepisów

§. 46 ust. z 29. lutego 1880 r. i odnośnego rozporządzenia wykonawczego z 12. kwietnia 1880 r. (Dz. p. p. Nr. 35 i 36).  
Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 4. lipca 1900.

L. cz. Praes. 842 18 P./00 (5552 3—3)  
Jego Ekscelencya pan Prezydent wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla III zwyczajnej z dniem 29. sierpnia 1900 rozpoczynającej się kadencji posiedzeń sądu przysięgłych przy sądzie obwodowym w Brzeżanach przewodniczącym sądu przysięgłych: radcę D\*oru jako prezydenta sądu obwodowego Willibalda Prussnigga a zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta sądu Józefa Heldenburga, oraz radców sądu krajowego Macieja Kaszewko, Jana Jawarskiego, Tytusa Siemgalowicza, dr. Celestyna Frieda i Edwarda Hermanowicza.  
Prezydium c. k. sądu obwodowego.  
Brzeżany, 30. czerwca 1900.

L. 65.957.

### W y k a z

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 27. czerwca do 3. lipca 1900.

Epizootycja	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Bóbrka Brzeżany Drohobycz Kołomyja Kosów Lwów	Oryszkowce. Helenków (ob. dw.). Hruszów. Kamionki wielkie. Jasieniów górny. Jaryczów stary (ob. dw.).
Nosaczna	Horodenka Przemyśl Śniatyn Sokal Trembowla	Targowica. Przemyśl. Śniatyn. Zawisznia (ob. dw.). Budzanów (ob. dw.), Kobyłowlaki (ob. dw.).
Parchy	Brzozów Gorlice Krosno Lisko Sanok Stryj Tarnów	Blizne, Przesietnica. Gładyszów. Iwonicz. Ustrzyki dolne. Klimkówka. Bereznica. Klikowa.
Szelestnica	Jaworów	Kochanówka (ob. dw.).
Róża wąglikowa	Brody Brzeżany Buczacz Czortków Horodenka Husiatyn Jaworów Kołomyja Lwów Rawa Sambor Skałat Trembowla	Czepiele, Jazłowczyk, Markopol. Koniuchy, Kozówka. Porchowa (ob. dw.), Sawałuski. Ułaszki. Kopaczynce, Łuka. Suchostaw, Tlusteńskie. Chotyń. Oskreszynie. Ostrów, Szczerzec. Wulka mszowiecka. Hordynia rustykalna, Ozimina. Krasne, Soroka. Dołhe, Kobyłowlaki.
Pomór świń	Bóbrka Drohobycz Jaworów Mościska Rudki	Mołotków. Winniki, Dobrowlany. Rogóźno. Buchowice, Rudniki Kołodrubry, Podhorce.
Wścieklizna	Bochnia Lwów Zbaraż	Dziewin. Grzęda. Netreba.

### Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3. lipca 1900.

L. cz. Cw. 1587/00 1 (5588)  
Przeciw Izraelowi Sternowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Zakład kredytowy komercyjny w Stanisławowie pozew o 300 kor.  
Na podstawie pozwu wydany został nakaz zapłaty z dnia 14. czerwca 1900 do Cw. 1587/00 1.  
Celem strzeżenia praw Izraela Sterna. ustanawia się P. dra Kwiatkowskiego adw. w Stanisławowie, kuratorem  
Tenże kurator zastępywać będzie Izraela Sterna w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.  
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.  
Stanisławów, dnia 14. czerwca 1900.

### Doniesienia prywatne.

### OGŁOSZENIE.

Na mocy uchwały Dyrekcji i Rady nadzorczej Towarzystwa kredytowego w Mikulińcach na posiedzeniu z dnia 17. czerwca 1900 powziętej, zwołuje się niniejszem

### Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Towarzystwa kredytowego w Mikulińcach na dzień 17. lipca 1900 r. w lokalnościach Towarzystwa o godz. 4 po południu, z następującym porządkiem dziennym, odbyć się mające;

1. Ustanowienie stopy procentowej dla pożyczek członkom Towarzystwa udzielić się mających.
2. Ustanowi nie jaki procent ma być liczony dłużnikom Towarzystwa na pokrycie kosztów administracyjnych.
3. Ustanowienie stopy procentowej za pożyczki z zastrzeżeniem 4 miesięcznego wypowiedzenia w rachunku bieżącym przez Towarzystwo zaciągnięte.
4. ustanowienie stopy procentowej dla wkładek oszczędnościowych bez wypowiedzenia wrócić się mających, tudzież dla takich wkładek z wypowiedzeniem 3 miesięcznym.
5. Ustanowienie płacy członków Dyrekcji po myśli §. 18 statutu.
6. Ewentualnie wnioski członków.

Na wypadek gdyby przepisana w §. 39 statutu ilość członków na to zgromadzenie się nie jawiła, natenczas odbędzie drugie Walne Zgromadzenie w dniu 1. sierpnia 1900 w lokalnościach Towarzystwa o godzinie 4 po południu z tym samym porządkiem dziennym, przyczem jaka bądź ilość członków do powzięcia uchwał jest wystarczającą.

Dyrekcya Towarzystwa kredytowego w Mikulińcach.  
F. Vogel. A. L. Babad.



## Nauka konnej jazdy i powożenia

Mickiewicza 18

od 6-tej zrana do 10-tej wieczór

Właściciel CHARLES LOISSET.

Nauka jazdy dla pań i panów.

Wypożyczalnia wierzchowców

(godzina dla panów 1 zł., dla pań 1 zł. 50 ct.)

Kurs przygotowawczy jazdy konnej dla Pp.

jednorożnych ochotników, wstępujących w je-

sieni do kawalerii.

Treśura wierzchowców i koni pojazdowych,

jakoteż korektura zepsutych koni.

Zawsze znakomicie objęzione wierzchowce

do sprzedaży.

### Drobne ogłoszenia

**Za 2 zł.** przerabia najmocniej zbite mate-  
racy na pokrycia, począwszy od 50 ct. za metr. poleca  
specjalna pracownia kołder i materaców **Józefa**  
**Schustera**, Lwów, ul. Kopernika 1. 5.

**200 maszyn do szycia** do wyboru. Najlep-  
sze do haftu. Ratami 66 zł. Gotówka 60 zł.  
Nauka haftu bezpłatnie. Proszę żądać cenniki. **Jó-**  
**zef Iwanicki**, Lwów, ul. Akademicka 1. 26.

**Pomieszkanie** dla panią przy starszej  
osobie, ul. Batorego 32, I p.

Rondle mosiężne do smarzenia konfi-  
tur po zł. 3, 3.50, 4, 5, prasy do wy-  
ciskania soku z owoców po zł. 5 i 7.75

poleca

**Pieter Chrzastowski**

handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1

(naprzeciw katedry).

Filia Tarnopol, plac Sobieskiego.

**Kawy** najlepsze gatunki o  
smaku czystym i aro-  
matycznym po ct. 90, 96, zł. 1,  
zł. 1.04 i 1.08 za pół kilogr.

poleca

1009

handel herbaty i kawy

**Edmunda Riedla**, Lwów.

**75 cent.**

pół kilograma znakomitej

**kawy**

poleca

**Fryderyk Schubuth i Ska**

we Lwowie, Rynek 1. 45.

Handel założony w roku 1789.

**Rower** najlepszej jakości, z gwa-  
rancją 3letnią. Sprzedaż także na  
raty z 10 proc. podwyżką. Wymiana  
użytych na nowe. Części składowe  
rowerów. Warsztat mechaniczny. Na żądanie cenniki.  
Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy  
tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się  
względem P. T. Publiczności **S. Wagner**, Lwów,  
ul. Wąłowa 31 (róg Podwala).

### Pracownia

sukien damskich

i

nauka kreju francuskiego

**Maryi Chomickiej**

ul. Batorego 32, I p.



poleca

przeprowadzenia

w wozach patentowanych

kołeją i w miejscu

reżąc za staranną, szybką i rzetelną usługę.

### Ostrzeżenie.

Oświadczam, że nigdy żadnych  
weksli nie wystawiałam i nie podpisy-  
wałam; w razie gdyby weksle z moim  
podpisem w obiegu były, takowe za  
nieważne uznaje

**Pepi Menasché** w Zatorze,

Nakładem c. k. Namiestnictwa  
wydany

**SZEMATYZM**

Król. Galicyi i Lodomeryi

wraz

z **W. Ks. Krakowskiem**

na rok

**1900**

można nabyć w Ekspedycji „Gazety  
Lwowskiej”, Lwów, ul. Czarnieckiego  
1. 12, po cenie 5 koron, na prowincję  
z przesyłką pocztową (polecone) 5 k. 70 h.  
dla c. k. Urzędów 5 k. 20 h. — Sze-  
matyzm za zaliczką nie wysyła się.

**Tapety** najnowsze we  
**Sztukaterye** sufitokazy  
**Story** samoczynne drelichowe i patyczkowe  
**Żaluzye** deszczułkowe lekkie najlepszej  
konstrukcji  
**Dotyaki** kokosowe, wełniane i dywanowe  
**Druty** do schodów mosiężne i niklowane

poleca

Magazyn dekoracyjny

**A. Krzysztofowicza**

Lwów, plac Halicki 1. 2.

## K. k. priv. allg. österreichische Boden-Credit-Anstalt.

Bei der am 30. Juni 1900 stattgehabten fünunddreissigsten Ziehung der 4%igen  
50jährigen Pfandbriefe der k. k. priv. allgemeinen österreichischen Boden-Credit-Anstalt  
wurden nachfolgende Nummern gezogen:

à fl. 100 = K. 200: Nr. 90, 458, 1579, 1661, 2226, 2354, 2476, 2821, 3886, 12272,

23588, 26441, 29277, 29592, 31407, 31455, 31611, 31666.

à fl. 500 = K. 1000: Nr. 421, 2009, 3305, 6225.

à fl. 1000 = K. 2000: Nr. 1282, 1286, 2722, 3999, 4121, 5370, 6481, 6512, 7271,

7668, 8292, 8612, 8696, 9263, 9471, 9835, 10735, 10757, 16229, 17022, 21963, 24859,

29229, 29407, 30499, 34592, 35333, 40753, 50622, 57619, 70031, 70258, 70284, 71355,

71784, 73361.

à fl. 10 000 = K. 20 000: 86, 545

Die Rückzahlung der gezogenen Pfandbriefe erfolgt vom 1. October 1900 an bei der  
Hauptcassa in Wien.

Die Verzinsung dieser Pfandbriefe hört mit 1. October 1900 auf. Die Coupons der  
gezogenen Pfandbriefe werden zufolge Art. 144 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch  
wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Pfandbriefe vom Capital in Abzug gebracht.

Nachverzeichnete, bei den früheren Verlosungen gezogene 4%ige 50jährige Pfand-  
briefe sind bis heute zur Einlösung nicht präsentirt worden, und zwar:

à fl. 100 = K. 200: Nr. 64, 104, 308, 312, 563, 879, 1551, 2068, 2263, 2333,

2336, 2334, 3053, 3338, 3616, 3761, 3791, 6529, 7513, 10033, 11440, 12284, 15031,

15363, 16905, 17258, 21435, 21444, 21754, 23354, 23930, 24346, 26982, 29155, 30840.

à fl. 500 = K. 1000: 867, 1171.

à fl. 1000 = K. 2000: Nr. 145, 1397, 1449, 2448, 5696, 6124, 6224, 7524, 8031,

8537, 9179, 10080, 10083, 10099, 10284, 15202, 15456, 19612, 20548, 34952, 62580,

65453, 68459, 73984, 74882.

## Wspaniałe Wydawnictwo Polskie.

# „Na Około Świata”

wychodzi w miesięcznych zeszytach, z których każdy za-  
wiera 8 obrazów na kartonach.

W wydawnictwie tem pomieszczone będą:

widoki najpiękniejszych okolic, krajobrazów i typów mieszkańców wszystkich  
pięciu części świata, nie wyłączając okolic polskich i Ziemi Świętej we-  
dług oryginalnych zdjęć fotograficznych w kolorach naturalnych,  
tak, że po wyjęciu każda serya utworzy

## WSPANIAŁE ALBUM

pojedyncze zaś obrazy, oprawione w ramy, stanowiącą piękną ozdobę  
każdego salonu.

Przypomnieć piękności świata całego tym, którzy je widzieli, pokazać je  
tym, których nie stać na kosztowne podróże, to cel i zadanie tego wydawnictwa.

Umiejętnym doborem i uporządkowaniem ogromnego materiału, dokładnem  
i pięknym wykonaniem ilustracji, wreszcie zajmującym ich objaśnieniem, cel  
ten będzie osiągnięty.

W ten sposób stworzy się prawdziwie wartościowe wydawnictwo, które  
wszystkim znawcom i miłośnikom sztuki, artystom, uczonym, słowem wszystkim  
ludziom inteligentnym od da niepospolite usługi, jako jedyne w swoim ro-  
dzaju wydawnictwo, dotychczas w języku naszym nie istniejące.

**Cena zeszytu wynosi 45 ct., z przesyłką 50 ct.**

Prenumerata na cały rocznik składający się z 12 zeszytów wynosi

**5 zł. 40 ct., z przesyłką 6 zł.**

Prenumeratę przyjmują wszystkie znaczniejsze księgarnie w kraju i za granicą.

**Administracja „Na Około Świata”**

**Lwów, Pasaż Hausmana 9.**

Nowi prenumeratowicze nabywać mogą o ile zapas starczy 1-szą Seryę wyda-  
wnictwa (12 zeszytów) zawierającą 96 obrazów kolorowanych z osobnym tekstem.

**W nader ozdobnej oprawie 7 zł. (14 koron).**

## Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

### Ogólnego Związku dla hodowców i handlarzy bydła

Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką,

**we Lwowie,**

odbędzie się dnia 16 lipca 1900 o godzinie 4 po południu  
w lokalu Towarz. we Lwowie, ul. Kopernika 1. 7 II. piętro.

**Porządek dzienny:**

1. Odczytanie protokołu ostatniego posiedzenia z waln. zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcji.
3. Wnioski Rady nadzorczej co do dalszego prowadzenia interesów stowarzyszenia.

Lwów, dnia 4 lipca 1900.

**Borkowski** m. p. prezes.

# MELOMAN

miesięcznik muzyczno-nutowy.

Wychodzi w zeszytach, zawierających od 20—24 stronice nut.

„Meloman” rozpowszechnia tylko wyborowe nowości muzy-  
cznej, daje rocznie 100 utworów melodyjnych, wdzięcznych do  
gry lub do śpiewu.

Na treść każdego zeszytu składa się 4—5 kompozycji salonowych na forte-  
pian, 2—3 do śpiewu, po jednej na skrzypce i do tańca. Utwór na 4 ręce będzie  
zamieszczony raz na kwartał.

Współpracownikami „Melomanowi” przyrzekli pp.: Adamowski W., Bar-  
ciewicz St., Borkowski B., Dworzaczek A., Grossman L., Joteyko T., Konopasek F.,  
Maszyński P., Młynarski E., Münchheimer A., Noskowski Z., Różycki A., Rzepko W.,  
Sannaufeld A., Zaleski W i wielu innych.

Niezależnie od utworów swajskich, Redakcyja, w miarę używania się war-  
tościowych nowości zagranicznych, podaje takowe niezwłocznie; tym sposobem  
wydawnictwo to stanowi bibliotekę wyborowych utworów muzycznych,  
niecierpiących wybranych i dostępnych pod względem trudności dla najszerszego ogółu,  
interesującego się dobrą muzyką.

Redaktor i Wydawca: **Leon Chojecki** w Warszawie.

Cena prenumeraty: we Lwowie i na prowincji z przesyłką pocztową: kwartalnie

2 zł., półrocznie 4 zł., rocznie 8 zł.

Główny skład i ekspedycyja „MELOMANA” dla Galicyi:

Sokołowskiego biuro dzienników we Lwowie Pasaż Hausmana 9.

Kompleta z roku zeszłego nabywać można o ile zapas starczy po cenie 8 zł.